

GAZETA Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY Białystok, Łomża, Suwałki Nr 163 (12812) Wtorek, 24.08.1993 r. Cena 2.000 zł

Po przemyśle w Ogrodnikach

Dwóch w areszcie

W niedzielę Prokuratura Rejonowa w Suwałkach, po przesłuchaniach, wszczęła śledztwo i zastosowała areszt tymczasowy wobec dwóch Litwinów, biorących udział w przemyśle papierosów wartości 200 tys. dolarów.

Aresztowany został właściciel ładunku oraz jeden z ochroniarzy transportu, który próbował przekroczyć polskich celników na przejściu granicznym w Ogrodnikach. Łapówkę w kwocie 20 tys. dolarów przyjęto, ale tylko po to, aby ciężarówką wyjechała na polską stronę. Następnie policja zorganizowała blokadę przejścia od strony Sejnu. (m)

Dyfteryt przenika powoli

Państwowa Inspekcja Sanitarna odnotowała już w Polsce siedem przypadków zachorowania na błonicę, czyli dyfteryt. Cztery z nich miały miejsca w naszym regionie. Decyzją głównego inspektora sanitarnego kraju, półtora miliona osób w wieku 20-29 lat zamieszkających w województwach wschodnich, zaszczepionych ma być w najbliższym czasie przeciwko błonicy.

Do wczoraj w Białymstoku szczepieniom poddało się ok. 450 osób. Są to przede wszystkim wyjeżdżający do pracy za wschodnią granicę, kierowcy, handlowcy. Także ci, którzy stykają się z przybyszami z Rosji, Białorusi, Ukrainy. Tam szerzy się epidemia błonicy i stamtąd może być przywieziona do Polski.

Szczepienia ochronne są najskuteczniejszą formą zapobiegania tej chorobie. W Polsce dzieci podlegają obowiązkowym szczepieniom

aż sześciokrotnie. Od dwóch lat szczepi się także dziewiętnastolatki.

Grupy tzw. zwiększonego ryzyka, a więc służby graniczne, kolejarzy i służbę zdrowia zaczęto szczepić w województwie białostockim już w kwietniu br. Poddano się im ponad 1,5 tys. osób. Dla wszystkich innych chętnych — bo szczepienia są dobrowolne — w Białymstoku otwarto dotychczas trzy punkty: w Klinice Chorób Pasożytniczych i Neurochirurgii (blok B) oraz Klinice Obserwacyjno-Zakaźnej AMB (blok C) w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. K. Dłuskiego w Dojlidach, czynne w godz. 11-20 oraz w przychodni przy ul. Bema (czynny we wtorki). Także wszystkie terenowe ZOZ prowadzą punkty. Szczepionka jest bezpłatna, płaci się za strzykawkę i szczepienie.

W związku z decyzją o poddaniu profilaktyce przeciwdyfterytowej populacji w wieku 20-29 lat, a na Białostocczyźnie liczy ona około 100 tys. osób, tworzone będą punkty szczepień w przychodniach przyzaskładowych, studenckich itp. (a)

RAFAL MALINOWSKI

Skorumpowany świat

Wśród osób, wobec których zachodzi podejrzenie o przyjmowanie, bądź wręczanie łapówek — są pracownicy kilku banków działających w województwie białostockim, policjanci, funkcjonariusze Straży Granicznej oraz pracownicy spółdzielni mieszkaniowych.

W Prokuraturze Rejonowej w Białymstoku prowadzone są w tej chwili postępowania przygotowawcze przeciwko funkcjonariuszom publicznym, lub osobom pełniącym funkcje publiczne. Chodzi w nich o korupcję czy inaczej — przyjmowanie korzyści finansowych, bądź osobistych.

Wśród osób, wobec których prokuratura prowadzi postępowania są między innymi: pracownicy kilku banków działających w województwie białostockim, policjanci, funkcjonariusze Straży Granicznej i — co ciekawe — pracownicy spółdzielni mieszkaniowych.

W prowadzonych postępowaniach — jedna osoba przebywa ciągle w areszcie, wiele innych natomiast było zatrzymywanych na pewien czas i po kilkudziesięciu dniach wypuszczanych za poręczeniem majątkowym. Prokuratura Rejonowa w Białymstoku zamierza — do końca tego roku — zakończyć aktami oskarżenia co najmniej pięć tego typu spraw. Niekoniecznie jednak będzie ich tyle, gdyż niektóre łączą się, bądź wynikają z innych prowadzonych postępowań.

Przepisy mówią, że przestępstwo popełniają zarówno ci, któ-

rzy dają, jak i ci którzy biorą łapówki. Najczęściej o tego typu przestępstwach zawiadamiają — co zrozumiale — ci pierwsi.

Widz się broni

Wystąpienie do Rzecznika Praw Obywatelskich z zapytaniem, czy zgodne z prawem jest zarządzenie Przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, o przeprowadzeniu od 1 września kontroli gospodarstw domowych pod kątem uiszczania opłat za abonament radiowo-telewizyjny — zapowiedział w przekazanym 23 bm. PAP oświadczeniu Ruch Ochrony Praw Widza i Słuchacza.

Ruch zapowiada także wystąpienie do prezesa Najwyższej Izby Kontroli z żądaniem kompleksowej kontroli finansowej w Państwowych Jednostkach Organizacyjnych „Polskie Radio” i „Telewizja Polska”, w związku z licznymi publikacjami w prasie na temat złego ich funkcjonowania. „Dopóki opinii publicznej nie zostanie przedstawiony raport o stanie organizacyjnym i ekonomicznym tych instytucji, dopóty poważne wątpliwości budzić będzie obowiązek

placenia coraz wyższych abonamentów” — stwierdza się w oświadczeniu.

ROPWiS gotów jest wezwać do bojkotu opłat abonamentowych „w razie przedłużania się panującego obecnie bałaganu kompetencyjnego w Polskim Radiu i Telewizji”.

(PAP)

Czy wpuszczać kontrolerów — na str. 3.

Pogoda dla zięcia

Dyrektor Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Białymstoku zatrudnił 1 sierpnia zięcia. Kilka dni później przydzielił mu zakładowe mieszkanie.

Komisja Zakładowa „Solidarność” w Instytucie samym faktem zatrudnienia przez dyrektora swego zięcia i przydzielenia mu mieszkania nie jest nawet szczególnie zbulwersowana — zapewnia przewodniczący KZ Romuald Urban. Ma natomiast pretensje o to, że o podjętych decyzjach personalnych i mieszkaniowych dyrektor nie poinformował wcześniej załogi.

Przewodniczący przyznaje, że chętnych na mieszkanie — a właściwie jeden niewielki pokój — w Instytucie nie było. Fakt jednak pozostaje faktem — dyrektor zatrudnił zięcia i natychmiast przydzielił mu mieszkanie. W grę więc wchodzi kumoterstwo, a obok takich poczyn-

LUDZIE ZNIKAJĄ

Na ulicach Białegostoku, obok stałego widoku żebrzących Rumunów, Chorwatów czy Serbów, obserwujemy coraz częściej proszących o łaskę rodaków. Stałym miejscem żebrów jest pasaż przy ulicy Suraskiej, oba dworce — PKS i PKP, parki, głównie Centralny i Branickiego. Ponadto zdarzają się przypadki chodzenia z jałmużną po domach.

Mieszkańcy os. Dziesięciny przyzwyczaili się już do widoku starych ludzi proszących o suchy chleb dla gołąbków. Niecodzienna jednakże wizyta były tam odwiedzi „człowieka skądinąd”, który opowiadał historię kataklizmu w Czeremsku, w wyniku którego pożoga zniszczyła 60 domostw. Inną natomiast historię opowiadał babcia z Parku Branickich, zbierająca pieniądze na bilet do domu. Inną wysuszoną starówką przechadza się wzdłuż ulicy Suraskiej i prosi o datki na chleb.

W tym kalejdoskopie żebraków osobliwy widok stanowią dzieci. Po chodzą przeważnie z melin, wyganiane są na ulice, żeby zebrać pieniądze na wódkę dla rodziców.

Nasi uliczni żebracy niechętnie przyjmują pomoc od instytucji. Nie chcą być zakuci w kajdany kartotek, formularzy, biurokracji. Wolą być samowystarczalni i niezależni. Bo w ten sposób zarobią więcej.

W Białymstoku nie ma instytucji, która zajmowałaby się ulicznymi żebrakami. Nie prowadzi się wywiadów, nie zbiera się na ich temat żadnych danych, nie ujmuje w ramy statystyk. Odpowiedzialni za losy biednych decydenci skarżą się na brak

funduszy, by objąć opieką jeszcze tę grupę ludzi.

Polski Komitet Opieki Społecznej zajmuje się przede wszystkim świadczeniem pomocy najuboższym rencistom i emerytom.

— Petentów mamy dużo — wyjaśnia sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Komitetu Opieki Społecznej, Józef Zukowski. — Oprócz tradycyjnych grup społecznych zgłaszają się do nas także bezrobotni, którym udzielamy doraźnej pomocy. Oferujemy dwie formy świadczeń: dożywianie (obiad i kolacja) oraz używaną odzież. Pieniądzy nie mamy, więc zaśilków finansowych nie dajemy. Na prowadzenie wywiadów bądź na sprawowanie kontroli nad żebrzącymi nas nie stać.

Danuta Panas, kierownik punktu opieki nad chorym w domu z Polskiego Czerwonego Krzyża powieła wypowiedź poprzednika.

— Prawnie nie zajmujemy się żebrzącymi. Na pomoc, jeszcze tej grupie społecznej, brakuje funduszy. Gdyby do nas ktoś taki się zgłosił, moglibyśmy go zaopatrzyć w odzież używaną, ewentualnie skierowalibyśmy go do odpowiednich placówek.

DOROTA LOJEWSKA



Fot. M. Kość

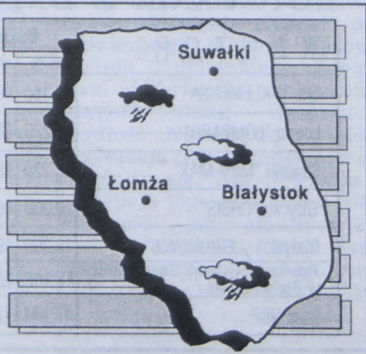
20°C / 8°C

Zachmurzenie duże, okresami umiarkowane. Miejscami przelotne opady deszczu. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, południowo-zachodni.

Imieniny:

Jerzego, Bartłomieja, Maliny

(jol)



OBOPÓLNE OSTRZEŻENIA

Rzecznik prasowy prezydenta Rosji Władimir Kostikow ostrzegł Litwę przed próbami wywierania nacisku na Rosję w sprawie wycofania jej wojsk z tego kraju za pośrednictwem państw trzecich. Po odwołaniu niemal w ostatniej chwili przez prezydenta Litwy Algirdasa Brazauskasa wizyty w Moskwie, Kostikow oświadczył w poniedziałek, że siły, które chcą usunąć Rosję z tego regionu, powinny zważyć sobie sprawę, iż „Rosja od wieków zagospodarowywała tę przestrzeń geopolityczną”.

Tymczasem zdaniem litewskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych „Rosja rozpoczyna kampanię propagandową przeciwko Litwie, której celem jest pokazanie, że z Republiką Litewską nie można się porozumieć”. W poniedziałkowym oświadczeniu, będącym reakcją na oświadczenie Rosji, litewskie MSZ stwierdza, że władze Litwy są zaniepokojone oświadczeniem Rosji, iż nie widzi ona sensu kontynuowania dialogu.

MARNE BUTY

Co czwarta para obuwia dla dzieci do lat 10 nie nadaje się do użycia — informuje PIH po przeprowadzeniu w II kwartale br. kontroli jakości obuwia produkcji krajowej i z importu.

MNIJ WYPADKÓW

113 osób zginęło, a 1337 zostało rannych w 1030 wypadkach drogowych w ubiegłym tygodniu (16-22 bm.) — poinformowało Biuro Ruchu Drogowego KG Policji. Podczas weekendu w 295 wypadkach zginęły 32 osoby, a 375 odniosło rany. Liczba wypadków i ich ofiar nieznacznie zmalała w porównaniu z poprzednim, rekordowo tragicznym tygodniem.

5 PROC. AKCJI

NA REPRYWATYZACJE

Przyjęty przez KERM 23 bm. projekt uchwały w sprawie przeznaczenia 5 proc. akcji spółek skarbu Państwa na cele reprivatyzacji stworzy rezerwę, z której będzie można zaspokajać roszczenia byłych właścicieli po uchwaleniu przez Sejm ustawy reprivatyzacyjnej — powiedział dyrektor departamentu reprivatyzacji w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych Mieczysław Marek. Wyjaśnił, że w ok. 20 spółkach stworzono już taką rezerwę.

Z rezerwy akcji będzie można zaspokajać roszczenia byłych właścicieli, którym w okresie nacjonalizacji zabrano majątek z naruszeniem prawa. Na załatwienie czeka ok. 8,5 tys. tego typu wniosków. Urzędnicy zwlekali z ich rozpatrywaniem w obawie, że w budżecie zabraknie na to środków — stwierdził Marek.

POD „MACZUGĄ”

W niedzielę, w 49. rocznicę zwycięskiej bitwy pod Falaise w Normandii, w której I Dywizja Pancerna pod dowództwem gen. Stanisława Maczka walnie przyczyniła się do zwycięstwa aliantów nad wojskami hitlerowskimi, pod pomnikiem alianckich wojsk pancernych na wzgórzu nazwanym przez gen. Maczka „Maczuga” (Mont Ormel) odbyła się — jak co roku — uroczystość ku czci polskich żołnierzy.

Obok kombatanów — „maczkowców” — wzięli w niej udział przedstawiciele władz departamentu Orne (organizatora obchodów) z prefektem i przewodniczącym Rady Generalnej, reprezentacją armii francuskiej oraz — po raz pierwszy w kilkudziesięcioletniej historii rocznicowych obchodów tej jednej z największych bitew II wojny światowej — delegacja Wojska Polskiego.

(PAP)

SEJNY BĘDĄ
POWIATEM

— Oglaszam wolę rządu utworzenia powiatu sejneńskiego — powiedział na wczorajszym spotkaniu z mieszkańcami i władzami Sejn szef URM Jan Maria Rokita — jest to sukces aktywności obywatelskiej i siły argumentów.

— Ów sukces oznacza podejmowanie przez was trudnych i odpowiedzialnych zadań. Osobiście patrzę z ufnością na wasze możliwości. Reforma samorządowa ma na celu decentralizację władzy, zwiększenie wpływu lokalnych społeczności na własne sprawy, usprawnienie pracy urzędów i służb publicznych. Powstanie powiatów powinno wpłynąć na inicjatywę społeczną i rozbudowanie patriotyzmu.

Minister znaczną część swego wystąpienia poświęcił sytuacji mniejszości litewskiej w Polsce.

— O dobrej woli rządu i państwa polskiego wobec mniejszości narodowych świadczy decyzja o utworzeniu powiatu w Sejnach. Aspiracje społeczności litewskiej rząd Hanny Suchockiej uznaje i jest zdecydowany wspierać jej kulturę. Rząd deklaruje wolę postępowania wobec mniejszości na zasadach standardów międzynarodowych. Tego samego oczekujemy od rządów innych krajów w ich postępowaniu wobec mieszkających poza granicami Polaków.

— Nie zgadzam się z opiniami, że położenie Litwinów w Polsce jest złe — mówił min. Rokita. — W interesie obu narodów leży podpisanie traktatu polsko-litewskiego. Szansą pogranicza jest wspólna praca, kłeska — wrogość i niechęć. To, że jestem w Sejnach, że przyjechałem tu z propozycją utworzenia powiatu, świadczy o tym, że w rządzie Hanny Suchockiej Litwini mają przyjaciół.

Minister Rokita mówił, że przeciwko powiatowi w Sejnach przemawiały i właściwie przemawiają względy praktyczne i m. in. mała liczba mieszkańców oraz brak instytucji publicznych takich jak sąd, prokuratura, Urząd Skarbowy. Ich tworzenie wymaga dodatkowych kosztów. Przeważał jednak szczególnie charakter regionu. Powiat będzie miał sens, gdy przyczyni się do integracji.

Sondaż OBOP-u

POTRZEBNY PRZYWÓDCA

Zdaniem połowy respondentów OBOP „tylko silny przywódca, a nie demokracja, może wyprowadzić nas z kryzysu”, co czwarty nie zgadza się z tym stwierdzeniem, co dziesiątemu jest ono obojętne, a pozostali nie mieli w tej sprawie wyrobionej opinii. Według 40 proc. „demokracja jest mniej ważna, niż porządek w kraju”.

Jednocześnie 49 proc. zapytanych uważa, że „to parlament powinien kontrolować prezydenta, a nie odwrotnie”, a 42 proc. nie zgadza się, że „w przyszłej konstytucji należy zapewnić większe uprawnienia dla prezydenta”.

SZEFE NIK-u
PRZEPROSI

Prezes NIK Lech Kaczyński został zobowiązany 23 bm. na mocy postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Warszawie do odwołania twierdzenia zamieszczonego w prasie o wyborze niekorzystnej oferty prywatyzacji Norblina przez ministerstwo.

(PAP)

— Podejmujemy ryzyko. Polska nadal obawia się reform na Litwie, które spychają Polaków na ubocze — mówił min. Jan Maria Rokita.

Przyszły powiat ma obejmować swoim zasięgiem miasto i gminę Sejny oraz gminy Krasnopol, Giby i Puńsk.

Sejny w swojej historii były już czterokrotnie miastem powiatowym. Po raz ostatni w latach 1956-1975.

(m)

OFIARY „NOWEJ WŁADZY”?

Niektórzy byli posłowie i senatorowie utrudniają toczące się przeciwko nim dochodzenia, nie stawiając się np. na wezwania do zeznania się z aktami sprawy — stwierdził w poniedziałkowej wypowiedzi dla Radia Białystok Minister Sprawiedliwości Jan Piątkowski.

ODSETKOWICZE
ZAREJESTROWANI

W Sądzie Wojewódzkim w Szczecinie złożono wniosek o rejestrację, mającego działać na terenie całego kraju, Stowarzyszenia Obrony Praw Członków Spółdzielni Mieszkaniowych „Odsetkowicze”.

Z uzasadnienia wniosku wynika, iż stowarzyszenie chce skupić tych członków spółdzielni mieszkaniowych, którzy zostali obciążeni bardzo wysoko oprocentowanymi kredytami — niemożliwymi dla nich do spłacenia.

Stowarzyszenie zamierza m.in. prowadzić i koordynować działalność, zmierzającą do unormowania sytuacji tych osób oraz zapewnić im pomoc prawną.

(PAP)

NIEMCY LUBIĄ POLKI

Polka ma najwięcej szans, by stać się żoną Niemca. Spośród cudzoziemek nasze rodaczki znajdują się na pierwszym miejscu listy faworyzowanych kandydatek do ołtarza. Niemieccy mężczyźni poznają swoje „przyszłe” najczęściej w czasie podróży służbowej za granicę lub podczas urlopu.

Przez całe lata Herr Schmidt czy Herr Meier rozglądali się za paniami z Holandii, Jugosławii, Austrii, Włoch i Hiszpanii. Ostatnio skierowali wzrok na Wschód. W minionym roku zawarli prawie 3.150 małżeństw z Polkami, więcej niż z Holenderkami, Angielkami i Jugosłowiankami razem wziętymi. Po raz pierwszy doszło też do większej liczby małżeństw z Rosjankami i Rumunkami — w samej Nadrenii Północnej-Westfalii po sto kilkadziesiąt. Ogółem w ubiegłym roku mężczyźni nadreńscy stanęli na ślubnym kobiercu z cudzoziemkami 44 tysiące razy.

Kobiety niemieckie nie zawierają znajomości tak jak ich rodacy

podczas urlopu czy wyjazdu służbowego za granicę. Partnerów wyszukują wśród cudzoziemców mieszkających na miejscu. Najbardziej lubią Turków — 3.580 małżeństw rocznie.

Najwięcej dzieci z mieszanych małżeństw z niemiecką matką ma ojciec Włocha. Dzieci takich rodzi się 3.200 rocznie. Na kolejnych miejscach uplasowali się ojcowie z paszportem tureckim (2.170) i amerykańskim (1.760).

Matki-Polki rodzą swym niemieckim partnerom 2.100 dzieci rocznie, kobiety z byłej Jugosławii wydają na świat 1.300 dzieci, z Austrii 1.150 i z Włoch nieco ponad 1.000.

(PAP)

PIERWSZY KLAWISZ
O SZAMBIARZACH

Stowarzyszenie Dziennikarzy RP zaprotestowało przeciwko określeniu dziennikarzy mianem „szambiarze”, którego użył kandydat BBWR do Sejmu, Paweł Moczydłowski (dyrektor Centralnego Zarządu Zakładów Karnych), w poniedziałek w radiu „Zet”.

Sekretarz SDRP Wiesław Marzec wystosował w tej sprawie protest do rzecznika prasowego BBWR Jacka Szynderskiego. „Nazywanie nas szambiarzami nawet przez „pierwszego klawisza III Rzeczypospolitej” — jak sam siebie określił pan Moczydłowski — daleko odbiega od dobrych obyczajów, sugerując jednocześnie dość swoisty stosunek tego kandydata na parlamentarzystę wobec środków masowego przekazu” — napisał Marzec.

(PAP)

EKSPRESEM

„Tragiczna Zabawka”

Wczoraj o 14.30 na trasie Łomża — Białystok, w pobliżu wsi Zabawka, kierujący Oplem wpadł w poślizg. Zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w nadjeżdżającego z naprzeciwka Poloneza. Kierujący i pasażer Opla ponieśli śmierć na miejscu. Kierujący Polonezem i dwoje dzieci z Opla przeżywały z obrażeniami ciała w szpitalu.

Nietrzeźwi na drodze!

Na ulicy Wierzbowej w Białymstoku, w poniedziałek z rana, nietrzeźwy kierowca „Malucha” zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z nadjeżdżającym z naprzeciwka Fiatem 126 p. Kierowca Fiata, z ciężkimi obrażeniami ciała, przebywa w szpitalu.

POZNAJ SIŁĘ SWOICH PIENIĘDZY

NOTOWANIA Z DNIA 23 sierpnia 1993 r.

KANTOR	Dolar		Marka		Rubel		Funt	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Elek "U KLEMENSA"	18.150	18.300	10.550	10.650	15	18	26.700	27.000
Łomża "LOMBARD"	18.220	18.270	10.650	10.700	-	-	27.000	27.000
Suwałki "MINI-MAX"	18.220	18.380	10.620	10.680	-	-	25.500	26.000
Głizycko "ORBIS"	18.200	18.400	10.550	10.650	-	-	26.500	27.000
Białystok "LEGIONOWA"	18.200	18.250	10.650	10.700	14	17	26.950	27.100
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	18.150	18.300	10.500	10.650	-	-	26.200	27.000
Kurs NBP	17.941	18.673	10.629	11.063	-	-	26.974	28.086

(J.B.)

WOJNA O DUSZE ?

Niewielki, bo 5-tysięczny Ciechanowiec położony jest w dwóch diecezjach: drohiczyńskiej i łomżyńskiej. Granica przebiega wzdłuż rzeki Nurzec.

Parafia ciechanowiecka administracyjnie należy do diecezji drohiczyńskiej. Formalnie jej członkami powinno być tylko 3700 mieszkańców miasteczka, 1300 osób „zza rzeki” powinno modlić się w oddalonym o 5 km Kuczynie. Od dziesięcioleci jednak cała społeczność ciechanowiecka uczęszczała do kościoła w mieście. Nikomu taki układ nie przeszkadzał do momentu, kiedy Kuria drohiczyńska zwróciła się do łomżyńskiej o korektę granicy diecezji w ten sposób, by cały Ciechanowiec znalazł się w diecezji drohiczyńskiej.

Proboszcz z Kuczyna otrzymał w tych dniach polecenie z Łomży, by przeprowadzić „sondaż” w sprawie budowy drugiego kościoła w Ciechanowcu. W miasteczku zawrzało. Zdecydowana większość wiernych „zza rzeki” jest przeciwna dzieleniu parafii i budowie nowej świątyni. Są jednak i tacy, którzy uważają ten pomysł za znakomity.

KAŻDA STRATA BOLI

Jak już informowaliśmy, 20 bm. na trasie Augustów — Łomża w pobliżu wsi Pasichy napadnięto na kierowcę ciężarówki wiozącego papierosy z Mazurskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego w Augustowie. „Stara” z przyczepą napastnicy uprowadzili w nieznanym kierunku.

O zdarzeniu poinformował nas w piątek rano kierowca — mówi dyrektor MWTP, **Mieczysław Michniewicz**. Od razu na miejsce wysłałem tam swojego zastępcę. Skradziono 120 tys. sztuk papierosów „Nurdy”, 1680 tys. „Albatrosów” i 1750 tys. papierosów „Mewa”. Łączna ich wartość wynosi ok. 890 milionów złotych. W stosunku do naszych obrotów nie jest to może wielka strata, ale na pewno licząca się. Każda strata boli. W tym roku planujemy osiągnąć prawie 1,2 bilionową wartość sprzedaży. Transport papierosów miał trafić do hurtowni Spółki Akcyjnej „Ruch” i Przedsiębiorstwa Handlowo-Produkcyjnego „Polski Tytoń” w Radomiu. O zdarzeniu oprócz KWP w Łomży, została powiadomiona również KRP w Augustowie. Poturbowany kierowca jest już w domu. Nie jest naszym pracownikiem. Pracuje u nas na umowę-zlecenie, jako prywatny przewoźnik...

Dyr. M. Michniewicz powiedział, że nie jest to pierwszy napad na kierowcę wiozącego augustowskie papierosy. Przypadek taki zdarzył się już na początku bieżącego roku. Nie ukradziono jednak ładunku, ani samochodu. (m)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

PILNIE sprzedam nowe meble „ASTRA”, tel. 275-50 — tanio!

g 681-1

KUPIĘ przedpłatę na malucha. Łomża, tel. 57-99.

tg 1375-1

— Nie znam szczegółów, niedawno wróciłem z USA — mówi ksiądz dziekan Bogusław Kiszko, proboszcz z Ciechanowca. — Myślę, że jest to sprawa między władzami obu diecezji. Moim zdaniem rozbijanie tej wspólnoty nie ma sensu. Parafianie są tym bardzo zmartwieni.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, większość parafian „zza rzeki” zapowiada bojkot ewentualnej budowy (nie wspiera jej finansowo). Być może to przesądzi sprawę. Chyba, że Kuria łomżyńska, chcąc postawić na swoim, całkowicie ją sfinansuje.

(MK)

Wpuścić, nie wpuścić?

Upoważnieni kontrolerzy mają sprawdzać od 1 września tego roku, czy właściciele odbiorników RTV rejestrują je i placą abonament. Aby tego dokonać muszą wejść do mieszkań. Tymczasem zgodnie z obowiązującymi przepisami, mieszkańcy mogą odmówić wpuszczenia do domu kontrolera i to bez żadnych negatywnych skutków prawnych. Zaś bez udowodnienia, że w danym domu odbiornik RTV jest, a właściciel abonamentu nie płaci, nie można naliczyć żadnych kar.

— Jeżeli chodzi o mnie, to kontrolera wpuszczę po wcześniejszym dokładnym sprawdzeniu tożsamości, ale jest to — li tylko — moja dobra wola — stwierdził sędzia Jerzy Rypina. — Warto chyba dodać, że tego typu decyzje stwarzają pewne pole działania dla wszelkiego rodzaju przestępców, umożliwiają im zrobienie rekonesansu, jak i np. kradzież na oczekaniu pod nieuwagę domowników.

Zgodnie z informacjami Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, kontrolować mają dwaj osoby wyposażone we właściwe upoważnienia podpisane przez dyrekcję poczty.

— Z jednej strony musimy brać pod uwagę tutaj sprawę wolności

PIENIĄDZE DLA PRZEDSZKOLI

Zarząd miasta Białegostoku przyjął propozycję podwyżek plac od 1 września: dla nauczycieli przedszkoli samorządowych brutto 223 tysiące złotych miesięcznie, dla pracowników administracyjno — obsługowych 148 tysięcy. Podczas dyskusji nad warunkami umów leasingowych spółek, które powstały po Zarządzie Budynków Mieszkalnych, podjęto decyzję o obniżeniu wartości środków obrotowych i trwałych przez nie użytkowanych.

Podwyżka plac będzie kosztowała gminę Białystok prawie jeden miliard siedemset milionów złotych. — W przeciągu pięciu miesięcy nauczyciele przedszkoli otrzymają jeden miliard dwadzieścia jeden milionów, a pracownicy administra-

cyno — obsługowi sześćset czterdzieści cztery miliony. Decyzja ostateczna w sprawie należy do Rady Miasta, która obradować będzie 30 sierpnia.

Cztery spółki, powstałe po ZBM /REDBUD, POŁUDNIE, BOJARY, CENTRUM/, otrzymały w leasing jego środki obrotowe i trwałe. Ich stan techniczny niejednokrotnie nie odpowiadał wysokości rat jakie musiały za niego płacić. Propozycja obniżenia wartości środków, wysunięta przez władze spółki, została rozpatrzona przez Zarząd Miasta pozytywnie.

Osiemnaście wczorajszych spraw dotyczyło miejskich problemów komunalno — geodezyjnych. /J.B./

Najdłużej w Ogrodnikach

Do 55 godzin czekały w poniedziałek samochody osobowe wjeżdżające do Polski przez przejście graniczne z Litwą w Ogrodnikach — poinformował 23 bm. rzecznik prasowy KG Straży Granicznej. Na granicy polsko-białoruskiej w Kuźnicy Białostockiej samochody osobowe na wjazd do kraju czekały do 48 godz., a autokary — 20 godz.

Na polsko-białoruskim przejściu w Terespolu samochody czekały na wyjazd z kraju do 20 godz., tyle samo co autokary na wjazd do Polski. Na polsko-ukraińskim przejściu w Hrebenem samochody musiały czekać na wjazd 12 godzin, tyle samo co ciężarówki w Medyce na wyjazd.

(PAP)

ARESZTOWANI NA TRZY MIESIĄCE

Sprawcy czwartkowego napadu na kantor wymiany walut w Centrum Park w Białymstoku, zostali — następnego dnia — tymczasowo aresztowani. Trzymiesięczny areszt zastosowała Prokuratura Rejonowa w Białymstoku.

Cały trójce przedstawiono zarzut udziału w napadzie rabunkowym z użyciem broni, dwóm spośród nich — dodatkowo zarzut nielegalnego posiadania broni, a jednemu ponadto — zarzut usiłowania zabójstwa policjanta.

RAF

Cygańska Wioska Artystyczna

Pod hasłem „Tam gdzie zieleni spotyka się z błękitem”, we wsi Boraki w puszczy Knyszyńskiej (woj. białostockie) otwarta została wczoraj „Cygańska Wioska Artystyczna”.

Cykl imprez kulturalnych potrwa do 29 bm. i zakończy się w Sejnach (woj. suwalskie) otwarciem wystawy malarskiej oraz koncertem zespołów cygańskich — poinformowano w białostockiej redakcji cygańskiego pisma „Rrom p-o Drom” („W drodze”).

W spotkaniach weźmie udział ponad 100 Rromów z wielu krajów Europy. W programie znajdują się zajęcia w letniej szkole z dziedziny historii i kultury Rromów, projekcje filmów, warsztaty artystyczne, spotkania z malarzami, poetami i romskimi twórcami ludowymi. (P)

BRUDNA WODA — usprawiedliwiona...

Jak nas poinformowano w łomżyńskich „Wodociągach” w związku z koniecznością wyłączenia do systemu wodociągowego odcinka tzw. spinki na Szosie Zambrowskiej w Łomży, pojawią się zakłócenia w dostawach wody do mieszkań.

Prace rozpoczną się już dziś, 24 bm., od rana i potrwają do środy około godz. 15. W tym czasie można się spodziewać, że z kranów płynąć będzie żółty żur, tj. woda zanieczyszczona silnie związkami żelaza. Mieszkańcy proszeni są więc o zabezpieczenie sobie wody do celów spożywczych. Niezależnie od tego, w miarę potrzeb, w wyznaczonych rejonach będą podstawiane cysterny z wodą pitną (tel. WPWiK 62-77).

(nom)

Powiew pustyni

Jerzy Binkowski, autor książek „Akord”, „Krzyżowa droga”, „Wygnań Boga” i „Głosy z pustyni”, spotka się z czytelnikami 16 września w Galerii im. Sienkiewicza w Białymstoku ul. Waryńskiego 24a o godzinie 17. Pisarz będzie m. in. opowiadał o swoich wrażeniach z pobytu na Bliskim Wschodzie. Będzie można nabyć książki J. Binkowskiego.

MN

KOMUNIKAT BKB

Grupa Negocjacyjna zawiadamia, iż spotkanie zwolnionych z pracy pracowników Białostockiego Kombinatoru Budowlanego odbędzie się w dniu 25.08.1993 r. o godz. 8 w biurze przy ul. Legionowej 14/16.

CO UTRACIŁ WOJEWODA ?

Wojewoda łomżyński Jerzy Brzeziński utracił kontrolę nad sprawami gospodarczymi w województwie. Tak przynajmniej twierdzi w swoim oświadczeniu Sławomir Zgrzywa, przewodniczący „Solidarności” w Łomży. Jego zdaniem wojewoda skupia się wyłącznie na likwidacji przedsiębiorstw, zamiast dbać o zachowanie miejsc pracy. Świadczyć ma o tym cofnięty pod naciskiem „Solidarności”, wniosek o upadłość LZPB „Narew” oraz likwidacja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego.

J. Brzeziński na zwołanej wczoraj konferencji prasowej zapewnił, że kontroli nad gospodarką nie utracił. M.in. pozyskał dla sprawy ratowania „Narwi” przewodniczącego Regionu Mazowsze Macieja Jankowskiego. Zdemontował informację o rzekomym przygotowywaniu wniosku o upadłość „Narwi”. Co nie znaczy, że sytuacja tego przedsiębiorstwa wyjaśniła się. Nie powiedziała się koncepcja jego zamiany w spółkę wierzycieli, gdyż główny wierzyciel — Powszechny Bank Kredytowy, stanowczo odmówił wstąpienia do spółki. Obecnie jedyne, co organ założycielski może zrobić, to negocjować z wierzycielami przesunięcie spłaty długów

oraz „wypraszać” w PBK kolejne kredyty na sfinansowanie produkcji. Załoga „Narwi” nie ułatwia tych zabiegów. Świadczyło o tym zorganizowane przez „Solidarności” referendum w sprawie podwyżki plac. Zdaniem J. Brzezińskiego było to posunięcie nieodpowiedzialne.

W sprawie WPBK wojewoda wyjaśnił, że powołanie przez niego „komisji likwidacyjnej” nastąpiło na wniosek komisarza Henryka Barcewicza i po złożeniu przez niego sprawozdania finansowego z okresu zarządu komisarza. Komisja oceni zasadność wniosku. Od jej stanowiska zależeć będzie decyzja o ogłoszeniu likwidacji.

Wojewoda odrzucił sugestie S. Zgrzywy i przedstawicieli WPBK, że przedsiębiorstwo to

jest z rozmysłem niszczone przez dyrektora PRI — firmy podległej również wojewodzie, zajmującej się inwestorstwem zastępczym. Jego zdaniem to dobrze, że inwestor rygorystycznie egzekwuje od wykonawcy jakość robót oraz kontroluje koszty.

Wyjaśnienia wojewody spotkały się z żywiołowym sprzeciwem związkowców. Obie strony pozostały przy swoich zdaniach. Przedstawiciel WPBK poinformował, że załoga i związki zawodowe tego przedsiębiorstwa zwróciły się do władz samorządowych Łomży z prośbą o jego komunalizację. Prośba ta ma zostać rozpatrzona przez Zarząd Miasta.

W kulisach S. Zgrzywa powiedział nam, że wyjaśnienia wojewody są ogólnikowe i nie satysfakcjonują związku. (MK)

W dniu 22 sierpnia 1993 r. zmarła nasza najukochańsza Mama

Ś. P.

Irena Misiejuk z domu Mińczuk

Wyprowadzenie nastąpi w dniu 25 sierpnia 1993 r. o godz. 10.15 z Domu Pogrzebowego przy ul. Jurowieckiej na Cmentarz Prawosławny w Dojlidach. Msza Święta żałobna zostanie odprawiona o godz. 11.00

Pograżone w głębokim smutku i żalu córki z mężami

g 184-1

Wolność UPR

Kandydat na posła z ramienia Unii Polityki Realnej, Lech Pruchno-Wróblewski zapowiedział w poniedziałek na konferencji prasowej w Warszawie, że w razie sukcesu wyborczego jego ugrupowanie przedstawi w Sejmie pakiet ustaw o wolności gospodarczej.

Przygotowane przez UPR projekty dotyczą m.in. prywatyzacji przedsiębiorstw, publicznych zakładów opieki zdrowotnej, likwidacji publicznych ubezpieczeń, zniesienia niektórych podatków, w tym od spadków i darowizn.

Pytany, kto hamuje proces reprivatyzacji w Polsce Pruchno-Wróblewski powiedział, iż „głównymi siłami przeciwnymi temu procesowi są w kolejności Sojusz Lewicy Demokratycznej, Polskie Stronnictwo Ludowe, Kongres Liberalno-Demokratyczny i Unia Demokratyczna”. (PAP)

Zaniepokojone KdR

Lider Koalicji dla Rzeczypospolitej, Jan Olszewski skrytykował podczas poniedziałkowej konferencji prasowej tryb przygotowania wizyty prezydenta Rosji Borysa Jelcyna w Polsce. Zdaniem Olszewskiego, włączenie się przez Polskę w budowę gazociągu transsyberyjskiego utrwala sytuację „jednostronnej zależności polskiej gospodarki od dostaw jednego z podstawowych surowców energetycznych”.

„Niepokój budzi fakt, że wizyta Jelcyna była przygotowywana w trybie wyłączającym Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz, że osoba odpowiedzialną za jej przygotowanie jest sekretarz stanu w kancelarii prezydenta Mieczysław Wachowski” — powiedział Olszewski.

Antoni Macierewicz wyraził obawę, że podczas poruszania kwestii rozliczeń finansowych między obydwojema państwami „może nam grozić sytuacja, że mienie sowieckich baz wojskowych stanie się własnością spółek polsko-rosyjskich, w których udział specjalnych służb Rosji byłby dominujący”. (PAP)

Być użytecznym

— Program wyborczy Naczelnej Organizacji Technicznej-Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych koncentruje się na sprawach transformacji gospodarki, zarówno przemysłu jak i rolnictwa — powiedziała pełnomocnik Komitetu Wyborczego NOT-FSNT Ewa Mankiewicz-Cudny.

Nie będziemy wypowiadać się w sprawach ideologicznych. Naszym kandydatom pozostawiamy wolną rękę w sprawach sumienia i ideologii — dodała. Hasłem NOT w kampanii jest staszycowskie zawołanie „Być narodowi użytecznym”. (PAP)

Kandydaci Unii

Niemal co trzeci kandydat Unii Demokratycznej na posła jest działaczem samorządowym. Unia zgłosiła łącznie 502 kandydatów, w tym 140 samorządowców. Wśród nich jest 4 prezydentów miast i 3 wiceprezydentów, 15 burmistrzów i 6 wiceburmistrzów.

Srednia wieku kandydata Unii — 44 lata. Najmłodsi mają 23 lata: Błażej Janiak z Konina, Marcin Celiński z Lublina, Krzysztof Zuba z Opola i Daniel Stopczyński z Siedlec. Na liście UD znalazło się 5 studentów. Najstarszy kandydat Unii — Tadeusz Stachurski z Gdańska — ma 73 lata.

Drugą pod względem liczebności grupą wśród kandydatów UD są inżynierowie (126), trzecią — prawnicy (64). Licznie są reprezentowani nauczyciele, lekarze, pracownicy nauki, ekonomiści. Z listy Unii kandyduje 49 przedsiębiorców.

Wśród kandydatów UD jest 89 kobiet. (PAP)

Komitety — programy

Konfederacja Polski Niepodległej

Sily organizacyjne białostockich konfederatów są wątle — przyznaje członek wojewódzkiego sztabu wyborczego KPN Janusz Smaczny. Po kradzieży w Hajnówce list z tysiącem podpisów, na pomoc zjechało z całej Polski 100 osób. Podpisy udało się zebrać i znów kampanię prowadzi wyłącznie tutejsi aktywiści partii Leszka Moczulskiego, nie licząc lidera listy Tomasza Szczepańskiego z Warszawy.

Białostocki KPN przystąpił właśnie do realizowania głównego punktu planu wyborczego — rozpoczęto „kolędowanie” mieszkań wyborców. Pukano już do drzwi mieszkańców Choroszczy i Wasilkowa, teraz przyszła kolej na Białystok i Siemiatyże. Akcję chodzenia po domach J.Smaczny ocenia dobrze. Jedną czwartą „kolędowanych” wyborców przyjęła konfederackich wysłanników (chodzą pary mieszane) bez

problemów, innych trzeba przekonywać, by wysłuchali argumentów KPN.

Argumentami tego ugrupowania są ogólne hasła dotyczące bezrobocia, emerytur i rent oraz rolnictwa; program regionalny nie został jeszcze sformułowany.

Czy białostocki KPN obawia się konkurencji politycznej? — Konkurencji nie ma — mówi J.Smaczny — jesteśmy najlepsi, dlatego liczymy na wszystkie mandaty, zaś w wersji pesymistycznej na 2 — 3.

(mars)

Według CBOS

PSL przed Sojuszem i Unią

W najnowszym przedwyborczym sondażu CBOS z 12-17 bm na czoło wysunął się PSL z 16 proc. deklarowanego poparcia, przed SLD (14 proc.) i UD (13 proc.). Miesiąc wcześniej prowadziła UD (13 proc.) przed PSL (12 proc.) i SLD (10 proc.). CBOS szacuje frekwencję wyborczą na 46 proc.

W sierpniu 5-procentowy próg poparcia przekroczyły bądź osiągnęły również BBWR i Unia Pracy (po 6 proc.) oraz KPN (5 proc.). Na dalszych miejscach uplasowały się: NSZZ „Solidarność” (4 proc. deklarowanego poparcia), Partia „X” i „Ojczyzna” (po 3 proc.), KLD i Koalicja dla RP (po 2 proc.). Bliższe co czwarty (23 proc.) nie wypowiedział się w tej sprawie.

66 proc. respondentów mających już sprecyzowane preferencje wyborcze nie zmieniliby ich gdyby z wyników przedwyborczych sondaży, ankiet i badań wynikało, że wybrana przez nich partia może nie uzyskać 5 proc.

(PAP)

„Solidarność” przy telefonie 239-25

Regionalny Komitet Wyborczy NSZZ „Solidarność” Region Białystok informuje, iż od dnia 25 sierpnia pod numerem telefonu 239-25 w godz. 11-16 pełnić będą dyżury kandydaci z listy NSZZ „Solidarność” nr 8, którzy w rozmowach telefonicznych odpowiadają na pytania wyborców, oraz udzielają wyjaśnień nt. programu wyborczego.

W dniu 25.08.93. pod nr telefonu 238-25 dyżur pełnić będą Zdzisław Jan Piekarski i Jerzy Andrzej Lach. Natomiast w dniu 26.08.93. będą Państwo mogli rozmawiać z Wojciechem Łowcem i Stanisławem Kondraciukowskim.

„Solidarność” zaprasza

W dniu 24.08.1993 r. o godz. 14 w Klubie Zakładowym Białostockich Zakładów Drobiarskich, ul. Zwycięstwa 14/3 odbędzie się spotkanie ze: 1. Zdzisławem Janem Piekarskim, 2. Janem Andrzejem Lachem,

3. Wojciechem Łowcem, 4. Stanisławem Kondraciukowskim, 5. Romualdem Zujko, 6. Urszulą Kulasinską, 7. Ryszardem Józefem Przestrzelskim,

8. Jerzym Mikołajem Piątkowskim, 9. Heleną Hakel, 10. Henrykiem Leopoldem Czerwikim, kandydatami do Parlamentu Rzeczypospolitej Polskiej z listy NSZZ „Solidarność” nr 8.

Do udziału w spotkaniu zapraszamy Komisje Zakładowe, członków Związku oraz wszystkich sympatyków NSZZ „Solidarność”. Regionalny Komitet Wyborczy NSZZ „Solidarność” Region Białystok

„S” na audycji

Metropolita Białostocki Arcybiskup Stanisław Szymborski przyjął na audycji, 23 sierpnia, kandydatów do parlamentu startujących z listy „Solidarność” nr 8. Kandydaci zostali zaprezentowani księdzu arcybiskupowi. W spotkaniu uczestniczył prałat Stanisław Andrukiewicz — kapelan „Solidarność”.

Spotkania w Zambrowie

Na spotkanie przedwyborcze, w środę, 25 bm. godz. 19, zaprasza Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie (ul. Wojska Polskiego 37c). Spodziewana jest obecność

kandydujących do Sejmu lub Senatu przedstawicieli kilku partii i ugrupowań, m.in.: Aleksander Malachowski, Edmund Marek Makieła, Marek Minda, Waldemar Jeziorowski i Józef Halka — Unia Pracy, Aleksander Łuczak, Józef Mioduszecki i Jan Stypula — PSL, Dariusz Wójcik — KPN, Krzysztof Przestrzelski — Koalicja dla Rzeczypospolitej, Tadeusz Lasocki — niezależny. (nom)

Włodzimierz Cimoszewicz i inni kandydaci SLD na posłów uczestniczyć będą w spotkaniach przedwyborczych w piątek 27 bm. w Łomżyńskim: o godz. 14 — w Klubie „Relax” przy ZZPB w Zambrowie, o godz. 17.30 w Łomży, w sali widowiskowej przy ul. Sadowej 12.

Leon Zero w Elku

29 sierpnia o godz. 18 w sali widowiskowej MDK w Elku odbędzie się spotkanie wyborców z niezależnym kandydatem do Senatu Leonem Zero.

Ciekawe czy będzie beczka piwa, którą zwykł wozic na swoje wcześniejsze spotkania. (m)

Komentarze powrzesniowe

„Gazeta” poprosiła przedstawicieli niektórych sztabów wyborczych o skomentowanie niedzielnych prawyborów we Wrześni i sondażu „GW”, którego wyniki opublikowaliśmy w poniedziałek.

Wiesław Hossa (NSZZ „S”): „Moim zdaniem, we Wrześni dało się zauważyć manipulację, więc trudno o potraktowanie tej imprezy serio. Natomiast trochę mnie dziwił wyni-

ki niektórych ugrupowań w sondażu „Gazety”. Być może są one takie, dlatego, że pochodzą z przełomu lipca i sierpnia. Z niektórymi pozycjami można by się rzeczywiście zgodzić. Ale najlepszą odpowiedź poznamy 19 września”.

Ireneusz Choroszuca (KdR): „No cóż, ma prawo p.Marek Król, red. nac. tygodnika „Wprost” i były sekretarz KC PZPR, organizować imprezy propagujące jego partię pod przykrywką prawyborów. Niemile zaskoczyło mnie to, że jak dowiedziałem się z telewizji, w imprezie wzięły udział biura badania opinii publicznej. Sprzeniewierzyły się w ten sposób dobrym zasadom swojego warsztatu. Z drugiej strony czy to powinno być zaskoczeniem. Wiele różnego rodzaju ankiet, sondaży, badań socjologicznych cechuje się niską obiektywnością, a niekiedy jest zwykłą manipulacją.

Jeśli chodzi o sondaż „GW”: 386 respondentów to nie jest reprezentatywna próba, więc badań tych nie należy traktować serio. Ponadto — sondaż był prowadzony na przełomie lipca i sierpnia, na 2 miesiące przed wyborami. To dostatecznie długi okres, by spodziewać się w preferencjach wyborczych wielu, czasami zaskakujących, zmian”.

Krzysztof Jakub Putra (PC): „Oficjalnie złożyliśmy oświadczenie, że nie będziemy brać udziału w prawyborach we Wrześni ze względu na tygodnik „Wprost” i osobę jego naczelnego, Marka Króla — byłego sekretarza KC PZPR do spraw propagandy, czyli cenzury. Mimo tego, bez naszej wiedzy i zgody użyto naszego znaku wyborczego i umieszczono Porozumienie na liście wyborczej.

Natomiast sondażu „Gazety” nie traktujemy poważnie. Co to za sondaż, który prowadzi się przez 18 dni. Normalny sondaż robi się w ciągu jednego dnia. Ale oczywiście jest to jakiś sygnał wyborczy”.

Mirosław Hanusz (UP): „Przy takich imprezach, jak ta we Wrześni, trzeba pamiętać, że do wyborów idą wyłącznie ludzie zdecydowani, którzy wiedzą już na kogo zgłoszą 19 września. Atutem imprezy było to, że ludzie mogli zapoznać się z programami i politykami. To była zabawa, choć miła dla UP. Moim zdaniem wynik wyborów będzie inny.

Co do sondażu „GW”. Nie wiem skąd próba 386 osób, mnie uczono na socjologii, że takiej próby nie ma. Wydaje mi się, że wyniki odbiegają od prawdziwych preferencji mieszkańców województwa. Pierwsze miejsce i kilka ostatnich są nieprawdopodobne”.

Ryszard Kozłowski (KLD): „Września to jeszcze jedna okazja do zaprezentowania programu Kongresu. To była próba sił. Zaskakuje wynik SLD.

Zaskakują też wyniki sondażu „Gazety”. Każdy sondaż jest w pewnym sensie przypadkowy. Próba 386 osobowa to spora próba, więc wyciągamy z wyników sondażu wnioski. Jednak w innych badaniach (np. „Rzeczypospolitej”) wypadamy dużo lepiej”.

(mars)

OPZZ w natarciu

Głównym celem spotkania przewodniczących zakładowych organizacji związkowych OPZZ z woj. suwalskiego jakie odbyło się w Zakładach Miesnych w Elku było ustalenie planu działania w kampanii wyborczej.

Wiceprzewodniczący OPZZ, Wit Majewski powiedział, że jeśli związki nie wezmą udziału w wyborach lub zgłoszą na tych, którzy tylko z okazji wyborów głoszą hasła prorocznicze, to będą szkodzić swoim życiowym interesom ekonomicznym.

— Trzeba działać skutecznie, bo inaczej — mówił W.Majewski — nie załatwimy w nowo wybranym Sejmie spraw związkowych i pracowniczych.

W.Majewski poinformował, że OPZZ, chce wnieść pod obrady Sejmu w ramach klubu SLD projekt, jako jeden z pierwszych, ustawy o organizowaniu przetargów publicznych. Obecnie, zdaniem OPZZ, wszystko odbywa się w wariackich papierach. (m)

Spotkania KPN

Na przedwyborcze spotkania swoich kandydatów na posłów / Tomasza Szczepańskiego, Ireny Dawdziuk i Józefa Zalewskiego/ oraz kandydata na senatora / Henryka Kozakiewicza/ zaprasza KPN. 25 sierpnia / środa/ na 18 do MGOK w Choroszczy i 26 bm./czwartek/ na 17 do Zespołu Szkół Zawodowych przy ul. 3 Maja w Hajnówce. (AKA)

Niebezpieczne dzielnice

Niebezpieczna sypialnia

Dziesięciny są nazywane sypialnią Białegostoku. Na niewielkim skrawku ziemi w wielopiętrowych blokach mieszka kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Niewielkie przestrzenie między blokami, mało zieleni, brak klubów, boisk i jakiegokolwiek rozrywki powoduje, iż zarówno młodzież jak i dorośli szukają zajęć nie zawsze zgodnych z prawem.

Ze względu na sypialniany charakter Dziesięcin tamtejsze mieszkania są szczególnie narażone na włamania. Do godziny piętnastej bowiem większość lokatorów przebywa w pracy i szkole. Ponadto mieszkańcy wieżowców nie znają się wzajemnie, co ułatwia zadanie złodziejom. Życie na osiedlu zaczyna się wieczorem, kiedy półmrok tworzy odpowiedni nastrój do picia piwa w blokowych zaułkach.

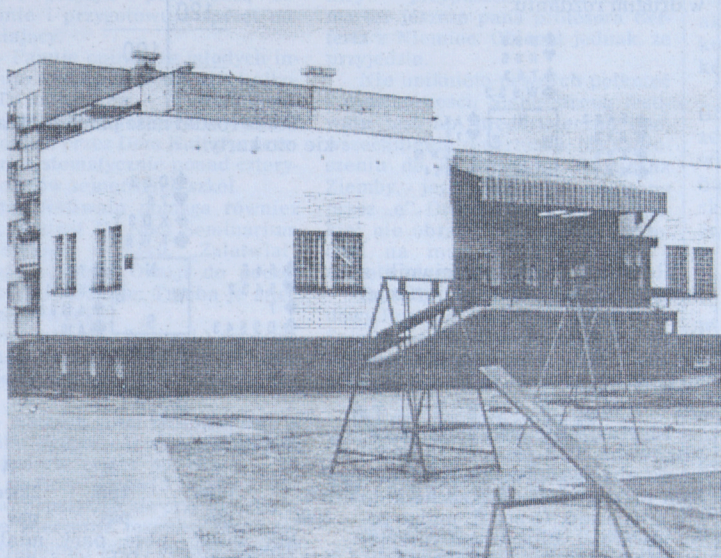
Dziesięciny znajdują się na terenie działania III Komisariatu Policji, mieszczącego się przy ul. Antoniukowskiej. Swego czasu mieszkańcy Dziesięcin biorący udział w spotkaniach „Dialogu” poświęconych problemom bezpieczeństwa, wysunęli postulat zorganizowania na Dziesięcinach odrębnego komisariatu. Chociaż „trójka” może pochwalić się dużym stopniem wykrywalności przestępstw popełnianych na jej terenie — mieszkańcy Dziesięcin uznali, iż komisariat znajduje się zbyt daleko od ich dzielnicy. Deklarowali pomoc finansową w zakupie sprzętu i utrzymaniu komisariatu. Ich postulat nie został spełniony, gdyż władze policji uznały, że rozdrabnianie sił policyjnych zmniejsza ich zdolności operacyjne.

Aspirant Czesław Zdanowicz, który w III komisariacie pracuje od początku lat siedemdziesiątych wspomina, jak dawnymi czasami chodził na interwencje piechotą.

— Kiedyś tamten teren był bardzo spokojny — mówi. — Przestępczość przyszła wraz z urbanizacją.

Dziś na Dziesięcinach jest kilka miejsc, które lepiej wieczorem omijać, by nie narażać się na niebez-

pieczeństwo. Szczególnie niebezpieczne są okolice ulicy Gajowej, zwłaszcza w pobliżu nocnego sklepu „Hetman”, gdzie przez całą dobę można kupić alkohol. Ściągają tam z całego osiedla amatorzy



Sklep „Hetman” przy ul. Gajowej

mocnych trunków, czasami przy okazji załatwiają tam swoje porachunki. Niebezpiecznie jest też u zbiegu ulic Gajowej i Zagórnej oraz na pustej przestrzeni między ul. Zagórna a Jarzebinowa, gdzie często odbywa się „plenerowa konsumpcja alkoholu”. Napady rabunkowe zdarzają się też na ul. Berlinga i Porzeckowej.

Bez dozoru samochodu nie należy zostawiać na ulicach: Palmowej,

Figowej, Dębowej, Jaworowej, Morelowej, Porzeckowej oraz Gajowej, gdyż tam mnożą się włamania do samochodów oraz kradzieże całych pojazdów.

Bardzo często funkcjonariusze wzywani są do tzw. interwencji domowych, podczas których muszą uspokajać rozsierdzonych małżonków. Często są również klótnie sąsiedzkie — wystarczy zbyt głośno grający telewizor, szczekanie psa,

placz dziecka czy hałas powodowany przez pralkę, by sąsiedzi obrzucali się stekiem wyzwisk lub zabierali się do rekolekcji. Zajęcia stróżom prawa dostarczają też nieletni zabawiający się przy piwie z zaczepianiem przechodniów. Rodzice tych nieletnich często przebywają na emigracji zarobkowej w Stanach Zjednoczonych, Niemczech czy Belgii, a zostawione „na straży” babcie najczęściej nie radzą sobie z wnukami.

Na terenie działania „trójki” oprócz Antoniuka i Dziesięcin znajdują się jeszcze: osiedle domków jednorodzinnych Baciech i osiedle Fasty. Tam jednak panuje spokój, sporadycznie zdarzają się jedynie włamania do domów oraz klótnie rodzinne.

— W ostatnim czasie bardzo zmienił się styl pracy dzielnicowych — mówi komendant III Komisariatu Policji w Białymstoku, kom. Roman Doroszkiewicz. — Kiedyś dzielnicowy znał niemal wszystkich mieszkańców ze „swego terenu”. Teraz, ze względu na małą liczbę funkcjonariuszy oraz duże zagęszczenie mieszkańców jest to niemożliwe. Znamy jednak tych, którzy wchodzą w konflikt z prawem.

JOLANTA GADEK

PO KŁOPOCIE ?

Trwa likwidacja Białostockiego Kombinatoru Budowlanego. Od 5 sierpnia tego roku, kieruje nią nowy, powołany uchwałą Zarządu Miasta — likwidator, pan Tomasz Kulesza. Równolegle wypłacane są pracownikom BKB (którzy otrzymali wypowiedzenia do 2 sierpnia 1993 roku) pieniądze z tytułu niewypłaconych odpraw, odszkodowań, i ekwiwalentów za urlopy. Wypłacono należne kwoty 296 pracownikom Kombinatoru. Średnio — jak poinformowała pani Maria Borodziuk, Skarbnik Miasta — 8 milionów 200 tysięcy złotych na osobę. W BKB w likwidacji, dowiedzieliśmy się, że największa suma przysługuje osobie z dyrekcyj Kombinatoru (6 miesięczna odprawa), która otrzymała łącznie 63 miliony złotych brutto, a najmniejsza osoba z bardzo małym stażem pracy — około 3 miliony złotych.

Wypłaty z tytułu odpraw, odszkodowań i ekwiwalentów za urlopy, umożliwiła — przypomnijmy — pożyczka w kwocie nie przekraczającej 4 miliardów złotych przyznana zwalnianym pracownikom przez Radę Miejską Białegostoku, a zabezpieczona na wierzytelnościach pracowniczych względem BKB. Poza tym, stopniowo płacone są nagrody jubileuszowe oraz wynagrodzenia za lipiec. Zdaniem likwidatora i przew. Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” — Bronisława Filipowicza, spór na tle finansowym, stopniowo wygasa.

W tej chwili, nie prowadzimy żadnej produkcji czy sprzedaży — mówi Tomasz Kulesza, likwidator. — Działalność gospodarczą prowadzi jedynie spółki pracownicze dysponujące częścią majątku Kombinatoru, przekazaną im w dzierżawę,

do czasu podpisania umów leasingowych.

— Prowadzimy też negocjacje z Powszechnym Bankiem Kredytowym SA w Warszawie Oddział w Białymstoku i chyba jesteśmy na dobrej drodze (PBK SA jest wierzycielem BKB i ma zastaw hipoteczny na biurowcu Kombinatoru przy ul. Legionowej, przyp. red.) — dodaje likwidator. A niewątpliwie nasza sytuacja byłaby dużo lepsza, gdyby jedna ze spółek winna Kombinatorowi 2 miliardy 300 milionów złotych, spłaciła swój dług.

Tymczasem w samym Kombinatorze, trwa spór między załogą a nowym likwidatorem na tle urlopów. Zdaniem Tomasza Kuleszy zdarzają się i tacy pracownicy, którzy mają po 43 dni nie wykorzystanych urlopów z tego roku i roku poprzedniego, i nie chcą pójść na ten urlop. Dzieje się tak, mimo iż ich bezpośredni kierownik twierdzi, że są mu w tej chwili niepotrzebni. Natomiast przewodniczący Komisji Zakładowej twierdzi, że w wielu wypadkach pracownicy nie szli na urlopy, bo nie mieli zgody poprzedniej dyrekcyj firmy i trudno teraz oczekiwać, aby szli na urlop na rozkaz.

— Jeżeli pracownik jest niepotrzebny w miejscu pracy, należy wręczyć mu 5—dniowe wypowiedzenie i pożegnać się — uważa związkowiec.

Likwidator nie ukrywa swojego oburzenia na tych z dawnych pracowników BKB, którzy zadeklarowali pracę w spółkach, a teraz starają się zrezygnować w taki sposób, aby uzyskać jeszcze odprawkę z BKB.

RAFAL MALINOWSKI

Nie ma spokoju na granicy

— Notujemy wzrost przestępczości. W roku bieżącym, na powierzchni nam odcinkach granicy polsko-litewskiej i polsko-białoruskiej o łącznej długości 350 km, zatrzymaliśmy ponad pięćset osób. Większość z nich stanowili, posługujący się sfalszowanymi dokumentami, Pakistańczycy i Hindusi, usiłujący — poprzez Polskę — przedostać się do Niemiec, a także osoby zajmujące się przemytem skradzionych pojazdów. W ciągu ośmiu miesięcy br. nasi funkcjonariusze uniemożliwili wywiezienie ponad stu samochodów. Były to m.in. Volkswageny, Mercedesy, Audi i BMW.

Niedawno strona białoruska powiadomiła nas o zatrzymaniu na swym terenie, w pobliżu granicy, 39 obywateli krajów azjatyckich. Byli tam m.in. Chińczycy i Turcy. Gdyby tak dużej grupie udało się nielegalnie przedostać do Polski, mielibyśmy sporo kłopotów z zatrzymaniem, gdyż poruszaliby się raczej oddzielnie — mówi zastępca komendanta Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej w Białymstoku, mjr Włodzimierz Gryc.

„Uszczelnienie” granicy staje więc niezbędną koniecznością. Dawna radziecka „Sistema” w postaci rzędów drutów nie jest już tak niezawodna jak w czasach dawnego ZSRR. Litwa i Białoruś mają o wiele poważniejsze problemy niż kon-

serwowanie granicznych zasieków. Nie mają też rozbudowanych Wojsk Ochrony Granicy.

Jeszcze w trzecim kwartale br. zostaną oddane do użytku strażnice w Szypliszkach i Wiżajnach na odcinku litewskim, natomiast pod koniec br. placówka SG w Krynkach (odcinek białoruski). Wiąże się to jednakże z zapewnieniem, odpowiednio do potrzeb i zadań, obsady kadrowej.

Niedawno Straż Graniczna — jak już informowaliśmy — otrzymała nowoczesne, sprawne samochody terenowe. Zastąpią one mocno już wysłużony tabor, szczególnie ten najbardziej wyeksploatowany.

Sprawą niezmiennie istotną jest zapewnienie niezbędnej łączności. Z tym wciąż są problemy, a przecież szybkie przekazywanie informacji i poleceń jest jednym z czynników warunkujących skuteczność działania.

— A śmigłowce panie majorze? — zapytaliśmy mjr. W. Gryc.

— W naszych praktycznie warunkach, gdy wzdłuż granicy mamy duże kompleksy leśne jakimi są Puszcze: Białowieża, Knyszyńska i Augustowska, najbardziej potrzebne są śmigłowce nie typu desantowego, ale niewielkie, dwu-trzy osobowe. Szczególnie do lotów rozpoznawczych. Na razie takimi jeszcze nie dysponujemy... (h)

CZY „BÓBR” ZDAŻY PRZED SYLWESTREM ?

Od ubiegłego roku w Olecku jest budowana nowoczesna, mechaniczno-biologiczna oczyszczalnia ścieków. W umowie, podpisanej przez wykonawcę — „Bóbr” sp. z o. o. z Nowego Dworu Gdańskiego, termin zakończenia robót — to 31 grudnia br. Do tej pory, jak ocenili będący na sesji wyjazdowej na budowie oleccy radni, wykonano ok. 50 proc. prac. Mieli pretensje o słabe tempo prac związanych z wykonywaniem robót elektrycznych.

Za miesiąc Rada Miejska ponownie wybierze się na teren inwestycji. Do wykonania przez

„Bóbr” pozostało jeszcze zamontowanie ruracji instalacji technologicznych i urządzeń oczyszczalnych. Pozostałe działania, tzn.: ocieplanie silosów, drogi dojazdowe, zielenie kosztowałyby ok. 6 mld zł. Szukaniem tej brakującej kwoty zajmie się Zarząd Miasta, który w tej sprawie zwrócił się do „Elektrimu” (ekokonwersji z USA) i Urzędu Rady Ministrów, który według rozporządzenia Rady Ministrów o ochronie inwestycji komunalnych powyżej 20 mld zł, będących do wykonania w 1993 lub 1994 r., powinien wspomóc tę budowę.

Dużą gwarancją dla terminowego wykonania robót wydają się być warunki narzucone przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, który był głównym kredytodawcą inwestycji i w momencie niedotrzymania terminów może obciążyć spółkę bardzo wysokimi odsetkami.

Rozruch technologiczny oczyszczalni ścieków w Olecku jest — zdaniem wykonawcy — możliwy również zimą i nie powinien potrwać dłużej niż 2 miesiące. Na podstawie stanu zaawansowania robót można zaryzykować stwierdzenie, że olecka oczyszczalnia ruszy „pełną parą” już na wiosnę przyszłego roku.

DARIUSZ JOSIEWICZ „Lega-Rytmy”

SZANSA W „EXPROMIE”

W piątek, 20 bm. w Suwałkach przebywał dyrektor generalny Krajowej Izby Gospodarczej, Marek Kłoczko.

Na zorganizowanym w Urzędzie Wojewódzkim spotkaniu zachęcano suwalskich przedsiębiorców do podjęcia współpracy z programem promocji polskiego eksportu Exprom. Już w lipcu br. swój akces do czynnego uczestnictwa w programie zgłosiła Polsko-Litewska Izba Gospodarcza w Suwałkach.

Exprom jest realizowany w ramach programu pomocy EWG dla krajów Europy środkowej i wschodniej Phare. EWG zapewni 10 mln ECU, a strona polska 2 mln ECU. Głównym celem Expromu jest zwię-

kszenie wpływów dewizowych Polski pozyskiwanych z tytułu eksportu, a wśród zadań szczegółowych znajduje się rozwinięcie produkcji odpowiadającej międzynarodowym standardom konkurencyjności.

Spotkanie miało charakter informacyjny. O jego skutkach będzie wiadomo za 2-3 tygodnie. Być może w grupie przedsiębiorstw, które skorzystają z propozycji będzie suwalski „Polam”, który wchodzi w spółkę z udziałem francuskiej firmy „Litra S.A.R.L.”, zajmującej się wytwarzaniem metalowych mebli. Francuzi zamierzają zainwestować w Suwałkach — do 1998 r. — 9,5 mln franków.

(m)



WŚRÓD ZWIERZĄT

Kupicie sobaczonku

„Kupicie malenkuję sobaczonku” — te słowa wciąż można usłyszeć niedzielnym porankiem na bazarze i giełdzie samochodowej w Białymstoku. „Turystom” zza wschodniej granicy nadal opłaca się przywozić do naszego kraju zwierzęta w celach handlowych. Polacy, mimo licznych publikacji prasowych odradzających kupowanie zwierząt od Rosjan, apeli Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i weterynarzy — kupują zwierzęta na bazarze.

Wiesław Olszewski, inspektor białostockiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami jest zdania, iż najszybszym środkiem zapobiegającym męczarniom zwierząt przewożonych przez wschodnią granicę w walizkach i kartonach, to kłopoty z ich zbytem. Handel zwierzętami rządzi się takimi samymi prawami jak handel wszelkim innym towarem — popyt nakreśla podaż. Dopóki półżywe ze stresu i zmęczenia miniatury czarne pudelki, owczarki szkockie, żółwie czy nawet małpy będą znajdowały na bazarach nabywców — dopóty Rosjanie będą je przywozić. Zdarza się co prawda, iż nie sprzedane zwierzęta są porzucone w lasach okalających bazar i giełdę samochodową, lecz „turystom” wciąż opłaca się przywieźć pięć czy sześć szczeniaków, nawet jeśli dwa z nich miałyby zdechnąć w drodze lub zostać wyrzucone. Te, które przeżyją i zostaną sprzedane, zazwyczaj wymagają leczenia. I tak ludzie zadowoleni z faktu, iż udało im się kupić taniej „sobaczonku” wkrótce potem ponoszą

sposobu by sprawdzić ich autentyczność.

Tajemnicą poliszynela w środowisku białostockich weterynarzy i hodowców zwierząt jest fakt kupowania przez właścicieli sklepów zoologicznych zwierząt od Rosjan. Kupując je po niższej cenie automatycznie zwiększają swoje zyski. Nabywając jednak szczeniaka w sklepie, w przypadku odkrycia choroby, wiemy do kogo mamy się zwrócić. Najlepiej jest więc kupować zwierzęta bezpośrednio u hodowców: można wtedy obejrzeć zarówno sukę, jak i otoczenie, w którym wychowywały się szczeniaki. I naprawdę warto pamiętać o tym, że jeśli zrezygnujemy z kupna psa czy żółwia na bazarze, i jeśli postąpią tak inni, nie tylko unikniemy kłopotów związanych z leczeniem, lecz także zmniejszymy liczbę zwierząt męczonych podczas dalekiej podróży.

JOLANTA GADEK

WAKACYJNY KURS BRYDŻA (8)

Kontynuujemy rozgrywanie naszego robra. Przypominam, tydzień temu rozegraliśmy pierwsze rozdanie. Zajmujemy teoretyczną pozycję N-S i zapisaliśmy pod kreską — 120, co oznacza, iż zdobyliśmy już pierwszą partię. Przypominam — ROBER kończy się w momencie uzyskania przez jedną z par dwóch partii. A oto karty, które przydzielił graczom los (lub św. Piatnik — patron brydżystów) w drugim rozdaniu:

♠ D 9 8 ♥ K 6 5 ♦ 7 6 3 ♣ W 9 3 2	♠ A K 7 ♥ 7 2 ♦ A D W 10 ♣ A 5 4
♠ 5 4 3 2 ♥ A 9 3 ♦ K 9 8 ♣ K 8 7	♠ W 10 6 ♥ D W 10 8 4 ♦ 5 4 2 ♣ D 10

Rozdawał nasz przeciwnik z pozycji W i on rozpoczął licytację:

W	N	E	S
pas	pas	1 bez autu (BA) pas	pas
2BA	pas	3BA	pas
pas	pas		

Licytacja nie była zbyt skomplikowana. 1BA oznacza 15-18 PC na składzie równym. 2BA jest znany już nam inwitem (zachęta do gry końcowej). Gracz E, mając górę otwarcia, zaliczył (przyjął inwit) trzy bez autu — czyli końcówkę. Tym razem my mieliśmy prawo pierwszego wist i oddaliśmy go, wykładając na stół damę kier. Nasz partner wie w tym momencie, iż jesteśmy posiadaczami waleta w tym kolorze. Rozgrywający policzył do dziewięciu i stwierdził, że posiada odpowiednią ilość

lew, wystarczającą do wygrania kontraktu. Zabił więc naszą damę asem i skasował dziewięć lew. Kończówka należała już do obrońców, którzy zdobyli pozostałe cztery lewy. Para WE zrobiła więc partię. Zapis wygląda w tym momencie następująco:

NS	WE
120	
	100

Teraz rozdał nasz partner N takie oto karty:

♠ D 8 3 ♥ 7 6 ♦ K D 3 2 ♣ K W 6 2	♠ 7 6 ♥ K W 10 9 8 ♦ A 10 9 8 ♣ A 10
♠ 5 4 2 ♥ 5 4 3 2 ♦ 7 ♣ D 9 5 4 3	♠ A K W 10 9 ♥ A D ♦ W 6 5 4 ♣ 8 7

Licytowano:

N	E	S	W
pas	1kier	1pik	2kier
2pik	pas	pas	pas

Jak widać, obie pary miały ochotę rozgrywać. Piki są jednak kolorem starszym i to my wygraliśmy licytację. W zawistował z błotki (małej karty) kier. Pozwoliło to bez problemu zdobyć rozgrywającemu dziesięć lew. Po wściebie w kara wzięlibyśmy tylko osiem. Przeciwnicy zmontowali by bowiem dwie przebitki (W przebiłby

kolejno dwa kara zagrane przez E). Jak widać, przeciwnicy nie mieli by też problemu z wygraną dwóch kierów.

Zapisujemy pod kreską sześćdziesiąt (wylicytowany i nagrany kontrakt), nad kreską zaś również sześćdziesiąt za dwie dodatkowe lewy. Stan robra wygląda więc następująco:

NS	WE
60	
120	
	120
	60

Rozdanie czwarte i takie karty przydzielone poszczególnym graczom przez rozdającego W:

♠ 10 9 8 7 ♥ 4 3 2 ♦ K 5 4 ♣ A D W	♠ A K D W ♥ 10 9 8 ♦ 7 6 ♣ 5 4 3 2
♠ 6 5 4 ♥ 7 6 5 ♦ A D 3 2 ♣ K 10 6	♠ 3 2 ♥ A K D W ♦ W 10 9 8 ♣ 9 8 7

Licytacja biegnie następująco:

E	S	W	N
pas	pas	pas	pas

Jak widać, nikt nie uznał swojej karty za wystarczającą silną do otwarcia licytacji. W takiej sytuacji, jeżeli po trzech pasach czwarty zawodnik również powie pas, rozdanie uznajemy za niebyłe. Zapis nie zmienia się, natomiast prawo rozgrywki przechodzi na następnego gracza. Czyli teraz my będziemy rozdawać. Dopiero jednak za tydzień dowiemy się, jakimi kartami uszczęśliwiliśmy tym razem siebie i pozostałych graczy.

Wakacje dobiegają — niestety — końca. Wraz z nimi nasz kurs brydżowy. Za tydzień skończymy robra i dalszą edukację czerpać będziemy już z praktyki.

Wraz z końcem lata wznowione też będą rozgrywki lokalne. Prosimy organizatorów turniejów lokalnych o podanie czasu i miejsca rozgrywek. Wszystkie informacje opublikujemy. Interesuje nas również, czy będziecie Państwo w tym roku zainteresowani Pucharem „Gazety Współczesnej”. Prosimy o opinię.

MIROSLAW HANUSZ

Hazardu mniej, podatków więcej

Jaskinie hazardu, zwłaszcza kasyna, skarżą się, że ich obroty spadają z powodu recesji. Mimo to Ministerstwo Finansów notuje wzrost wpływów z podatków. W grudniu ub.r. dotychczasowy podatek obrotowy zastąpił specjalny, znacznie wyższy podatek od gier.

W całym 1992 roku salony gier zapłaciły 500 mld zł podatków, w pierwszej połowie 1993 — już 350. Na mocy grudniowej ustawy o grach losowych za parę miesięcy wygasają jednak wszystkie zezwolenia. Ministerstwo dostało dotąd wnioski o zgodę na dalszą pracę 17 kasyn, 15 salonów bingo, 4 salonów automatów. Wg ustawy kasyn może być w Polsce 17 (w miastach powyżej 250 tys. mieszkańców) plus 10 w miejscowościach turystycznych, salonów bingo 60 plus 20, z automatami 80 plus 20. Ustawa każe zlikwidować kasyna działające na statkach.

Ciekawe, że nikt się nie kwapi do organizowania „zakładów wzajemnych”. W USA i Anglii liczni

Od Mieszka I do Jana Pawła II

„500 anegdot o sławnych Polakach od Mieszka I do Jana Pawła II”, zebranych i opracowanych przez Czesława Korzeniowskiego, ukazało się nakładem wrocławskiego wydawnictwa „Europa”.

— „Z książki wynika, że wielcy Polacy zawsze byli ludźmi dowcipnymi, lubiącymi się śmiać nie tylko z innych, ale i z siebie. W ciągu trzech tygodni sprzedaliśmy blisko 2 tys. egzemplarzy. Spodziewamy się zamówień od Polonii. Myślimy o dodruku” — powiedział dziennikarce PAP dyrektor Wydawnictwa, Wojciech Gluch.

(PAP)

bookmacherzy przyjmują zakłady, kto wygra zawody sportowe czy wybory. Polska ma tylko totki: piłkarski i konny. „Pierwszy wniosek o zezwolenie wpłynął wczoraj”, poinformował w piątek resort finansów nie precyzując, kto i o co chce się zakładać.

Być może odstraszący wymogi i koszty — akty wykonawcze ukazały się ostatnio. Za zezwolenie na kasyno zapłacić trzeba 500 mln zł, na bingo 300, salon automatów 100, na każdy punkt zakładów 10 mln. Trzeba też zdać specjalny egzamin, zainstalować kamery rejestrujące wszystkich wchodzących i przebieg gry przy każdym stole, a na każdą wygraną wydać do celów podatkowych zaświadczenie z numerem dowodu i datą urodzenia szczęśliwca.

K.L.

Warsaw — Berlin

O darmowym rockowym koncercie „Warsaw-Berlin-2-STEP”, który odbędzie się 1 września w warszawskim parku Agrykola — poinformował podpisujący się jako „Obserwator Rzeczy Ulotnych i Dziwnych”, Jerzy Owsiak.

Wystąpią grupy polskie i niemieckie.

Owsiak powiedział, że idea koncertu jest przekonanie, że „Berlin i Warszawa — wbrew opiniom — mogą stać się sobie dużo bliższe”. Poinformował, że polską młodzież reprezentować będą Voo-Voo, Kult, T. Love i Hey, niemiecką — Michele Baresi, Blechreiz, The Inchtobokatables i X.I.D. Jego zdaniem, wszystkich łączy spontaniczność, marzycielstwo, wiara w cuda, nadzieja... to co jest bliskie każdemu, niezależnie od wieku, człowiekowi.”

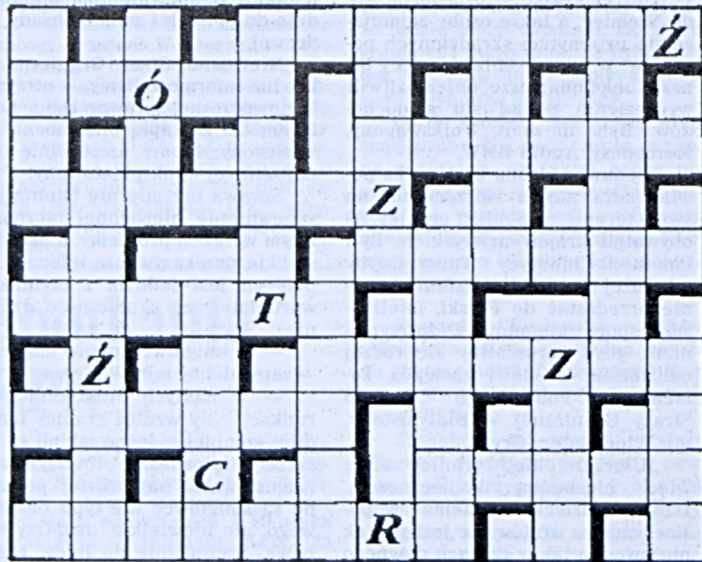
(PAP)

JOLKA

Objaśnienia podano w innym szyku niż kolejność wyrazów w diagramie. Ujawnione litery mają ułatwić wpisywanie słów.

— miejsce uboju zwierząt, — o człowieku bez wartości, — ze szczelami, — lodowisko na szosie, — wierzchołek, szczyt, — olimpijski ogień, — członek komisji oceniającej występy artystów, — solista zespołu „Maanam”, — bagażowy, — coś z drobiu, — pozostałość, — Zatoka Morza Czerwonego, — człowiek odznaczający się wyszukaną grzecznością, — narzędzie rolnicze, — pełna piłka kauczukowa, — potwór, straszdyło, — dawka pożywienia, — samica losia, — brask, — coś z letniego obuwia, — stan obojętności, przygnębienia, — choroba z bólem gardła.

„GENTO”



dość wysokie koszty leczenia zwierzęcia. Decydują się zaś na leczenie, gdyż cała rodzina, a zwłaszcza dzieci, zdążyła się już przyzwyczaić do nowego lokatora. Często jednak pomimo wysiłków właściciela psa i weterynarza zwierzę w końcu zdycha — dzieje się tak zwłaszcza w przypadku wszelkich odmian nosówki i wirusowego zapalenia jelit.

Celnicy nie są w stanie ukrocić przewozu zwierząt przez granicę, gdyż po pierwsze handlarze mają swoje wypróbowane metody przewozu uspiętych tabletkami zwierząt, a po drugie wielu z nich legitymuje się wymaganymi przez służby celne zaświadczeniami od rosyjskich weterynarzy. Nie pozostało tajemnicą fakt, że zarówno zaświadczenie o stanie zdrowia zwierząt, jak i ich rodowody można bez trudu zdobyć za odpowiednią opłatą. Nietrudno je też podrobić. Praktycznie nie ma

Dziś Międzynarodowy Festiwal Organowy Młodych w Sejnach zostanie zakończony

POD SZCZĘŚLIWĄ GWIAZDĄ

Jerzy Nazaruk, szef organizacyjny I Międzynarodowego Festiwalu Organowego Młodych z Krajów Nadbałtyckich, zaczyna się denerwować. Do rozpoczęcia koncertu w sejneńskiej Bazylice pozostało dwadzieścia minut, a ludzi jak na lekarstwo. Trochę zaskakujące, bo przy organach miał zasiąść prof. Julian Gembalski, prorektor Akademii Muzycznej w Katowicach.

Obawy okazały się niepotrzebne. O godz. 19 wszystkie kościelne ławy były już zajęte. Z chóru popłynęła Passacaglia c-moll Johanna Sebastian Bacha.

— Pytają mnie ludzie — mówi J. Nazaruk — na co dzień dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Sejnach — po co to wszystko robisz? Są tacy, którzy myślą, że pewnie dla pieniędzy. Gadają, że z okazji festiwalu pobory sekretarki wzrosły do pięciu milionów. Jeśli tak, to byłby to chyba pierwszy przypadek w Polsce, aby sekretarka zarabiała więcej od swojego pryncypała. Na pytanie „dlaczego?”, odpowiadam pytaniem: a czy ktoś pyta ekspedientkę w sklepie, dlaczego sprzedaje bułki? Robi to, co do niej należy. Tak samo jest ze mną...

Organizatorzy uważają, że festiwal narodził się pod szczęśliwą gwiazdą. Od pomysłu do uroczystego otwarcia minął równy rok. W sierpniu 1992 r. z projektem przedsięwzięcia zapoznano kilkadziesiąt instytucji, fundacji, urzędów i ludzi biznesu. Co najmniej tyle samo odbyło rozmów. Największym problemem były organy. Zbudował je dla sejneńskiej świątyni w 1907 roku Jonas Galarevicius, litewski organmistrz z Kowna, montując je w dawnej szafie pochodzącej z XVIII wieku. Należało je poddać renowacji. Skąd jednak na ten cel wziąć pieniądze? Min. zwrócono się do Fundacji Kultury kierowanej przez I. Cywińską. Bez skutku. Bardziej przychylna okazała się francuska Fundacja dla Polski, która wypłacała... 67 tys. franków. Dołożyli również inni, np. Ministerstwo Kultury i Sztuki i wojewoda suwalski.

Po wojnie organami sejneńskimi opiekowały się firmy organmistrzowskie Dymitra Szczebaniaka i Zygmunta Kamińskiego z Warszawy.

— Ostatecznie — mówi J. Nazaruk, trafiliśmy do pana **Olgierda Nowakowskiego** z Zabrza. Prace rozpoczęły się z początkiem czerwca. Do połowy miesiąca wszystko przebiegało zgodnie z planem. Później jednak pojawiły się problemy. W miarę odkrywania instrumentu okazało się, że coraz więcej jego elementów wymaga dokładnej renowacji. Niektóre trzeba było wymienić. Pierwszego sierpnia organy były gotowe na przyjęcie artystów. O ich uczestnictwo zadbał profesor **Józef Serafin**. Do Sejnu przyjechali mistrzowie oraz kilkunastoosobowa grupa uczniów. Wielu z nich ma już jednak znaczne osiągnięcia.

— Instrument jest wspaniały — mówi **Wojciech Bednarski** reprezentujący Juniora. Organmistrz wykonał dobrą robotę. Granie na sejneńskich organach to wielka frajda i przyjemność. Tym bardziej pod kątem mistrzów, od których możemy się wiele nauczyć. Oprócz koncertów, w trakcie festiwalu, profesoriowie prowadzą z nami ćwiczenia warsztatowe. Szkoda tylko, że festiwal jest za mało rozpropagowany w innych miastach, do których jedziemy koncertami...

Igor i Aneta w kościelnej bramie sprzedają bilety: po 15 tys. dla młodzieży szkolnej i grup zorganizowa-

nych i po 20 tys. dla pozostałych słuchaczy. Kto nie wykupi biletu, też może wejść do Bazyliki. „Kopyto”, „Mały” i „Czyżyk” przychodzą codziennie i przygotowują sprzęt nagłaśniający.

— Panuje opinia, że młodych interesuje wyłącznie dyskoteka i alkohol. To nieprawda — twierdzi J. Nazaruk. W różnych formach zajęć, prowadzonych przez Dom Kultury, uczestniczy systematycznie ponad czterystu uczniów sejneńskich szkół.

Przy festiwalu pomaga również **Arek**, student IV roku Seminarium Duchownego w Elku. „Załatwiał” właśnie sekacje. Okazji do poczęstunku nie brakuje. Trzeba je mieć zawsze pod ręką.

Zorganizować festiwal i zaprosić artystów to za mało. Trzeba im także zapewnić odpowiednie warunki pobytu.

— Naszych gości ulokowaliśmy w ośrodku wypoczynkowym w Kuklach. Las, jezioro, czyste powietrze — to także się liczy — mówi J. Nazaruk. Wykonawcy spotykają się przy ognisku, a długie wieczorne rozmowy nie dotyczą bynajmniej samej muzyki. **Franciszek Klimaniec**, pszczelarz i przewodniczący Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Sejnu i Sejneńszczyzny urządził miódolizanie. Czego tam nie było: miód pitny, pyłek kwiatowy, miód w plastrach, mleczko miodowe, a do tego jeszcze barwne opowieści o zwyczajach pszczół. W sobotę uczestnicy festiwalu zwiedzili Suwalszczyznę. Robur zawiózł ich do Puńska, Smolnika, Stańczyk i wigierskiego klasztoru.

Koszt festiwalu zamyka się w granicach 600-700 mln zł. Znaczna jednak część pieniędzy została przeznaczona na remont organów. Kultura w Sejnach i tak ma wielkie szczęście. Miasto przeznacza na jej rozwój 12 proc. swoich rocznych dochodów. Nieporównywalnie więcej niż w innych miastach. Jest wiele potrzeb, ale środki na kulturę nie są zmarnowane. To, co się w niej dzieje, zdaniem burmistrza **Andrzeja Maksimowicza**, służy promocji miasta, tej Małej Ojczyzny, położonej na kresach Rzeczypospolitej. Przed kilkoma tygodniami w Sejnach odbył się festiwal teatrów dziecięcych i młodzieżowych. 21 sierpnia do miasteczka zjechała młodzież pilkarska na turniej trampkarzy Pogranicza. Jednym z celów prowadzonych działań jest integracja środowiska, zróżnicowanego bardziej niż gdzie indziej. Integracja tu na miejscu i w wymiarze międzynarodowym.

Gabriela Janculewicz opuściła tylko jeden koncert.

— Nie bardzo się znam na muzyce organowej, ale lubię jej słuchać. Może dlatego, że prawie przez całe życie śpiewałam w kościelnym chórze. Artyści ładnie grają, aż porywa za serce. Może tylko trochę za mało miejscowych przychodzi. Więcej jest turystów...

Prof. Julian Gembalski o odbiorze muzyki przez słuchaczy wyowiada się w samych superlatywach.

— Gratulacje należą się również organizatorom. Podjęli się dzieła bardzo pożytecznego. Mieszkańcy miejscowości, które odwiedzamy, mają możliwość posłuchania muzyki organowej, a studenci podniesienia swoich umiejętności. Współpraca z nimi układa się bardzo dobrze. Może za mało jest czasu na próby i ćwiczenia, ale festiwal ma swoje prawa — mówi J. Gembalski.

Do Sejnu nie przyjechali artyści z Litwy i Ukrainy.

— Na oficjalnym zaproszeniu, wysłanym na Litwę, nie wypadało pi-

sać o zapewnieniu noclegu i wyżywieniu. Może to miało jakieś znaczenie. A może utknęli w kolejce na granicy? — przypuszcza J. Nazaruk. Nie ma też jeszcze pana profesora **Geferta** z Niemiec. Obiecał jednak, że przyjedzie.

Nie uniknięto pewnych potknięć i niezręczności. Słabą stroną festiwalu jest np. niedostateczne upowszechnienie repertuaru. Na zaproszeniu do ks. biskupa, **Wojciecha Ziembę**, jego nazwisko napisano przez „e”. Ordynariusz Diecezji Elckiej nie obraził się jednak, przyjechał na inaugurację festiwalu i udzielił błogosławieństwa.

Dziś, 24 sierpnia, I Międzynarodowy Festiwal Organowy Młodych w Sejnach zostanie zakończony. Za rok będzie już drugi. (m)

„Na blache” w Giżycku

26 sierpnia (czwartek) o godz. 19 w sali widowiskowej Oleckiego Domu Kultury odbędzie się koncert oleckich zespołów rockowych, zatytułowany „Na blache”. Wystąpią: „DISM”, „FLOWERS OF THE GRAVE” i „FRANK RUBEL”. (jod)

Jubilat — „Kurpie Zielone”

Trwają jubileuszowe uroczystości 40-lecia działalności Zespołu Pieśni i Tańca KURPIE ZIELONE.

Realizując program obchodów, Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku zorganizował kolejną imprezę „40 lat z Kurpiami Zielonymi”.

Jak określił to dyrektor WO-AK **Kazimierz Derkowski**: „...Kurpie Zielone pragną przypomnieć społeczeństwu Białegostoku, że ich zespół nie tylko istnieje, ale i aktywnie działa; tańczy, śpiewa; kultuwa i rozślawia polską sztukę ludową...”

W sobotę, w białostockim amfiteatrze, spotkały się zatem trzy zespoły folklorystyczne, które od wielu już lat współpracują ze sobą, utrzymują kontakty towarzyskie, prowadzą wymianę doświadczeń. Przemienność pojawiały się na estradzie, prezentując swój dorobek.

Zespół Ludowy z Klagenfurt w Austrii pokazał sztukę ludową podnóża Alp; tańce zabawowe i towarzyszące im pieśni. Austriacy prezentują folklor autentyczny; nie upiększany, taki, jakim wypełniali sobie wolny czas ich przodkowie. Śpiewają więc i tańczą lekko, bez rygorów i autentycznie się bawią. Wspiera ich popisy znakomita wiejska kapela. Zespół — od wielu lat — prowadzi **Gunter Lippitz**.

Zespół Pieśni i Tańca „Niemen” z Grodna na Białorusi to rozbudowana kilkudziesięcio-

osobowa grupa mocno stylizowanego folkloru, opracowanego dla potrzeb estrady ludowej. Kierownicy Zespołu — **Laryssa Laszenko** (choreograf) i **Adam Czapczyk** — pokazali efektownie suity muzyczno-taneczno-wokalne w niemal monumentalnym charakterze — znanych nam — reprezentacyjnych zespołów pieśni i tańca republik b. ZSRR. Imponują profesjonalną wręcz perfekcją, dyscypliną artystyczną, rozmachem układów. W ich programie słyszy się i widzi — obok elementów ludowej sztuki białoruskiej — także nuty i figury rosyjskie, ukraińskie „zapięwy”, a nawet echa odległej muzyki polskiej; nie dziwnego, jesteśmy wszak sąsiadami... Nie mówię tu, bynajmniej, o plagiatach, lecz o zjawisku przenikania się kultur.

Gospodarze — „Kurpie Zielone” — dali gościom kompozycyjną klamrę i oprawę, otwierając koncert przyjaźni narodowym polonezem, oraz finalizując występy efektywnym mazurem.

Niepewna pogoda spowodowała, że w amfiteatrze pojawiła się niezbyt liczna grupa widzów, którzy jednak wystarczająco entuzjastycznie oklaskiwali występy zespołów. (AZB)

Czesław Niemen w Ciechanowcu

Kierownictwo Domu Pomocy Społecznej w Kozarach wspólnie z Klubem Przyjaciół tej placówki są organizatorami koncertu dobroczynnego w Ciechanowcu, w piątek, 27 bm. o godz. 18.00. Stare i nowe przeboje śpiewać będzie znany wokalista **Czesław Niemen**, a zysk z imprezy wspomóc ma kasę Domu Pomocy Społecznej. Popularne utwory, m.in. „Dziwny jest ten świat” czy „Pod papugami”, będą wykonywane w oryginalnej scenarii: w amfiteatrze przy Muzeum im. Kluka w Ciechanowcu. Bilety są do nabycia w miejscowym Urzędzie Miasta, w Muzeum, Domu Kultury lub u organizatorów koncertu. (nom)





Lista

Współczesna

Przebojów „Disco Polo”

Notowanie 29 - 23.08.93

1-1-6	Stracona miłość - SKANER
2-3-4	Diana - PARADISA
3-2-21	Usłysz wołanie - BOYS
4-9-1	Głód sexu - EX PROBLEM
5-5-3	Wino - MAXIM
6-8-11	Ewka - REDOX
7-4-21	Gwieździsty bilet - CRAZY BOYS
8-P-O	Letnia przygoda - TROPICAL
9-10-5	Czekaj mnie dziewczyno - BAYER FULL
10-P-O	Moja muzyka - BAYER FULL

Propozycje:

Jutro wieczorem - TROPICAL
Justysia - MILANO

Nagrody otrzymują: **Anna Jaromska** (Białystok), **Wioletta Kosiewicz** (Kąty), **Anetta Wasilewska** (Proniewicze), **Marta Zawisłak** (Białystok), **Agata Szulborska** (Zajki).

Osoby z Białegostoku proszone są o odbiór nagród w holu Radia Białystok przy ul. Świerkowej 1, słuchaczom spoza Białegostoku nagrody prześlemy pocztą.

Głosujemy na trzy piosenki, można też nadsyłać własne propozycje (nie więcej niż trzy).



LISTA PRZEBÓJÓW MUZYKI CHODNIKOWEJ RADIA BIAŁYSTOK

29

1.....

2.....

3.....

Kupony przesyłamy na adres Radia Białystok: ul. Świerkowa 1, 15-328 Białystok. Wszystkie kupony biorą udział w cotygodniowym losowaniu atrakcyjnych nagród.

1. Imię i nazwisko.....

2. Adres.....

GAZETA Współczesna

TWÓJ SĄSIAD - SZCZUR

Najczęściej wychodzą o zmroku. Są odważne, zwinne i niesamowicie inteligentne. W miejskich kanalizacjach potworzyły swoje własne, wielotysięczne szczurze miasta. Stamtąd, rurami kanalizacyjnymi, dokonują inwazji na powierzchnię ziemi. Deratyzator, czy jak kto woli, szczurolap, musi być od nich zawsze sprytniejszy.

Tajemniczość życia szczurów, ich ogromna inteligencja i brawura, stworzyły wokół nich aureole baśni, legend, a nawet podziwu. Przypuszcza się, że statystycznie, na każdego mieszkańca Ziemi przypadają 4 takie futrzaczki.

Wszystkie gatunki szczurów cechuje niesłychana wprost zwinność i ruchliwość, co przy doskonałym opanowaniu sztuki pływania, skakania i podkopywania, pozwala na wtargnięcie do prawie

potomstwa jednej pary osiada liczbę 860 — 1130 rocznie. Żyją 3 — 7 lat.

W stosunku do człowieka szczur jest nieufny, ale — można go ośwoić i wytresować. Potrafi być najwinniejszym przyjacielem.

— Wszędzie występuje bardzo duże zaszczurzenie — mówi Kazimierz Kurowski, dyrektor Białostockiego Zakładu Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji — Obejmujemy swoim zasięgiem siedem województw: białostockie, łomżyńskie, suwalskie, siedleckie, ostrołęckie, olsztyńskie i ciechanowskie, i obserwujemy, że z roku na rok szczurów jest coraz więcej. Ze względu na kryzys, przedsiębiorstwa, w których szczurów jest najwięcej, oszczędzają na deratyzacji. Pladze może zapobiec tylko masowe tępienie tych gryzoni.

Szczury są bardzo śmiałe. Potrafią atakować duże zwierzęta i ludzi. Zwłaszcza w grupach stają się bardzo agresywne. Złapany szczur nigdy się nie poddaje. Zdarzają się przypadki pogryzienia robotników naprawiających sieć kanalizacyjną czy wyburzających stare domy.

Wśród szczurów występuje określona hierarchia. Niejedna legenda mówi o królu — szczurze. Dzieli się na lepsze i gorsze. Te "gorsze" są wysyłane na zwłady w nieznanie jeszcze miejsca, ich obowiązkiem jest też próbowanie nowych pokarmów. Inne obserwują — jeśli zwiadowca zdechnie, więcej takiej żywności nie ruszą. "Gorsze" szczury są również chodzącymi magazynami żywności i w czasach głodu (szczur wytrzyma najdłużej 2 — 3 dni bez jedzenia) są zjadane przez szczury silniejsze.

Właściwie nie ma piwnicy, stajni, chlewu, kanału ściekowego, targowiska, cmentarza, młyna, piekarni, rzeźni czy zakładu z branży spożywczej, gdzie by ich nie było.

— Mieliliśmy nawet przypadki wezwania do prywatnych mieszkańców przy ulicach Malmęda i Zwierzynieckiej w Białymstoku. Tam szczury wtargnęły na IV i II piętro rurami kanalizacyjnymi — opowiada dyr. Kazimierz Kurowski.

Ile jest szczurów w sieci kanalizacyjnej nie wiadomo. W miastach pod ziemią są całe ich kolonie. Najczęściej są to szczury odmiany norweskiej.

Szczury kanalewo często urządzają wyprawę do "atrakcyjnych" obiektów naziemnych rurami kanalizacyjnymi. Potrafią nawet przecisnąć się przez przewody o średnicy 2, 5 — 3 cm. Często jest to inwazja zbiorowa gryzoni, dla których zaczyna brakować miejsca w podziemiach.

Szczury żyjące wśród nieczystości są narażone na stykanie się z groźnymi zarazkami. Przez stale zanieczyszczanie napotkanych przedmiotów, naczyń i żywności — kałem i moczem, dotykaniem ich brudnymi łapkami i sierścią oraz za pośrednictwem swoich pasożytów (pchel, kleszczy i wszy), przyczyniają się do masowego rozsiewania chorób zakaźnych i pasożytniczych. Lista chorób jest bardzo długa: dżuma, żółtaczka zakaźna, dur brzuszny, czerwotka amebowa, czerwotka bakteryjna, wścieklizna, tularemia, cholera drobiu, dżuma świń, trąd szczurzy, wszelkie robaczyce itd. itd.

Nie ma sieci kanalizacyjnej bez szczurów. Bardzo często obierają sobie za siedlisko studzienki kanalizacyjne przy domach jednorodzinnych. Najchętniej gromadzą się przy włazach. O możliwościach gnieźdzenia się w sieci kanalizacyjnej decydują bezpieczne kryjówki — wszelkiego rodzaju otwory, szczeliny, zachyłki, półki, występy itp. Dużo kryjówek szczurzych znajduje się w miejscach uszkodzenia sieci kanalizacyjnej, a zwłaszcza przy niedokładnie zespolonych rurach.

Tamteży najczęściej przedostają się do mieszkań. Takie przypadki zaobserwowano m. in. w Warszawie, Wejherowie, Przemyślu i Poznaniu.

Szczury żyją w kanałach gromadnie, tworząc odrębne, wzajemnie wrogie kolonie. Każda z takich kolonii ma własny teren żerowania. Intruzi są zjadani. Oblicza się, że przeciętny przyrost liczby szczurów żyjących w kanałach wynosi ok. 3 % tygodniowo. Pojemność sieci kanalizacyjnej jest ograniczona, dlatego nadwyżka gryzoni wychodzi na powierzchnię.

Wbrew pozorom szczury kanalewo nie jedzą "byłe czego" — pokarmu spełniającego nie ruszają w ogóle.

Mają wielu wrogów naturalnych — sowy, puszczyki, lisy, tchórze, lasice, jeże i węże. Do odławiania szczurów nadają się niektóre rasy psów — pinczery, terriery i ichneumony. Koty rzadko się do tego nadają. To raczej one często stają się łupem szczura.

— Najskuteczniejsze metody deratyzacyjne polegają na wykładaniu odpowiednich trutek — mówi dyr. K. Kurowski — Moja firma stosuje m. in. środki działające z opóźnieniem. Z wieloma przedsiębiorstwami zawieramy umowy stałe, tam dajemy wysokie rabaty. Oszczędzanie na odszczurzeniu jest tylko pozorne. Szczury niszczą nie tylko żywność, ale i majątek trwały.

W prywatnych domach czy zagrodach ludzie stosują wymyślne pułapki z zapadkami, wlewają do nor wody, porażają szczury prądem, chwytają jednego szczura — oślepiają go, zszywają odbląd, przypalają futerko, zanurzają w nacie lub smołe — a potem wypuszczają w

nadziei, że przestraszy inne. Wszystkie te sposoby są najczęściej nieskuteczne.

Rozkładanie i skomponowanie odpowiedniej trutki wymaga dużego doświadczenia. Trzeba wiedzieć, jak trutkę wyłożyć i zachęcić do jej zjedzenia. Szczury są bardzo nieufne. Z wielką ostrożnością reagują na wszelkie nowości. Do stłumienia nieufności i zwiększenia atrakcyjności trutki stosuje się specjalne środki nęcące, tzw. atraktanty. Ich użycie wymaga dużej wiedzy, gdyż przedawkowanie wprost odstrasza skodniki. Są to np. wydzieliny narządów rodnych samicy szczura, zapachy: anyżkowy, koperkowy, pietruszki i smażonej cebuli. Szczury nie znoszą zapachu kóz.

Jeszcze kilka lat temu przeprowadzano masowe akcje deratyzacyjne w skali kraju, miast czy osiedli. Obecnie takich akcji nie ma. Nie tępią szczury rozmnażają się błyskawicznie. Rzadko kto przyznaje się, że są w jego obejściu. Szczury to temat wstydlivy i nieprzyjemny. Rozplecionie niszczywały przeciwpowodziowe, przewody wodociągowe i elektryczne (stąd częste, nie wiadomo skąd pożary), powodują osuwanie się fundamentów, słupów, mogą być przyczyną katastrof samolotowych. Ile chorób przenoszą, ile potrafią zjeść, tego nie sposób zliczyć.

Potrafią żyć w stanie dzikim. Stwarzamy im jednak tak komfortowe warunki — ciepłe, suche norki, stosy smacznego jedzonka, brak naturalnych wrogów — że, nie ma się co dziwić, iż plenią się w zastraszającym tempie i stają się coraz bardziej agresywne.

MALGORZATA M. NIETUPSKA



każdego budynku. Twardymi zębami potrafią ciąć drzwi obite blachą, belki, grube deski podłogowe, rury ołowiane, mury i beton.

Natura wyposaża je w doskonałe rozwinięte zmysły — słuch, wzrok i węch, świetną pamięć, orientację i inteligencję.

W Polsce żyją trzy odmiany szczurów: wędrowny (inaczej brunatny, norweski lub kanalewy), śniady (zwany także czarnym, domowym, okretowym) i aleksandryjski (szary, egipski). Zdecydowanie największy jest szczur wędrowny (wazy do 0, 5 kg). Są bardzo płodne. Przy 3 — 6 miotach w roku (każdy o liczbie 6 — 20 młodych) przychówek jednej pary wynosi ok. 90 młodych. Ponieważ w ciągu 2 miesięcy młode dojrzewają płciowo, ogólna liczba

obowiązkiem jest też próbowanie nowych pokarmów. Inne obserwują — jeśli zwiadowca zdechnie, więcej takiej żywności nie ruszą. "Gorsze" szczury są również chodzącymi magazynami żywności i w czasach głodu (szczur wytrzyma najdłużej 2 — 3 dni bez jedzenia) są zjadane przez szczury silniejsze.

Właściwie nie ma piwnicy, stajni, chlewu, kanału ściekowego, targowiska, cmentarza, młyna, piekarni, rzeźni czy zakładu z branży spożywczej, gdzie by ich nie było.

— Mieliliśmy nawet przypadki wezwania do prywatnych mieszkańców przy ulicach Malmęda i Zwierzynieckiej w Białymstoku. Tam szczury wtargnęły na IV i II piętro rurami kanalizacyjnymi — opowiada dyr. Kazimierz Kurowski.

RODZIĆ PO LUDZKU

Rozmowa z Anną Otfinowską, właścicielką jednej z warszawskich szkół rodzenia.

Co zdecydowało o tym, że prowadzi Pani zajęcia przygotowujące kobiety ciężarne do porodu, przecież poród to moment, o którym najchętniej się szybko zapomina...

— Sama mam dwójkę dzieci, a że z wykształcenia jestem psychologiem, wiem jak dalece można uczyć poród przeżyciem twórczym i harmonijnym.

Czy sama przeszła Pani przez szkołę rodzenia?

— Tak i pozostawiło to we mnie poczucie niedosytu. To była szkoła dla kobiet. W zajęciach uczestniczyło chyba z sześćdziesiąt dziewczyn. Waliliśmy się niemal po głowach, wykonując ćwiczenia w ciasnocie. Właśnie dlatego ja nie przyjmuję na zajęcia więcej niż osiem par jednocześnie. Serdeczne stosunki w grupie uważam za wartość podstawową.

Skąd czerpała Pani wiedzę fachową?

— Szukałam lektur, zwłaszcza że planowałam urodzenie drugiego dziecka. Książka, która mnie niesłychanie zafascynowała napisana została przez dr. Michela Odenta. Potem podtrzymanie tej inspiracji znalazłam w pracach Janet Balaskas — położnej z Anglii, z której doświadczenia czerpałam mnóstwo praktycznych wskazówek. I jeszcze jedno nazwisko chciałam wymienić, mając nadzieję, że czytelniczki sięgną do tych książek — myślę o Angielce Sheili Kitzinger.

Od kiedy prowadzi Pani tę szkołę?

— Od dwóch lat. Zatrudniam lekarzy, psychologów i położne. Ja ciągle się doskonalę... asystuję przy porodach moich podopiecznych. Naprawdę mogę być z każdej niemal dumna. Wiem, że utrzymuję ze sobą kontakty koleżeńskie, doradzać sobie nawzajem, co i jak robić przy dziecku.

W tej szkole do porodu przygotowujemy się pary. Czy mężczyźni ćwiczą tak samo, jak ciężarne?

— Tak. Panowie uczestniczą też w wykładach, aby mieć wiadomości na temat ciąży, porodu, położu i pielęgnacji noworodka. Robią identycznie to samo, co kobiety, poza jednym, jedynym ćwiczeniem na mięśnie kroczka. Sporo ćwiczeń wykonują w parach. Jako wspaniały relaks traktujemy basen.

Jaki zestaw ćwiczeń przerabiała pod Pani okiem przyszli rodzice?

— Wiadomo, że z ciężarnej nie zrobi się sportsmenki. Jest to gimnastyka rozciągająca całe ciało, wzmacniająca mięśnie miednicy. Jako jedyna szkoła w Warszawie włączamy do ćwiczeń elementy jogi, a więc poznania sztuki komunikowania się z własnym ciałem. Rozważnego analizowania sygnałów, wysyłanych przez organizm w postaci bólu, napięcia. Zasadniczą sprawą jest, żeby nie reagować paniką. Dużo rozmawiam z grupą. Nauka trwa dwa miesiące, więc można bliżej się poznać.

Czy ma Pani szansę diagnozowania stanu zdrowia kobiet?

— Współpracuję dość ściśle z

Kliniki Porodu Naturalnego EWA 2 w Warszawie. Zawsze mogę skontaktować się z lekarzem prowadzącym ciążarną.

Jakie jest Pani zdanie na temat asystowania męża przy porodzie żony?

— Kiedyś byłam szaloną entuzjastką porodów rodzinnych. Teraz uważam, że to kwestia indywidualna. Poród w obecności męża ma wielkie zalety, dla par które pragną razem przeżywać ten radosny, ale dramatyczny moment w życiu rodziny. Zdarza się jednak, że kobieta zawsze chce być piękna, świeża i pogodna. Inna znowu uważa, że dziecko jest przede wszystkim jej dziełem. Każde z małżonków ma prawo do grania swoich ról życiowych, tak jak im to odpowiada. Mój mąż był przy obydwo moich porodach i bardzo to sobie chwali. Z całym przekonaniem odradzam jednak asystowanie przy narodzinach dziecka ojcom, którzy nie widzą takiej potrzeby.

Jak powinien przebiegać poród naturalny?

— Aktywnie. Bez ingerencji chirurgicznej, a więc cięcia kroczka, zakładania kleszczy, czy vacuum. Bez stymulowania akcji lekami. Poród u zdrowej kobiety powinien odbyć się o własnych siłach, jedynie przy asyście medycznej.

Czy zdarza się, że podopieczne przychodzą powtórnie?

— Nie dochowałam się jeszcze dziewczyn z drugą ciążą. Spotykamy się raz do roku i jest to bardzo mile podtrzymywanie kontaktu.

Rozmawiała: MALGORZATA ANTOSZEWSKA

A jednak budują

Mimo zapaści finansowej w służbie zdrowia niektóre z inwestycji są kontynuowane. Trwa budowa Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. W październiku oddany zostanie do użytku zakład rehabilitacji; obecnie prowadzone są prace wykonawcze w dziale hydroterapii. Pod koniec roku przeniesie się do nowych pomieszczeń II Klinika Chorób Dziecięcych, kierowana przez prof. Mirosławę Urban.

W tym roku na budowę DSK przeznaczono 35 mld zł. Niewiele więcej, bo 36,3 mld zł, wynosi budżet na inwestycje społeczne służby zdrowia na Białostocznynie. Musi on starczyć na prowadzenie robót w szpitalu w Hajnówce, kot-

lowni szpitala im. K. Dłuskiego, pawilonu ginekologicznego i przychodni chirurgicznej Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego im. J. Śniadeckiego. Wstrzymano drugi etap budowy Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku.

Szpital w Hajnówce, obiekt rozległy i energochłonny, ma być oddawany do użytku „po kawalku”, czyli oddziałami. 100-łóżkowy pawilon ginekologiczny przy ul. Warszawskiej w Białymstoku znajduje się w stanie surowym zamkniętym. Na roboty wykonawcze w br. jest 4 mld zł, a na adaptację budynku po przedszkolu na poradnię chirurgiczną — tylko 500 mln zł, podczas gdy potrzeba ok. 3 mld zł. (a)

**Wędkuj
z "Gazetą"**

Letnie metody połowu

Początkujący wędkarz uznaje metodę spinningową za najłatwiejszą. Tak jest tylko z pozoru, gdyż czynnikami decydującymi są: — celność rzutu; — technika prowadzenia przynęty. A te będą bardzo daleko od... oceny dobrej.

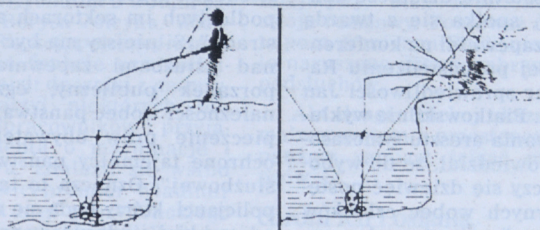
Polów wędka spławikową jest stosunkowo łatwy. Wyrzut przynęty na wodę musi być lekki, aby zapadła ona jak najciszej. Pamiętajmy — wędka to nie bat i nie biczuje się wody. Brania ryby sygnalizowane są ruchem spławika — stąd, metoda spławikowa. Odmiannymi metody spławikowej są: przystawka ze spławikiem, przepływanka z podnoszeniem lub przetrzymywaniem (na ciekach). Przepływanka z podnoszeniem polega na tym, że po dokładnym zmierzeniu głębokości łowiska (przy użyciu gruntomierza), ustawiamy nieco większą odległość od spławika do obciążenia, tak, aby ciężarek dotykał dna lub leżał na nim. Po zarzuceniu zestawu nieco w górę łowiska (około 30 stopni pod prąd), obciążony zestaw opadnie na dno na wprost wędkującego,

wówczas unosząc wędzisko powodujemy odrywanie się przynęty od dna, prowokując do brania. Ten sposób wędkowania stosujemy, gdy mamy do czynienia z łowiskiem wśród przeszkód podwodnych.

Gdy chcemy łowić z dala od stanowiska stosujemy metodę odległościową (np. jezioro). Łowienie bez obciążenia (bez ołowiu) niektórych gatunków ryb np. klenia, boleń, jazia zwie się metodą na spław. Żywcówką łowi się ryby drapieżne. Jako przynęty używamy żywej ryby, umieszczonej na kotwiczce lub systemie haczyków. System haczykowy, to zestaw haczyków, stanowiących uzbrojenie jednej przynęty. Wskazane jest używać w żywcówce przyponu metalowego. Rada ostatnia — pamiętać o maskowaniu się, my ryby nie widzimy — ona nas widzi.

To już ostatnia lekcja wakacyjnego kursu wędkarskiego „Lato z Gazetą”. Za tydzień — wędkarska ściągawka dla początkujących.

REMIESZ



NIEWŁAŚCIWIE

WŁAŚCIWIE



Gra(c)ham

Któręś nocy w radiowej „jedynce” rozmawiano o tym, kto najbardziej zatruwa życie sąsiadom. Jako motto służyło dość absurdalne powiedzonko: „Po czym poznać chłama w lecie? Po berecie”. Ale wiadomo było, o co chodzi.

Jeden ze słuchaczy zauważył, że we znaki daje mu się przede wszystkim pewien gracham. Mieszkający po drugiej stronie ulicy i przez otwarty balkon „uszcześliwiający” dzielnice bardzo hałaśliwą muzyką. Do późna w nocy. A ponieważ jest lato, nie sposób odizolować się choćby trochę

od dokuczliwych dźwięków zamknięciem okna.

Namnożyło się tego lata podobnych gra(c)hamów, oj namnożyło. Na biwakach, w lesie i nad wodą. W mieście są zawsze. Łobuz zrywa nocą na nogi śpiących mieszkańców rzucającą petardą. Troskliwa mamusia wzywa z okna dziesiątego piętra bawiącą się na podwórku córkę: Iwooonkaa! Kierowca wywołuje klaksonem kolegę z domu.

A jeden białostoczanin zadzwonił do redakcji, że idąc chodnikiem w centrum miasta został oblatany brudną wodą. Gospodyni podlewała obficie kwiatki, a skrzynki balkonowe przeciekają.

(a)

Latem przed laty

(17 sierpnia 1933 r.)

Rejestracja czworonogów

Ukazało się ogłoszenie Zarządu Miejskiego m. Białegostoku w sprawie rejestrowania w terminie do 1 września w biurze wydziału finansowo-podatkowego wszystkich psów.

Za niezastosowanie się do tego zarządzenia posiadacze psów będą karani grzywną do wysokości 20-krotnej sumy podatku.

„Torebkarze” w Łomży

Od pewnego czasu grasuje w Łomży banda młodocianych „torebkarzy”, którzy wyrzucają paniom z rąk torebki, wypróżniając je, a puste wyrzucają. Dzieje się tak przeważnie podczas targów i jarmarków.

Czas byłoby bandę tę chyba zlikwidować?

(mol)

Okoń z Siemianówki

— Na tego oto jiga, uczepił się wspinały garbus. Zauważyłem jak uciekała drobniaczka atakowana przez okonie. Natychmiast przebrałem spinning — zamiast obrotówkę na twistera ze skrzydełkiem — i za trzecim rzutem, bach i siedzi. Krótki hol, podebranie i już mój. Żyłka o 15 mm bez przyponu.

Pan Marek Kolasinski z Białegostoku jest kolejnym łowcą dużej ryby zgłoszonej do „Lata z Gazetą”. Okoń został złowiony na Zalewie Siemianówka, tuż po południu w sobotę. Ryba ważyła 1,20 kg. W żołądku okonia miał dwa małe karaski.

Gratulujemy sukcesu naszemu czytelnikowi.

tekst i foto:
(arem)

ELŻBIETA I ANDRZEJ
LISOWSCY

PODREĆCZNIKÓW WYBÓR WIELKI

Ministerstwo Edukacji Narodowej przygotowało listę podręczników dopuszczonych do użytku szkolnego. Nauczyciele prowadzący zajęcia mają spośród nich wybrać te, w oparciu o które będą chcieli realizować program nauczania. Zostali też zobowiązani, do poinformowania rodziców, jakie podręczniki będą potrzebne ich dzieciom w tym roku. Zdaniem pracowników białostockiego kuratorium, w wielu szkołach odbywa się to poprzez wywieszenie odpowiednich zestawów na tablicach szkolnych.

Poniżej drukujemy pełną listę podręczników do klas I—III szkół podstawowych, zatwierdzoną przez MEN.

Język polski —

1. Dobrowolska H. — Moja pierwsza czytanka. Klasa I. 1993 r. WSiP (32/93)
2. Lorek M. — Elementarz pierwszej klasy. Ćwiczenia w pisaniu. Zeszyt 1. Elementarz pierwszej klasy. Ćwiczenia w pisaniu. Zeszyt 2. 1993 r. WSiP (33/93)
3. Przyłubscy E. i F. — Litery. Nauka czytania. Wyd. od 1988 r. WSiP.
4. Przyłubscy E. i F. — Litery. Ćwiczenia. Wyd. od 1988 WSiP.
5. Przyłubscy E. i F. — Litery. Wycinanka. Wyd. od 1988 r. WSiP.
6. Słowska I. — W szkole i na wakacjach. Wypisy dla klasy pierwszej. Wyd. od 1986 r. WSiP.
7. Laskowska R. — Język polski. Ćwiczenia dla klasy pierwszej — drugie półrocze. Wyd. od 1990 r. WSiP.
8. Lorek M. — Ele mele. Podręcznik integracyjny na II półrocze do klasy I. Zeszyt 1. 1993 r. Wydawnictwo ELEMENTARZ (193)
9. Lorek M. — Ele mele. Podręcznik integracyjny na II półrocze do klasy I. Zeszyt 2. 1993 r. Wydawnictwo ELEMENTARZ (54/93)
10. Lorek M. — Ele mele. Podręcznik integracyjny na II półrocze do klasy I. Zeszyt 3, 4, 5. 1993 r. Wydawnictwo ELEMENTARZ.
11. Korzańska J., Mreńca R. — abc klasa I — z przewodnikiem dla nauczyciela i zbiorem tekstów. 1993 r. (212/93)
12. Korzańska J., Mreńca R. — abc klasa II — z przewodnikiem dla nauczyciela. 1993 r.
13. Falski M. — Elementarz. 1990 r. WSiP.
14. Badalska W. — Rośniemy razem. Wypisy dla klasy 2. 1991 r. WSiP.
15. Bober-Pelzowska M., Malkowska-Zegadło H. — Chodźmy razem. Podręcznik dla klasy II szkoły podstawowej. 1992 r. Juka. (69/92)
16. Gawdzik W. — Piszę i odpowiadam. Klasa 2. Wyd. od 1985 r. WSiP.
17. Gawdzik W. — Piszę i odpowiadam. Ćwiczenia uzupełniające i sprawdziany. Wyd. od 1985 r. WSiP.

18. Kowalyszyn K., Lenkiewicz K. — Krajobraz z uśmiechem. Wypisy dla klasy 2. 1993 r. WSiP. (311/92)
19. Wróbel T. — Ćwiczenia w pisaniu dla klasy 2. 1992 r. WSiP. (97/91)
20. Badalska W. — Bliskie i najbliższe. Wypisy dla klasy 3. Wyd. od 1990 r. WSiP.
21. Bober-Pelzowska M., Malkowska-Zegadło H. — Caloroczna podróż. Podręcznik dla klasy III szkoły podstawowej. 1992 r. Juka. (70/92)
22. Dobrowolska H. — Podajmy sobie ręce. Podręcznik do kształcenia literackiego w klasie 3. 1992 r. WSiP. (93/91)
23. Gawdzik W. — Nasza mowa — nasz świat. Podręcznik dla klasy trzeciej szkoły podstawowej. Wyd. od 1986 r. WSiP.

Środowisko społeczno-przyrodnicze —

1. Gutowska H., Leonek M., Wróbel T. — U nas. Środowisko społeczno-przyrodnicze. Podręcznik dla klasy I szkoły podstawowej. Wyd. od 1987 r. WSiP.
2. Lorek M. — Ele mele. Podręcznik integracyjny na II półrocze do klasy 1. Zeszyt 2, 3, 4, 5. 1993 r. Wydawnictwo ELEMENTARZ.
3. Reklajtis-Zawada A. — Nasz świat i my. Środowisko społeczno-przyrodnicze. Klasa 2. Wyd. od 1979 r. WSiP.
4. Reklajtis-Zawada A. — Nasz świat i my. Środowisko społeczno-przyrodnicze. Zeszyt ćwiczeń. Klasa 2. Wyd. od 1979 r. WSiP.
5. Kowalska E., Krośkiewicz W. — Poznaj swój kraj. Środowisko społeczno-przyrodnicze. Klasa 3. 1991 r. WSiP.
6. Kowalska E., Krośkiewicz W. — Poznaj swój kraj. Środowisko społeczno-przyrodnicze. Zeszyt ćwiczeń. Klasa 3. 1991 r. WSiP.
7. Korzańska J., Mreńca R. — abc klasa I — z przewodnikiem dla nauczyciela i zbiorem tekstów. 1993 r.
8. Korzańska J., Mreńca R. — abc klasa II — z przewodnikiem dla nauczyciela. 1993 r.

Matematyka —

1. Cydzik Z. — Matematyka dla klasy I szkoły podstawowej. Zeszyt 1. Wyd. od 1985 r. WSiP.
2. Cydzik Z. — Matematyka dla klasy I szkoły podstawowej. Zeszyt 2. Wyd. od 1985 r. WSiP.
3. Jaskuła A., Jaskuła J., Pawlak H., Pawlak R., Schmidt R. — Matematyka 1. Podręcznik. Matematyka 1. Ćwiczenia. Liczę i maluję. Ćwiczenia z matematyki dla klasy pierwszej. 1993 r. Res Polona Sp. z o.o.
4. Kolakowska B., Grabowska G., Perlo D. — Rysuje. Liczę. Podręcznik dla klasy I szkoły podstawowej. 1992 r. ALMA—PRESS. (164/92)
5. Semadeni Z. — Matematyka 1. Zeszyty 1—3. 1992 r. WSiP.
6. Lankiewicz B., Semadeni Z. — Matematyka. Podręcznik dla klasy drugiej szkoły podstawowej. Wyd. od 1990 r. WSiP.
7. Lankiewicz B., Semadeni Z. — Matematyka 2. Zeszyty ćwiczeń 1 i 2. Wyd. od 1990 r. WSiP.
8. Józwicki T. — Matematyka. Podręcznik dla klasy trzeciej szkoły podstawowej. Wyd. od 1987 r. WSiP.
9. Józwicki T. — Matematyka. Zeszyt ćwiczeń dla klasy trzeciej szkoły podstawowej. Wyd. od 1987 r. WSiP.

Muzyka —

1. Bajkowska L. — Bajka o piosenkach i nutkach. Muzyka dla najmłodszych. Podręcznik dla klas I—III. 1992 r. Wydawnictwo Naukowe PWN. (8/92)
2. Banasiewicz A., Lipska E. — Elementarz muzyczny dla klasy I. 1991 r. WSiP.
3. Lorek M. — Ele mele. Podręcznik integracyjny na II półrocze do klasy 1. Zeszyt 2. 1993 r. Wydawnictwo ELEMENTARZ (54/93)
4. Lipska E. — Muzyka 2. Wyd. od 1990 r. WSiP.
5. Jankowska L., Wasilewska D. — Muzyka 3. 1991 r. WSiP.
6. Wawreczek R. — Dzień dobry, muzyko. Podręcznik dla klas I—III. 1992 r. (6/92)

Technika — tylko książki pomocnicze:

1. Nowak A., Grabowska M., Górniak E. — Technika. Zeszyty ćwiczeń dla klasy I, II i III szkoły podstawowej. 1992 r. WOM Kalisz.

oprac. Rafał Malinowski

Wejdą nie wejdą (do naszego domu)

Miękka policja

Rząd Hanny Suchockiej przeprowadził w ub. wtorek „męską” dyskusję we własnym gronie i wypowiedział wojnę wszystkim, którzy dokonują zamachów na instytucje państwowe i samorządowe. Najbardziej męska okazała się pani premier. Jej stanowcza postawa przesądziła o podjęciu radykalnych kroków w obronie prawa.

Największe zaniepokojenie Rady Ministrów wzbudziły niedawne akty agresji wobec demokratycznie wybranych burmistrzów i członków rad samorządowych w Świnoujściu i Praszce. Wywołanie urzędników samorządowych na taczkach uznano za kpinę z instytucji państwa demokratycznego. Nie można — argumentowano — dopuścić do kompromitowania państwa prawa, gdyż podrywa to autorytet ustroju, który Polacy z takim wysiłkiem sobie wywalczyli.

Wszelkiego rodzaju sprzeczna z prawem działalność, którą wsławiają się ostatnio działacze „Samoobrony”, spotka się z twardą reakcją — zapewniał na konferencji prasowej po posiedzeniu Rady, minister sprawiedliwości Jan Piątkowski. Piątkowski nie wykluczył stosowania aresztu tymczasowego i zapowiedział, że do wyborów zakończy się dziewięć postępowań karnych wobec członków „Samoobrony”, oskarżonych o wyłudzenie kredytów. Winni łamania prawa nie mają co liczyć, że po wybraniu do parlamentu skryją się za immunitetami. „Nie możemy czekać, aż wtargną do URM i będą wywozić na taczkach ministrów”, ostrzegł szef MSW Andrzej Mileczanowski.

Wydaje się, że cierpliwość rządu jest już na wyczerpaniu. Dotychczasowe „miękkie” działania policji wobec członków „Samoobrony” nie zdążyły egzaminu i ich czas najwyraźniej minął. Potwierdzają to ostre w tonie wypowiedzi członków gabinetu Suchockiej, a zwłaszcza wydane przez Radę Ministrów oświadczenie.

Przypomina się w nim wojewodom o ich osobistej odpowiedzialności za stan porządku publicznego

go na ich terenie oraz normalną pracę organów rządowych i samorządowych. Policja ma wykonywać polecenia wojewodów, jeśli uznają oni interwencję za niezbędną. Obecny na konferencji prasowej szef URM Jan Maria Rokita ujawnił, że policja wielokrotnie spóźniła się z interwencją, gdyż niejasny był podział kompetencji między wojewodami a komendantami wojewódzkimi.

Przed końcem sierpnia ministrowie i wojewodowie mają przedstawić premier Suchockiej „wnioski dotyczące skutecznego zapewnienia porządku publicznego i przestrzegania prawa w podległych im sektorach administracji”. Silniejszy ma być nadzór nad „służbami zapewniającymi porządek publiczny, egzekucję należności wobec państwa, zabezpieczenie praw obywateli oraz ochronę tajemnicy państwowej i służbowej”. Oznacza to także, że policjanci, którzy będą się uchylali od szybkiej i zdecydowanej interwencji mają być natychmiast karani dyscyplinarnie i usuwani z pracy.

Tymczasem polska policja ma twarde orzechy do zgryzienia. Trwają gorączkowe zabiegi, które mają usprawnić jej działanie i dostosować do nowych wyzwań, z którymi nie spotykała się na taką skalę w czasach PRL. Pomocne w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej powinny się okazać nowe instytucje, które zamierza się wprowadzić: świadek koronny oraz tzw. prowokacja policyjna.

Nic też dziwnego, że jak to określił Jerzy Jachowicz w „Gazecie Wyborczej”: w rozmowie z policjantami pani „premier tupnęła”. Oby poskutkowało. (PAI)

PIOTR ŻBIKOWSKI

Pokruchy wizyty

Jedna z kwiatowych wiązanek, która miała być wręczona Hannie Suchockiej, trafiła do... Suwałk.

W ogólnym ferworze, panującym w siedzibie „Wspólnoty Mazurskiej”, ktoś z organizatorów spotkania przekazał pięć czerwonych róż pani z Suwałk, przebywającej na spotkaniu służbowo. Kwiaty miały być oddane „w depozyt”, na krótko, do chwili, kiedy ich właściciel miał załatwić jakąś sprawę. Nikt się o nie jednak później nie upomniał. Obdarowana przywiozła kwiaty do domu. Akurat w dniu swoich imienin.

M.in. H. Suchocka otrzymała bukiet kwiatów od dziewczynki reprezentującej „Dzień Giżycka”. Najpierw musiały przejść przez ręce członków ochrony premiera, zwanych pieczętliwie „borowikami”.

— Kwiaty „czyste”, mogą iść. Ale więcej już nie. Zero kwiatów, zero prezentów — nakazał pracownik Biura Ochrony Rządu. I pomylił się. Wśród подарunków znalazła się także butelka szampana. Szyki BOR-u

pochrzątywała również decyzja H. Suchockiej, aby drogę od budynku „Wspólnoty Mazurskiej” do przystani odbyć pieszo. BOR był tak obojętny, że przed przyjazdem Hanny Suchockiej do budynku „Wspólnoty Mazurskiej” nie wpuścił nawet jej szefa. Jeszcze o godz. 11.30 oczekiwał gościa, pijąc kawę przy kawiarnianym stoliku, po drugiej stronie ulicy.

— Hanna Suchocka „na żywo” wygląda korzystniej niż w telewizji — mówiła przed Urzędem Miasta jedna z obserwujących kobiet.

— Nie przekonała się jeszcze, że telewizyjnie kłamie — odpowiedział mąż.

Byli jednak także rozczarowani. Należy do nich niewątpliwie właściciel hotelu „Mazury”. W pierwotnych planach pani premier miała zjeść w hotelowej restauracji obiad. Program wizyty uległ zmianie i z po-

silku, przynajmniej w tym miejscu, nic nie wyszło.

— Szkoda, stwierdził prezes „Wspólnoty Mazurskiej”, Wojciech Łukowski, bo serwują tam znakomite jedzenie.

Zawiedziony jest także dyrektor „Żegluga Mazurskiej”. Wycieczka statkiem po jez. Niegocin nie doszła do skutku z braku czasu. Dyrektor gotów był wynająć statek nawet za darmo, aby tylko na jego pokładzie znalazła się H. Suchocka. Byłoby się czym pochwalić, nie wspominając już o reklamie. A tak...

Spekulowano, dlaczego w spotkaniach H. Suchockiej, mimo nieoficjalnego charakteru wizyty, nie uczestniczył wojewoda suwalski.

W niedzielę na jeziorze Kisajno regaty żeglarskie zorganizował BBWR. Pierwotnie BBWR planował zawody także na 21 sierpnia. W sobotę mieszkańcy Giżycka nie musieli jednak dokonywać żadnego wyboru. H. Suchocka była pierwszym urzędującym premierem, który odwiedził Giżycko. (m)



Fot. Z. Lenkiewicz

Spektakl kryminalny na Kremlu

AKT DRUGI

Wiceprezydent Ruckoj został oskarżony o malwersacje finansowe, współudział w otwarciu tajnego konta w Szwajcarii i sprzyjanie nielegalnym transakcjom różnych prywatnych spółek. Generalny prokurator miał chronić przestępców i przygotowywać zamach na jednego z członków komisji do walki z korupcją. Rozpoczęło się śledztwo, a sprawę wiceprezydenta skierowano do Trybunału Konstytucyjnego.

Tak rozpoczął się drugi akt spektaklu kryminalnego na Kremlu. Akcja dzieje się wśród najwyższych dostojników nowej Rosji, jeszcze niedawno solidarnie zwalczających nadużycia starej władzy. Na scenie pojawiają się wciąż nowe postacie, kto ostatecznie zagra w tej sztuce — nie wiadomo. Widzom pozostaje jedynie czekać w napięciu i zgadywać: kto następny?

Pierwszy akt

rozpoczął się w kwietniu br. tuż przed referendum o wotum zaufania dla Borysa Jelcyna. Wiceprezydent Ruckoj, pełniący wtedy jednocześnie funkcję przewodniczącego komisji do walki z nadużyciami, oskarżył niektórych bliskich współpracowników i przyjaciół prezydenta o machinacje i przestępstwa. Znaleźli się wśród nich m.in. wicepremier Władimir Szumiejko i szef prezydenckiego biura informacji, Michail Poltoranin. Jelcyn odwołał Ruckoja ze stanowiska przewodniczącego komisji i sam stanął na jej czele. Akt pierwszy zakończył się wystąpieniem prokuratora generalnego, Walentyna Stiepankowa, w Radzie Najwyższej z oskarżeniami pod adresem Szumiejki oraz rewizją w gabinecie Poltoranina.

Zanim nastąpiła

druga odsłona,

za kulisami sceny pojawił się młody, 30-letni człowiek „agent bez numeru”, jak go nazywają w Moskwie, niejaki Dmitrij Jakubowski. Nie służył w wojsku, a w ciągu pół roku awansował z porucznika rezerwy do stopnia pułkownika. Rozkaz o mianowaniu go generałem czekał już tylko na podpis prezydenta. W swoim krótkim życiu zajmował się wieloma sprawami, ale głównie robeniem pieniędzy. Kierował m.in. rosyjsko-szwajcarską spółką z siedzibą w Zurychu. Był szefem tzw. Agencji Informacyjnej, utworzonej w ramach komisji ds. reformy wojska.

Na czele komisji stał gen. Konstantin Kobiac, jeden z bliskich Jelcynowi wyższych oficerów, którzy w czasie puczu stanęli po stronie prezydenta Rosji. „Agencja Informacyjna” nie tyle informowała, co handlowała bronią i nie tylko bronią. Pewnego dnia, zupełnie niespodziewanie Jakubowskiego zdegradowano, odebrano służbowe mercedesy i przepustkę na Kreml. Podejrzany o nadużycia... wyjechał ponownie do Szwajcarii. Na lotnisko odprowadzał go... wiceminister spraw wewnętrznych. W lipcu, również niespodziewanie, Jakubowski wrócił do Moskwy. Teraz na lotnisko wyjechał sam minister spraw wewnętrznych. Wiceministra w międzyczasie Jelcyn

zwolnił z pracy.

O Jakubowskim mówią różnie. Jedni — że był protegowanym i współnikiem Szumiejki, inni — że jest powiązany z prokuratorem generalnym. Minister bezpieczeństwa, Wiktor Barannikow, miał domagać się aresztowania, ale Jakubowskiego nie aresztowano, a Barannikowa odwołano ze stanowiska. Obecnie zarzuca mu się powiązania z aferami przestępczymi.

Kim w gruncie rzeczy jest Jakubowski — ciągle nie wiadomo. Na konferencji prasowej, od której rozpoczął się akt drugi, niedwuznacznie dano do zrozumienia, że dostarczył materiały obciążające Ruckoja i Stiepankowa, m.in. taśmy z nagraniami rozmów z prokuratorem generalnym. Nagrań dokonano podobno z własnej inicjatywy, bo... lubił notować swoje rozmowy. Ponieważ uczynił to poza granicami Rosji, nie zostało naruszone prawo, zabraniające podsłuchów...

Akt drugi: Ruckoj okazuje się malwersantem i przestępcą. Stiepankow zamiast ścigać przestępców —

chroni ich i osłania,

a dodatkowo przygotowuje morderstwo członka komisji prezydenckiej. Odbywa się konferencja prasowa, najpierw „na żywo” transmitowana przez telewizję, wieczorem tego dnia odtworzona z zapisu. Była to już wersja skrócona, m.in. o te fragmenty, które mogły pośiać wątpliwości co do zasadności zarzutów wobec Ruckoja i Stiepankowa. Obie odsłony ludzie przyjęli z dystansem i dużą rezerwą.

Ogłoszono przerwę. Co przyniesie

trzecia odsłona

spektaklu? Jakie „teczki”, dokumenty i materiały wyjmą ze swoich sejfów Ruckoj, Stiepankow i Chasbulatow? Podobno w Moskwie krąży już film wideo z noworocznego spotkania u Jakubowskiego w jednym z jego mieszkań na Zachodzie. Było dużo gości z Moskwy. Różnych gości.

Akcja drugiego aktu rozgrywała się w przeddzień drugiej rocznicy puczu sierpniowego 1991 r. Dwa lata temu Jelcyn, Ruckoj i Chasbulatow stali w jednym szeregu. Ruckoj, zawodowy wojskowy, wówczas pułkownik, wraz z gen. Kobiecem organizował obronę parlamentu przed oczekiwanym szturmem. Później, na czele grupy specjalnej, ochraniał powrót Gorbaczowa z Krymu do Moskwy. Za zasługi w sierpniu 1991 r. awansowano go do stopnia generała.

Stiepankow, młody, energiczny prokurator, od początku opowiedział się po stronie Jelcyna i prowadził trudne sprawy, m.in. kierował śledztwem przeciw KPZR. Chasbulatow także stał blisko Jelcyna, który — po swoim wyborze na prezydenta — zaproponował jego kandydaturę na przewodniczącego Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej. Wtedy wszyscy oni obiecali rządowi sprawiedliwe, wolne od korupcji, poprawę warunków i politykę czystych rąk.

Ale to był dopiero prolog.

(PAI)

WŁADYSŁAW ROMAN



Aleksander Dubczek z Vaclavem Havlem

Fot. „Gazeta Wyborcza” - magazyn nr 25.

TAJEMNICA STULECIA?

Wciąż jeszcze żywe są wspomnienia o Aleksandrze Dubczeku. Nie tylko w Słowacji. Wiele osób zadaje sobie pytania. Czy był to zwykły wypadek drogowy? Czy stoi za tym coś innego? Przypomnijmy: wydarzenie miało miejsce 1 września 1992 roku. W tym dniu doszło do tragicznego w skutkach wypadku na szosie między Bratysławą i Pragą. Służbowy samochód BMW znanego słowackiego polityka wypadł z zakrętu drogi i roztrzaskał się o drzewo. Krewni Dubczeka, politycy i dziennikarze prowadzą w tej sprawie śledztwo na własną rękę.

Nowy lider słowackich socjaldemokratów, były przewodniczący parlamentu CSRF jechał do Pragi na spotkanie w gronie bliskich mu osób. W tym czasie wszystkie jego starania szły w tym kierunku, aby nie dopuścić do rozdziału Czecho-Słowacji. Jak wiemy, proces rozpadu zmierzał do apogeum. I był już nieunikniony.

Jednocześnie w osobie Dubczeka widziano głównego kandydata na stanowisko pierwszego prezydenta samodzielnej (albo jako jednej z dwóch części konfederacji) Słowacji.

... I oto na mokrej szosie kierowca rozpedzonego BMW, współpracownik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych CSRF — J.Reznik wykonał zły manewr, samochód wpadł w poślizg... Siedzącego na tylnym siedzeniu Dubczeka z dużą siłą wyrzuciło daleko w pole. Szanse na uratowanie mu życia były nikłe. Byli tacy, którzy nalegali, aby przewieźć go na leczenie do Włoch. Zmarł w wieku siedemdziesięciu lat. Odbył się skromny pogrzeb. Przedstawiciele czeskiej i ówczesnej jeszcze federacyjnej elity politycznej dość szybko, może aż nazbyt szybko, wykreślili Dubczeka z czechosłowackiej historii.

Jak się dowiadujemy, niedawno Naczelny Sąd Wojskowy Republiki Czeskiej utrzymał w mocy wyrok sądu niższej instancji w sprawie kierowcy Reznika. Skazano go na jeden rok pozbawienia wolności. Dlatego też jednocześnie słowacka partia socjaldemokratów wyznaczyła swego prawnika celem wznowienia dochodzenia w sprawie tragicznego wypadku z ubiegłego roku. Przebiegiem nowego śledztwa żywo zainteresowany jest nie tylko syn zmarłego, Paweł Dubczek.

Istnieją poważne wątpliwości co do rzetelności oficjalnego śledztwa w tej sprawie. Przede wszystkim — nie wiadomo, gdzie się podziały dokumenty, które wiozł 1 września ub.r. Aleksander Dubczek. Nie znaleziono ich na miejscu wypadku. Warto przy tym dodać, że wśród pism urzędowych były m.in. dokumenty o agentach urzędu bezpieczeństwa państwo-

wego, aktywnie działających w Czechosłowacji w sierpniu 1968 roku, w tym również agentów zagranicznych. Prócz tego Dubczek niebawem miał udać się do Moskwy, gdzie akurat ważyły się losy KPZR. Czeski polityk uważany był za jednego z koronnych świadków w tym procesie. Interwencja w 1968 roku w Czechosłowacji była ważnym wydarzeniem w historii KPZR jak i w całym „światowym ruchu komunistycznym”.

Syn Dubczeka uważa oficjalne śledztwo w sprawie wrześniowej tragedii za „absolutne oszukaństwo”. Prowadzący je w wielkim pośpiechu wcale nie kontaktowali się z krewnymi zmarłego. Gdy Niemcy specjaliści mieli dokonać ekspertyzy nieszczęsnego BMW, okazało się, że wrak... nagle znik-

nął. Nie przesłuchano jednego z nielicznych świadków w sprawie. Przy czym, zdaniem Pawła Dubczeka, śledztwo w sprawie Reznika prowadzili jego zwierzchnicy z MSW.

Co tu ukrywać — twierdzi Paweł Dubczek — śmierć mojego ojca była niekórym na rękę i ten fakt przyjęli oni z dużą ulgą.

Również zdaniem Arnosztu Lustiga, czeskiego pisarza żyjącego na emigracji w USA, śmierć Dubczeka pozwoliła na szybki rozwój Czechów ze Słowakami.

Czy zatem Aleksander Dubczek padł ofiarą zamachu na jego życie? Czy był to tylko zwykły wypadek? A może maczali w tym palce agenci obcego wywiadu? Kto wie. Powszechnie wiadomo, że A. Dubczeka szkalowała przez wiele lat prasa w krajach „realnego socjalizmu”.

Czy za śmiercią Aleksandra Dubczeka kryje się jakaś nowa „tajemnica stulecia”? Niewątpliwie błąd popełnił kierowca, który nie wytracił przedkości przed zakrętem. Być może nowe śledztwo wniesie w tej sprawie coś nowego. Kierowca bowiem wyszedł z tej opresji bez szwanku...

Na podst. „Niezawisimój Gaziety”
JAN CIELUSZECKI

Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe w Grajewie
ul. Elewatorska, tel. 22-14 oferuje:

- roboty budowlano-montażowe,
- ślusarskie,
- lastrykarskie,
- zbrojarskie,

Ponadto prowadzimy sprzedaż:

- betonu towarowego,
- wyrobów betonowych (błoczek M-4, pustaki wentylacyjne 1 i 2 otworowe, nadproża L i N, płytki gzymsowe, kręgi φ1000 i φ1200, krawężniki drogowe, płytki korytkowe)

oraz świadczymy usługi w zakresie wynajmu:

- transportu (wywrotki Jelcz, STARBETY 5 t),
- koparko-spycharki,
- usługi dźwigowe do 10 ton.

**Zlecone prace wykonujemy solidnie i terminowo.
Zapraszamy do korzystania z naszych usług.**

Jg 16-1

Przedsiębiorstwo Rolno-Handlowe
16-120 KRYNKI, tel. 80
oferuje:

- » eternit 175 x 113 — 27.000 z VAT-em
- » mocznik 46% — worki podwójne
- » cement
- » siatka ogrodzeniowa
- » gwoździe budowlane.

g 179-0

dom • dom

Uwaga Handlowcy, Zaopatrzeniowcy, Odbiorcy zainteresowani budową domu i remontem mieszkania!



Białostocka Centrala Materiałów Budowlanych
zaprasza do
HURTOWNI W EŁKU
ul. Ogrodowa 6, tel. 10-38-78

Oferujemy w cenach producenta:

- ☐ papę asfaltową
- ☐ maty i pyły z wełny mineralnej
- ☐ wykładzinę podłogową PCW Rekord
- ☐ rury i kształtki kanalizacyjne i wodociągowe z PCW i PE
- ☐ armaturę sieci domowej
- ☐ łączniki czarne i ocynkowane
- ☐ szkło okienne

**Ponadto oferujemy
PO ATRAKCYJNIE NISKICH CENACH**

- ☐ farby i lakiery, między innymi emulsje
- ☐ glazurę i terakotę produkcji krajowej, czeskiej i hiszpańskiej
- ☐ terakotę mrozoodporną i kwasoodporną — płytki typu gres
- ☐ płyty faliste PWS z importu
- ☐ miski ustępowe, umywalki, zlewozmywaki, kompakt
- ☐ stolarkę okienną i drzwiową
- ☐ płytę pilśniową porowatą i twardą
- ☐ rynny dachowe i rury spustowe z blachy ocynkowanej i PCW
- ☐ rury stalowe ocynkowane i czarne
- ☐ grzejniki żeliwne i aluminiowe
- ☐ piece węglowe c.o. i na olej opałowy „Fakora”
- ☐ wodomierze

**Atesty, najwyższa jakość.
Ceny sprzedaży oraz wysokość UPUSTÓW I BONIFIKATY
do uzgodnienia na miejscu w Hurtowni.**

Zapraszamy codziennie w godz. 7-16, soboty 7-14.

**ZAPRASZAMY TAKŻE DO ODWIEDZENIA
NASZYCH SKŁEPÓW FIRMOWYCH**

- w Ełku, ul. Wojska Polskiego 37 i Ogrodowa 6
- w Łomży, Al. Legionów 120, tel. 35-57
- A TAKŻE DO NOWO OTWARTEJ HURTOWNI
W GIŻYCKU, ul. Przemysłowa 3, tel. 42-91.

Ad 3-0

nieruchomości

GIELDA Nieruchomości — Łomża „GLIN-LEX”, Nowogrodzka 1, tel. 39-37.

Łg 1360-0

DZIAŁKĘ sprzedam, 754-198.

g 598-00

lokale

„DOMINIUM” — kompleksowa obsługa nieruchomości — wynajem, ul. Lipowa 16a, 219-40 (8.30—17).

g 5896-0

usługi

DRZWI harmonijkowe, różne żaluzje: poziome, pionowe, antywłamaniowe, tapicerka, zabezpieczenie drzwi 325-058, ROZENFELD

g 374-0

DRZWI antywłamaniowe, dodatkowe, zamki, folie ochronne. 75-12-18. „ZAMIS”

g 395-0

ZWIR, 320-408.

g 442-0

ŻALUZJE solidnie, tanio, szybko. Łomża 21-00.

Łg 1340-0

BLACHY ocynkowane, ocynkowane-lakierowane, aluminiowe, rury, rynny, rurhaki, rynhaki. Usługi falowania, trapezowania do dl. 2,5 m. Ceny jak przed VAT-em. Zakład Metalowy KRUPNIKI 20 tel. 61-24-66.

g 38-0

AUTOMATYCZNE pralki — naprawa, 755-613.

g 669-0

ALARMY, autoalarmy, znakowanie. „KOMBIT”, 436-095.

g 181-0

hurt

WĘGIEL, miał, nawozy, cement, wapno. Zapewniamy transport. PHU „TAJAN” Skład Lewickie, tel. 196-182.

g 137-0

dom • dom

Białostockie Przedsiębiorstwo Robót Zmechanizowanych i Maszyn Budowlanych w Białymstoku

ul. Sz. Północno-Obwodowa 94

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż n/w jednostek sprzętowych:

1. Sam. Żuk A-11 — 8 mln zł.
2. Sam. Żuk A-07 — 6 mln zł.
3. Autocysterna Star 28 — 20 mln zł.
4. Sam. ciężarowy Star A 28 — 22 mln zł.
5. Żuraw kołowy ŻK-161 — 80 mln zł.
6. Żuraw samoch. ŻSH-6 — 28 mln zł.
7. Pogotowie tech. Star 28 — 18 mln zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 9.09.1993 r. o godz. 10.00 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Wadium 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa.

Przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości w Białymstoku
ul. Sz. Północno-Obwodowa 94:

1. Plac utwardzony pow. — 8551 m kw.,
2. Magazyn o pow. 815 m kw. z placem pow. — 5352 m kw.,
3. Budynek administracyjny o pow. 1073 m kw. z pawilone-
nem i placem — 1692 m kw.

Budynki do rozbiórki w Łomży — biurowiec kontenerowy — 88 m kw.
— hala produkcyjna — 75 m kw.

Oferty należy składać w przedsiębiorstwie w terminie do dnia
20.09.1993 r.

Blizszych informacji udziela Dział Techniczny tel. 510-348.

k 2195-1

DYREKCJA ODDZIAŁU POWSZECHNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI BANK PAŃSTWOWY ODDZIAŁ W SUWAŁKACH

uprzejmie informuje P.P. Klientów o przeniesieniu siedziby
Oddziału dnia 9.08.23 z ul. Kościuszki 56 na ul. Noniewicza
89. Numer centrali telefonicznej — 623-94. Pozostałe numery
telefonów oraz godziny obsługi klientów pozostają bez zmian.

Serdecznie zapraszamy

Sg 128-1

Rejon Energetyczny Łapy

informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej do miejscowości:

- Łapy, ul. Gen. Sikorskiego od ul. Bagno do Szkolnej w dniu 26.08.93 w
godz. 8—15.
- Łapy ul. B. Westerplatte, Polna, Przechodnia w dniu 26.08.93 w godz. 8—10.
- Łapy ul. Śliska od dn. 24.08.93 od godz. 8.00 do dnia 25.08.93 do godz.
15.00.

W/w przerwy podyktowane są remontem urządzeń energetycznych. Blizszych
informacji udziela RE Łapy tel. 2201

k 2193-1

OBWIESZCZENIE

Komornik rewiru IV-go Sądu Rejonowego w Białymstoku zawiadamia, że
w dniu 21.09.1993 r. w Sądzie Rejonowym w Białymstoku przy ul. M. C.
Skłodowskiej 1, sala nr 7 o godz. 8.30 odbędzie się

I LICYTACJA

nieruchomości położonej we wsi Fasty gm. Dobrzyniewo Kośc. stanowią-
ca własność Andrzeja Czerech, zapisanej w księdze wieczystej pod nr
Kw 46625. Nieruchomość oszacowana jest na kwotę zł 3.450.800.000.—.
Cena wywołania wynosi zł 2.588.100.000.—. Przystępujący do przetargu
zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie zł 345.080.000.— w gotówce
lub książeczkę oszczędnościowej. Nieruchomość można oglądać w
dniach — 2 tygodnie przed licytacją w tych też dniach można przeglądać
akta egzekucyjne znajdujące się w Sądzie Rejonowym II Wydział Cywilny
w Białymstoku.

g 671-1

Zawiadamiam, że Spółka Produkcyjno-Usługowo-Handlowa

„POLAMBAD”

z ograniczoną odpowiedzialnością w Suwałkach
przeszła w stan likwidacji.

Stosownie do treści art. 268 Kodeksu Handlowego zgłoszenia wierzytelno-
ści powinny być dokonane w ciągu trzech miesięcy, licząc od dnia ukazania
się trzeciego ogłoszenia w tej sprawie.

Adres biura likwidatora jest następujący: „JURYSTA” — Spółka z ograni-
czoną odpowiedzialnością w Suwałkach (16-400), ul. Kościuszki nr 47 i
proszę o dokonywanie zgłoszeń pod tym adresem.

Sg 129-1

BIURO REKLAM i Ogłoszeń „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ” 251-16



zwierzęta



OWCZARKI kaukaskie sprzedam po
psach rodowodowych. Hajnówka ul.
Sosnowa 12. Tel. 31-14.

g 972-0

lekarskie



GINEKOLOG — Białoruś, tel. 331-
854 w. 181, poniedziałki, czwartki,
10—17.

g 675-1

praca



RENOMOWANA zachodnioeuropejska
firma poszukuje współpracowni-
ków. Oferujemy zarobki min. 4 mln,
możliwość stałego zatrudnienia, do-
wolny czas pracy. Poszukujemy osób
z wykształceniem co najmniej śred-
nim, samochodem, telefonem. Zapr-
szamy na spotkanie 25 sierpnia: godz.
17.00 ul. Skłodowskiej 2. Białystok
sala konferencyjna (parter). Ilość
miejsc ograniczona.

mieszkania



DZIEWCZYNOM, 321-352.

g 673-1

samochody



SPRZEDAM Mercedes 308D dostaw-
czy (1989) 100 000 km. 82 776-22-
63.

g 976-0

GIELDA PRACY

• Inżynier budownictwa (uprawnienie
projektowe, budowlane, konstruk-
cyjne) poszukuje pracy, tel. 261-02.

• Kierowca kat. II, staż — szuka
pracy, tel. 610-745.

• Młody wykształcenie zawodowe
szuka pracy, tel. 610-745.

• Kierowca posiadający prawo jaz-
dy ABCDE, znający j. niemiecki i
szwedzki — poszukuje pracy, tel.
208-13. Adres: Białystok, ul. Wrocła-
wska 9.

• Szukam pracy. Wykształcenie
średnie rolnicze. Ostatnia praca w
księgowości (naliczanie płac i ZUS).
Przyjmę każdą pracę, tel. 189-087.

• Zatrudnię osobę ze znajomością
sitodruku, 514-445.

• Zatrudnimy młode, energiczne
osoby w akwizycji. Wysokie prowiz-
je, tel. 414-170 w. 11 (12.00—
15.00).

• Poszukuję pracy w zawodach:
mechanik-kierowca kat. III, dozorca,
palacz c.o., posiadam samochód,
oczekuję propozycji, tel. grzecz. 615-
577 (19.00—22.00).

• Prawnika ze znajomością prawa
gospodarczego poszukuje AGEN-
CJA INICJATYW LOKALNYCH,
Łomża, Wojska Polskiego 15/17,
tel. 47-29.

**Syndyk Masy Upadłości
Łomżyńskiego Przedsiębiorstwa
Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Łomży
z/s w Szepietowie
Biuro Pomocy Prawnej "Prawnik"
18-400 Łomża, ul. Dworna 23 tel. 46-99**

ogłasza przetarg ofert na sprzedaż zabudowanej nieruchomości
położonej we wsi Szepietowo przy stacji kolejowej.

W skład nieruchomości wchodzi: prawo użytkowania wieczystego gruntu o powierzchni 34285 m kw. oraz sześć budynków gospodarczych o łącznej powierzchni użytkowej 4266 m kw., budynek administracyjno-socjalny — 380 m kw. warsztat — 373 m kw., wiatra — 165 m kw, portiernie — 16 m kw. i waga 15 tonowa z budynkiem wagowym. Wszystkie budynki są własnością przedsiębiorstwa.

Termin składania ofert z proponowaną ceną do dnia 6 września 1993 roku.

Otwarcie ofert nastąpi 7 września 1993 r. o godz. 10.00 w siedzibie Syndyka. Wadium w wys. 50 mln zł należy wpłacić na Konto Syndyka Masy Upadłości ŁPOZH 845005-1270-2511 w BGŻ Łomża przed rozpoznaniem ofert.

Sprzedający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienie decyzji o sprzedaży bez podania przyczyn. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta uchyli się od zawarcia umowy.

tg 1366-1

ac auto centrum

Przedsiębiorstwo Motoryzacyjne, Spółka z o.o.

60-658 POZNAN, ul. Wojciechowskiego 3/17

tel. 22-30-17, 22-34-01; tel./fax 22-38-43

Oferuje z natychmiastowym odbiorem szeroką gamę części zamiennej do samochodów:

ŁADA I ŁADA SAMARA

po atrakcyjnie niskich cenach.

UWAGA! Przy zakupie większych ilości stosujemy duże upusty cenowe!

k 2197-0

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta i Gminy Lipsk

na podstawie obowiązujących przepisów w zakresie planowania przestrzennego zawiadamia o przystąpieniu do sporządzania aktualizacji miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy LIPSK.

W związku z powyższym wszyscy zainteresowani proszeni są o zgłaszanie w terminie 1 miesiąca od daty ukazania się niniejszego komunikatu do WBPP — Zespół Urbanistyczny w Augustowie lub do Urzędu Miasta i Gminy w Lipsku potrzeb inwestycyjnych oraz wszelkich wniosków i informacji, mogących mieć wpływ na sposób zagospodarowania tej gminy.

k 2178-1

**P.H.P. „Zaopatrzenie” Jan Kulesza
w Czarnowie
18-208 Kulesze Kościelne
tel. Kulesze Kościelne 119
lub Zambrów 31-06 (wieczorem)**

prowadzi sprzedaż:

- * Stali: dwuteowniki, ceowniki, kątowniki, drut żebrowany i gładki,
- * Nawozów,
- * Cementu,
- * Rury czarne i ocynkowane.

Ponadto prowadzimy skup zboża i złomu.

Sprzedaż stali i cementu po cenach hurtowych i detalicznych.

ZAPRASZAMY do korzystania z naszych usług.

g 128-0

samochody

PRZEDPŁATĘ, ulgę celną — kupię. Sokółka 44-62.

g 613-0

MIENIE przesiedlenia kupię. Sokółka 44-62.

g 613-0

FIAT 126p za gotówkę i na raty oferuje SALON SAMOCHODOWY „KONRYS”. Białystok, ul. Wierzbowa 8, tel. 511-826, Suwałki, ul. Sejneńska, tel. 48-28, Siemiatycze, ul. Kościuski 11, tel. 552-834.

g 103-0

FIMEX proponuje nowe ŻUKI, STARY. Ceny fabryczne, raty, leasing. Białystok, Horodniańska 1, tel./fax 63-28-70.

g 125-0

AUTOWYPOŻYCZALNIA, 331-366.

g 408-0

AUTOHOLOWANIE, 510-310.

g 447-0

AUTOKOMIS „WaZ” Zwycięstwa 10 zaprasza.

K 2146-0

KUPIĘ przedpłatę. Łomża 17-61-19.

Łg 1355-0

kupię

KUPIĘ zestaw ciężarowy. LUBARTÓW (0836) 51-120

K 2158-0

usługi

MASZYNOPIANIE 327-106.

g 53-0



Dlaczego Autotak?

**Cinquecento
i Fiat 126p
NA RATY**

**Jeżeli do tej pory nie znalazłeś argumentu,
my damy Ci ich osiem.**

- 1 TEN SYSTEM SPRAWDZIŁ SIĘ NA ŚWIECIE. BEZ KONECZNOŚCI POSIADAŃ WIEKSZEJ GOTÓWKI MOŻESZ STAĆ SIĘ WŁASCIWIECIELEM NOWEGO AUTA
- 2 NIE MUSISZ ANGAŻOWAĆ SIĘ W TRADYCYJNE SYSTEMY KATALNI WYMAGAJĄCE SPŁATEK GOTÓWKI NA POKAZATEK ORAZ WYSOKO OPROCENTOWANE KREDYTY
- 3 KONTAKTYZUJESZ SIĘ WŁASCIWIECIELEM SAMOCHODU PO WPŁACENIU JEDNEJ WŁ. WARTOŚCI SAMOCHODU ORAZ PIERWSZEJ RASY
- 4 WYSOKOŚĆ RASY MIESIĘCZNEJ JEST TAK USTALONA, BY NIE STANOWIŁA DLA CIEBE ZBYTNIEGO OBciążENIA I NIE DLA CINQUECENTO WYNIOSŁA 2.278.500,00

- 5 MASZ WPŁYW NA PRZYSPIESZENIE TERMINU ODBIORU SAMOCHODU, PRZYSTĘPUJĄC DO KRYTAKU
- 6 ODBIERASZ SAMOCHOD O JAKIM MARZYŁEŚ WŁ. INDYWIDUALNEGO ZAMÓWIENIA W WYBRANEJ WERSIE KOLORZE I WYPOSAŻENIU
- 7 MOŻESZ SKORZYSTAĆ Z „AUTO OFERTY” CENIE UZYSKANĄ PRZET DIALERA ZA UŻYTKOWANY SAMOCHOD WNIOSŁEŚ DO DOSTAWY DOSTRUKU PO WYKONYWANIU ODDAŁEŚ STARY SAMOCHOD DEALEROWI
- 8 UMOWA Z FSM S.A. GWARANTUJE CI OTRZYMANIE SAMOCHODU, A TAKŻE PEŁNĄ OBSŁUGĘ GWARANTYJNĄ W „ASO”

CENTRUM INFORMACJI „AUTOTAK” BIAŁYSTOK

Białystok ul. Zwycięstwa 8/10, tel. 516 364

SDH „CENTRAL”, Białystok, ul. M.C. Skłodowskiej 2/1



AUTORYZOWANY DEALER



SALON SAMOCHODOWY „KONRYS”

Białystok ul. Zwycięstwa 8F

tel. 51 18 26; 51 63 64

OPEL CORSA 1,2 i SWING i CITY, OPEL ASTRA 1,4 GL —

ceny po wprowadzeniu VAT — BEZ ZMIAN!

Dla posiadaczy przedpłat ulga celna — ponadto
dogodne warunki sprzedaży ratalnej.

Taki właśnie jest Opel!

OPEL k 2106-0

**Zakupimy
TRANSFORMATORY
ENERGETYCZNE
SILNIKI
ELEKTRYCZNE
sprawne technicznie
Łódź, tel. 86-18-99**

k 2157-0

AUTOMATYCZNE palniki — naprawa, 522-740.

g 637-0

AUTOALARMY — KRAJOWE oraz BOSH — inż. Sosnowski — Gedymina 21.

g 161-0

PIECZĄTKI — „ECHO”, Suraska 1.

g 479-0

DEZYNSEKCJA, 434-256.

g 100-0

TELENAPRAWA 331-780.

g 86-0

praca

ZATRUDNIĘ mgr farmacji. Białystok tel. 52-14-19 po 18.00.

Łg 1341-0

turystyka

BRUKSELA — „BIACOMEX”, Białystok, ul. Legionowa 9/1, tel. 249-05, 235-33, 33-16-58.

g 176-0

BRUKSELA — Rotterdam, solidnie i tanio, 1 miejsce losowane, wyjazdy w każdy piątek, NOWATOR, ul. Skłodowskiej 13, tel. 269-56, Zambrów, tel. 25-25, 48-16, Olecko tel. 27-85, Suwałki, tel. 32-89, Łomża, tel. 29-65.

Łg 196-0

hurt

NAWOZY, sól, saletra. Żółtki 79. Tel. 75-22-05.

g 624-0

KWIATY sztuczne, drzewka, rośliny, główki kwiatowe do wieńców oferuje bezpośredni importer z Chin. Firma „BOMM” Warszawa Iskry 2 Osiedle Groty, tel. 37-32-31, tel./fax 369888.

K 2046-0

spredam

SPRZEDAM ciągnik C-360 oraz przyczepę samobieżającą. RACZKOWSKI Stanisław, Kalinowo, woj. suwalskie.

p 506-1

KOMORNIK

Sądu Rejonowego II Rew. w Łomży

podaje do publicznej wiadomości,

że w dniu 6 września 1993 r. o godzinie 10.00 odbędzie się opis i oszacowanie nieruchomości zabudowanej w Łomży przy ulicy Łąkowej nr 11, należącej do dłużnika Alfreda Bagińskiego w sprawie wierzyciela Łódzkiego Banku Rozwoju w Białymstoku.

Łg 657-1

ZDECYDOWANIE najtańsze ubrania robocze. Suwałki tel. 64-32 w. 104.

Sg 20-1

różne

≠

LOTERIA WIZOWA — USA 1993/94

Porady prawne i emigracyjne
Wypełnianie dokumentów
Oferty pracy — gwarancje finansowe
AGENCJA TURYSTYCZNA „MARK TOURS”
Białystok, ul. Sienkiewicza 2c (I klatka), tel. 223-03.

g 115-0

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie z powodu zgonu naszego pracownika

Pana mgr inż.

RYSZARDA BUNKOWSKIEGO
składają:
Dyrekcja, Związki Zawodowe i współpracownicy Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Łomży.

Łg 1367-1

24.08.1993 r. — WTOREK

POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK

UKF 72,8 MHz, 72,68 MHz

Wiadomości Radia Białystok:
5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.10, 7.30, 8.00, 8.30,
9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00,
17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00, 1.55.

5.00 Wita Radio Białystok — audycje prowadzi Lech Marek; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 7.00 Dziennik BBC; 8.35 Tu Twoje Radio prowadzi Wiesław Szymański; 11.45 Wakacje z muzyką francuską; 14.05 Powroty prowadzi Cezary Makarewicz; 15.40 Uwaga Wybory!; 16.00 Regionalna Popołudniowa Radiowa opr. Wiesław Płosiński; 16.15 Zadzwoń do nas 2-30-70 prowadzi Andrzej Godlewski; 18.00 Kalendarz Dnia BBC; 18.15 Niepodległość od Kremla; 18.30 Litewski Magazyn Radiowy opr. Ruta Burdyn; 18.45 Pod znakiem Pogoni aud. Janina Czerniakiewicz; 19.05 Krzysztof Kurianik zaprasza... (Muzyczny fon); 21.05 American Country Count-in; 22.00 Światowy serwis BBC; 23.00 łowie codziennie — aud. Lecha Pilaro; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białystok — prowadzi Cezary Makarewicz.



PROGRAM 1

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 9.00, 9.30, 10.00, 11.00, 12.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00.

Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: 13.00, 21.03.

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.05.

0.07 Kalendarz radiowy; 0.10—3.00 Muzyka nocą; 1.00 Wiadomości „Głosu Ameryki”; 3.05 i 4.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzyczny arsenał; 4.50 Muzyczne wycieczki; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00—8.30 Sygnały dnia; 7.00 i 8.00 Dziennik poranny; 8.26 Przegląd prasy; 8.30 Radio Biznes; 9.00—11.35 Lato z radiem; 11.35 Szkoda gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata — magazyn; 12.28 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12.32 Bez tytułu; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Muzyka świata; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Przeboje mistrzów: Piosenki neapolitańskie śpiewają Polacy — aud. E. Ratajczyk; 14.12 Czas dla felietonisty; 14.15—16.00 MUZYCZNA JEDYNKA — magazyn; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI; Śpiewa Krystyna Prońko — aud. D. Łubczyk; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Ogólnopolska Lista Przebojów — prowadzi A. Kolański; 17.55 Powracająca melodia; 18.05 Echo: Magazyn medyczny — aud. M. Kownackiej; 18.35 Przeboje wieczne młode — aud. A. Arendt; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — magazyn; 19.30 Radio dzieciom: „Kochane małżeństwa” — słuchowisko wg pow. R. Randa; 20.07 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 20.10 Lekcja języka „Special English” — aud. Głosu Ameryki; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert żywych; 20.45 Lekcja Jedynek: Teresa Lub-

kiewicz-Urbanowicz „Boża podszewka”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.05 Rozważania — aud. E. Bojarskiej; 22.15 Piosenki na estradach świata — aud. J. Popisa, Aram Chaczaturian; Koncert fortepianowy (William Kapell, NBC Symphony Orchestra, dyr. Franck Black, 20.V.1945 r. — live recording); 23.00 Dziennik wieczorny — wydarzenia dnia; 23.30 „Blues, to zawsze blues jest” — aud. R. Jakubowskiego; 23.50 Powracająca melodia; 23.55 Myśli pod koniec dnia

PROGRAM 3

Serwis Trójki co godzinę.
5.00—9.05 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja języka angielskiego; 6.31 i 7.31 Lokalny informator radiowy; 6.45 Czy mówisz po polsku?; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 Co to chodzą?; 8.45 Business news; 9.05—11.15 Przed południem — program prowadzi J. Janiszewski; 9.20 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Odkurzane przeboje — aud. J. Kosinięgo; 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. P. Sztompke; 13.10 Steve Hagan „Akta Genesis”; 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Letnie divertimento — aud. P. Orawskiego; 14.30 Marlena Dietrich „Jestem po to, by kochać mnie”; przekł. M. Przybyłowska i E. Borg; 15.05 B R U M; 16.00—19.05 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05—24.00 Trójka Bis; 19.10 Q czym myśli Jerzy Karaszkiewicz; 19.25 Trochę swinga — aud. P. Sztompke; 20.10 Spotkania o zmrzoku: Barbara Krafftówna; 20.15 Trzy kwadransy jazzu — aud. J. Borkowskiego; 21.05 Jules Benard „Dzienniki”; 21.15 Harmonia mundi: Andre Campra — Między Lullym i Rameau — aud. K. Lipki; 22.05 Informacje sportowe; 22.07 Dawne, zabawne — aud. J. Borkowskiego; 22.15 W Trójce Bis latem; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 22.54 Lekcja języka angielskiego (powt.); 23.00 To był dzień; 23.25 Dookoła noc się stała — aud. K. Sikory; 0.05—2.00 Trójka pod księżycem — prowadzą W. Ossowski i S. Wierzecholski.

telewizja

PROGRAM 1

12.00 Wiadomości
12.13 Program dnia
12.15 „Gliniarz i prokurator” — serial krym. prod. USA
13.00—15.15 Jedynek na niepokoję
15.15 Kino wakacyjne: „Widget” — „Powietrze na sprzedaż” — serial prod. USA; „Spełnione życzenie” — serial prod. austral.
16.05 Teleferie: „Zjedź to sam” — cebula, czosnek, cytryna oraz film prod. franc. z serii „ZOOM” — „Charlotte i Clarice u Eskimosów”
16.50 Muzyczna Jedynek
17.00 Teleexpress
17.20 Studio sport — Apetyt na zdrowie
18.00 „Spencer i jego rodzina” (10) — serial komediowy prod. USA
18.25 Wybory '93
18.30 Studio sport — Apetyt na zdrowie
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 Dwa w dwóch
20.15 „Gliniarz i prokurator” (8) — serial kryminalny prod. USA
21.05 Wybory '93

21.10 Tylko w Jedyne
22.00 Country Ameryka — Muzyczny relaks
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynek
23.05 Media w filmie: „Cały ten zgiełk” — film dok. Pawła Woldana
23.50 Gorąca linia
0.05 Telekino wspomnień: „Zero życia” — film fab. prod. polskiej
1.25 Teatr Telewizji — Teatr Kazimierza Kutza: Stanisław Bieniasz „Stary portfel”
2.50 Zakończenie programu

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Wakacje w Dwójce
8.05 Program lokalny
8.35 Wakacje w Dwójce
8.45 „Annette” — serial animowany prod. japońskiej
9.10 Truskawkowe studio
9.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
10.00 Wakacje w Dwójce
10.05 Na bocznych drogach Europy
10.30 Lato w Polsce
11.00 Panorama
11.05 „Pociąg dzieciństwa i nadziei” (6); „Powrót do domu” — serial obycz. prod. czeskiej
12.05—14.25 Przerwa
14.25 Powitanie
14.30 Studio sport: hokej na trawie mężczyzn, Polska—Argentyna
15.30 Złote lata 60. — Helena Majdaniec — Katarzyna Sobczyk w Operze Leśnej w Sopocie
16.00 Panorama
16.05 „Broń XX wieku” (10) — „Uderzenie rakietowe” — serial dok. prod. USA
16.35 Lato w Polsce
17.05 Moja wiara
17.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
17.55 Halo dzieci — „Opowieści kapitana Misia”
18.00 Panorama
18.03 Programy lokalne
18.35 Kolo fortuny — teleturniej
19.05 „David Lynch” — film dok. prod. USA
20.00 Film muzyczny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 „Duchy w spadku” (3); „Demony i cuda” — serial franc.
22.35 Literatura niepokorna: Marek Hłasko
23.05 Publicystyka kulturalna
24.00 Panorama
0.10 „Pedro Almodovar” — film dok. prod. USA
1.05 Zakończenie programu



8.10—8.40 Kurier o poranku
15.15—16.15 Studio otwarte
18.00—18.30 Telewizyjny Kurier Województw



7.00 Poranek Republiki; 7.25 „Wybacz nam, pierwsza miłość” — film fa-

bularny; 8.30 Film — koncert; 9.45 Film fabularny; 12.30 Wiadomości; 12.40 „Lekkie kroki” — film fabularny; 14.05 Filmy dokumentalne; 14.45 „Doktorze, prosimy o bajkę” — film rysunkowy; 16.30 Wiadomości; 16.40 „Czy lubicie teatr?” — program dla uczniów; 17.20 Telewizyjna tablica ogłoszeń; 17.30 Wiadomości BBC; 18.00 Wiadomości z Obwodu Witebskiego; 18.10 Program ekonomiczny; 19.10 „Na skrzydłach pieśni” — spotkanie amatorów zespołów artystycznych z Polski i Białorusi; 19.40 Kolysanka; 20.00 Panorama; 20.45 „Apteka dyżurna”; 21.15 „Złota dziesiątka” — konkurs telewizyjny dla młodych polityków; 22.30 Wiadomości i komentarze.



TV POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Przyroda polska; 8.05 Telenowela: W labiryncie (powt.); 9.05 Program dla dzieci i młodzieży (powt.); 9.50 Banda Rudego Pająka — serial TVP (powt.); 10.20 Piosenki na lato; 10.35 Kabaret Olgi Lipińskiej — Nasza chata z kraju; 11.20 Kłasy polskie — Cystersi z Pelpina; 12.00 Wiadomości; 12.10—15.50 Przerwa; 15.50 Powitanie, rozpoczęcie programu; 16.00 Panorama; 16.05 Teleferie na satelicie; 16.50 Gość TV POLONIA; 17.00 Teleexpress; 17.15 Nasze podwórko, odc. 3 (5) — serial dla dzieci i młodzieży; 17.45 Gość TV POLONIA; 18.00 Krajobrazy Polski; 18.20 Na życzenie; 19.15 Dobranocka: Miś Uszatek; 19.30 Wiadomości; 20.00 Telenowela: W labiryncie; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV POLONIA; 21.35 Blisko coraz bliżej — serial TVP odc. 1, reż. Zbigniew Chmielewski; 23.00 Muzy pod gruszą — magazyn aktualności kulturalnych; 24.00 Panorama; 0.05 Program na środek; 0.10 Spotkania sentymentalne — Pan na księżycu; 0.40—7.30 Przerwa.

POLSAT

16.30 Program dnia; 16.35 Femina art.; 17.00 Supermodelka — serial braz.; 17.30 Klementyna — serial anim. dla dzieci; 18.00 Detektyw D.A. — serial krym. 19.00 Informacje; 19.10 Poszukiwany: żywy lub martwy; 19.40 Filmy anim. dla dzieci; 20.00 Białe kolnierzyki — serial włoski; 21.10 W biały dzień — film polski; 22.50 Zdobycz — film franc. 0.50 Pożegnanie.

SAT 1

9.15 Sąsiedzi — powt.; 9.40 Trapper John M.D. — powt.; 10.30 Bonanza — powt.; 11.20 Zaryzykuj coś! — powt.; 11.50 Kolo fortuny — powt.; 12.30 Cienne namigłności — serial; 13.20 Trapper John M.D. — serial; 14.15 Sąsiedzi — serial; 14.45 Bonanza — serial; 15.45 Statek kosmiczny Enterprise —

serial; 16.45 Zaryzykuj coś! — quiz; 17.20 Idź na całość; 18.30 Sugarbaker's — film USA 1986; 19.20 Mag. piłkarski; 19.30 Kolo fortuny; 20.15 Złota parada przebojów muzyki ludowej; 21.10 Mag. kryminalny; 22.10 Sprzeczni!; 23.05 Reportaż; 23.45 Emocje (mag. erot.); 0.15 Mann-o-Mann — show; 1.05—2.20 Programy powt.

RTL Television

9.00 Sześć — serial; 10.00 Piękni i bogaci — serial; 10.30 Gorące ceny — powt. 11.00 Ryzykowne!; 11.30 Pojedynce rodzinny — telegra; 12.00 Punkt 12; 12.30 Historia Springfieldów — serial; 13.20 Santa Barbara — serial; 14.10 Notruf Kalifornia — serial; 15.00 Morderstwo jest jej hobby — serial; 16.00 Hans Meiser; 17.00 Kto tu jest szefem — serial; 17.30 Strasznie miła rodzinka — serial; 18.00 Elf 88 — mag. dla młodzieży; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobry i zły czasy — serial; 20.15 Miami Vice — serial; 22.00 Gorąca dyskusja; 23.00 L.A. Law — serial; 0.00 Law and Order — serial; 0.55—5.30 Programy powt.

PRO 7

8.00 Cudowna Jeannie — powt.; 8.25 Troje — powt.; 8.55 Remington Steele — powt.; 9.55 Oddział specjalny — powt.; 11.00 Nasz głośny dom — powt.; 11.30 Roseanne — powt.; 12.00 Matlock — powt.; 13.30 Duet z wdziękiem (film USA); 15.05 Remington Steele — serial; 16.05 Mr. Belvedere — serial; 16.35 Cudowna Jeannie — serial; 17.05 Trick 7; 18.25 Troje — serial; 18.55 Uliczny flirt — show; 19.25 Roseanne — serial; ; 20.15 Luke, jedyny świadek (film USA); 22.25 T.J. Hooker — serial; 23.30 Hawaje 5-0 — serial; 0.20 Tajny agent — serial; 1.25—3.55 Filmy powt.

MTV

7.00 Awake On The Wildside; 10.00 Vma Spotlight; 12.30 The Pulse with Marijane; 13.00 VJ Simone; 15.30 Vma Spotlight; 16.00 MTV's Greatest Hits; 17.00 The MTV Coca-Cola Report; 17.15 MTV at the Movies; 17.30 News at Night; 17.45 3 From 1; 18.00 Vma Spotlight; 18.30 MTV Prime; 20.00 Dial MTV; 21.00 MTV's Most Wanted; 22.00 MTV's Greatest Hits; 23.00 The MTV Coca-Cola Report; 23.15 MTV at the Movies; 23.30 News at Night; 23.45 3 From 1; 0.00 MTV's Hit List UK — Paul King; 2.00 VJ Marijane; 3.00 Night Videos.

EUROSPORT

8.30 Aerobik; 9.00 Golf; 11.00 Lekkoatletyka: mistrzostwa świata; 13.00 Eurogole; 14.00 Kolarstwo: mistrzostwa świata; 16.00 Badminton: mistrzostwa świata; 17.00 Żeglarstwo: Admiral's Cup; 18.00 Eurogole; 19.00 Eurofun; 19.30 Wiadomości; 20.00 Tenis: przegląd wydarzeń; 22.00 Boks; 23.00 Snooker; 1.00 Wiadomości.

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgielki w Białymstoku — nieczynny.
Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 12—17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz malarstwa Albina Waczińskiego „Stary Białystok cz. II” czynna do 15 października br.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ” — „Hot Shots II” (USA, l. 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.30.
„TON” — „Półtora gliniarza” (USA, l. 12), godz. 11, 15.15, „Indochiny” (franc., l. 18), godz. 12.30, 17, 20.
„SYRENA” — „Mężowie i żony” reż. Woody Allen (USA, l. 15), godz. 13, 15, 19, „Nagi lunch” (ang.-kanad., l. 15), godz. 17, „Koyaanisqatsi” (USA, l. 15), godz. 21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielski Podlaski „Znicz” — „Hoffa” (USA, l. 15).
Sokółka „Sokół” — „Sublokator” — (USA, l. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millennium” — „Świat Wayne'a” (USA, l. 12), godz. 14, 17, „Alive” — dramat w Andach” (USA, l. 15), godz. 19.30.

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Wojownicze żółwie Ninja 3” (USA, b.o.), „Sidla miłości” (USA, l. 18).
Augustów „Iskra” — „Uciec, ale dokąd?” (USA, l. 15).
Bemowo Piskie „Wrzos” — „Obcy 3” (USA, l. 15).

Elk „Polonia” — „Czas patriotów” (USA, l. 15), „Piękna i bestia” (USA, b.o.).
Giżycko „Fala” — „Falszywy senator” (USA, l. 15).
Olecko „Mazur” — „Zapach kobiecy” (USA, l. 15).
Sejny „Polonez” — „TAK, TAK” (pol., l. 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
Informacja o usługach — tel. 75-23-33.

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wcz. 990, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222. Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89.

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

Gabinety zabiegowe:
— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

— Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta 7—7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla

dorosłych — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 3a.
„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

APTEKA

(ostry dyżur)

ul. Suraska 2.

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnątrz.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570 i 327-694, po godz. 15, tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Sw. Rocha 3, tel. 253-01 i 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 327-100.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 24.VIII.1993 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA

KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

POŁOŻNICTWO z GINEKOLOGIĄ — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.

ODDZIAŁ GRUŻLICZY — Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.

Apteka (ostry dyżur), ul. Konopnickiej 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 18—4.

Białystok — Komitet Ochrony Praw Dziecka, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16—18.

Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30—21.30.

Suwałki — tel. 49-41, czynny codziennie w godz. 16—7.

RADIO TAXI ☎ 919

MŚ juniorów U-17

DOBRY POCZĄTEK

Bardzo dobrze wystartowali polscy piłkarze juniorzy w mistrzostwach świata do lat 17, które odbywają się w czterech miastach Japonii. Białoczerwoni, podopieczni trenera Andrzeja Zamilskiego, pokonali w swym pierwszym występie w grupie „D” reprezentację Tunezji 3:1.

Wyniki drugiego dnia mistrzostw świata juniorów (U-17)

Grupa „A”: Meksyk — Włochy 2:1.

Grupa „B”: Nigeria — Kanada 8:0, Australia — Argentyna 2:2.

Grupa „C”: USA — Czechy/Słowacja 2:2, Katar — Kolumbia 2:0.

W meczu Polska — Tunezja, gole dla Polski zdobyli: Tomasz Kosztowniak, Maciej Terlecki i Artur Wyszczkowski.

Maciej Terlecki, jako najlepszy piłkarz spotkania, otrzymał nagrodę koncernu produkującego sprzęt elektroniczny JVC.

Trener Andrzej Zamilski był po spotkaniu bardzo zadowolony, zarówno z postawy zawodników, jak i wyniku. Korzystnie dla Polaków zakończył się drugi mecz w tej samej grupie — Chiny zremisowały z Chile 2:2 i polscy juniorzy objęli prowadzenie w grupie.

Polski szkoleniowiec podkre-

ślił, że mecz odbywał się w wysokiej temperaturze i bardzo dużej wilgotności powietrza.

(PAP)

MŚ w szybownictwie

AKROBACI NA ZIEMI

O przebiegu Mistrzostw Świata w Akrobacji Szybowcowej, w niedzielę poinformował redakcję Sportową PAP zawodnik, a zarazem trener naszej ekipy — Jerzy Makula.

Niestety, w sobotę i niedzielę pogoda uniemożliwiła kontynuowanie mistrzostw. W sobotę nawet kilku zawodników rozpoczęło program dowolny, jednak po kilkunastu minutach nadciągnęły chmury, widoczność znacznie się pogorszyła i konkurs musiano przerwać. W niedzielę w ogóle nie było mowy o startach.

Jaka jest więc sytuacja w mistrzostwach?

Strajk arbitrow w Grecji

W inauguracyjnej kolejce spotkań ekstraklasy piłkarskiej Grecji, odbyły się tylko cztery spośród dziewięciu spotkań. Powód — strajk arbitrow, którzy nie zgadzają się z decyzją ministerstwa sportu, która obniża granicę wieku sędziów piłkarskich z 43 do 40 lat.

(PAP)

Ligowa statystyka

I LIGA PO 8 KOLEJKACH

NAJSKUTECZNIEJSI SNAJPERZY

5 — Burzawa, Kowalczyk.
4 — Janoszka, Koniarek, Kucharz, Lewandowski (Wisła), Prabucki, Sliwowski, Śrutwa.
3 — Bukalski, Dembiński, Moskal, R. Staniek, Świerad, Wieszczewski.

2 — Ambrożej, Bałuszynski, Cisek, Curzytek, Dylus, Federkiewicz, Iwan, Jamróz, Jasiński, Jaworski, Kempa, Kraus, Kruszanin, Mandrysz, K. Moskal, L. Pisz, Pluciennik, Podbrozny, Podolski, Ruta, Trzeciak, Świerczewski, Waligóra, Wolny, Woźniak, Wyciskiewicz, Zagórski.

GRAD BRAMEK W LUBINIE

W ósmej kolejce piłkarze strzelili 25 bramek, z czego najwięcej padło w meczu Zagłębia i LKS — 8. Razem po 8 kolejkach zawodnicy zdobyli ich 174. Najskuteczniejszym zespołem jest Legia Warszawa, która zdobyła 16 bramek. Najmniej trafień, bo tylko 2 mają na swoim koncie piłkarze Stali Stalowa Wola. Najwięcej bramek stracili piłkarze Polonii — 19, a najmniej lidera Pogoni tylko 2.

DOBRE WYNIKI, DOBRA FREKWENCJA

Na mecze 8 kolejki przyszło łącznie ponad 44 tys. widzów, z czego jak zwykle najwięcej 12 tys. było w Szczecinie na meczu Pogoni. Najmniej kibiców ogląda spotkania Zagłębia — tylko 1500.

KARTKI

Sędziowie w 8 kolejce pokazali 29 żółtych kartek. Po 8 kolejkach najwięcej kartek — 19 mają piłkarze Siarki, a najmniej Lecha i Zagłębia po 5. Najczęściej faulującymi zawodnikami są: Mosór, Kosela i Ambrożej, którzy mają po 4 żółte kartki.

II LIGA II GRUPA (PO 5 KOLEJKACH)

STRZELCY

3 — Bayer, Kloc, Koziel, Matysiak, Wilk, Wójtowicz.
2 — Baca, Berensztajn, Dopierała, Jakóbczak, Jedraszczyk, Machnio, Policht, Siadaczka, Sokolowski, Wieruszko, Zuchnik.

SŁABA SKUTECZNOŚĆ

W 5 kolejce piłkarze strzelili 14 bramek. Po 5 kolejkach mają ich już na koncie 88. Najskuteczniejszymi zespołami są Radomiak i Włókniarz, które mają strzelonych po 9 bramek. Najmniej bramek 2 — strzeliły drużyny Błękitnych, Hetmana i Petro-

chemii. Najwięcej bramek 11 — stracili zawodnicy Bugu, a najmniej, bo 1 bramkę piłkarze Stomilu. Piłkarze Jagiellonii strzelili dotychczas 6 bramek, a stracili 2. Oprócz Bayera po jednej strzelili: Chańko, Ostrowski i Z. Szugda.

NAJLEPSZY DOPING W RADOMIU

Na mecze 5 kolejki przyszło łącznie 24 tys. widzów z czego 7 tys. w Radomiu. Najmniej kibiców jest na spotkaniach Szombierek około 367. Piłkarze Jagiellonii średnio ogląda po 1300 widzów.

KARTKI

W 5 kolejce sędziowie pokazali 20 żółtych i 1 czerwoną kartkę. Po 5 kolejkach najwięcej ich mają piłkarze Szombierek — 12, a najmniej Bugu — 1. Zawodnicy Jagiellonii mają 7 żółtych kartek.

II LIGA GRUPA I

KUDYBA NADAL NA CZELE

6 — Kudyba.
4 — Szefer.
3 — Bański, Grad, Mięlski, Sitko, Wójcik.
2 — Bąk, Bednarski, Bizacki, Czajkowski, Dziarmaga, Faltynski, Gierzejewicz, Góra, Michaliszyn, Michalski, W. Osiecki, Sapiński, Sokolowski, Urbaniak, Wolny, Żebrowski.

W 5 kolejce zdobyto 17 bramek. Po 5 kolejkach mają już ich piłkarze 107. Najskuteczniejszym zespołem jest Olimpia, która strzeliła już 11 gol; najmniej — KP Walbrzych i Odra tylko po 2. Najwięcej bramek straciły Arka, Elana i GKS Tychy po 9, a najmniej po 4 zespoły: Raków, Miedź, Chrobry, Naprzód, Stilon i Polonia.

TRYBUNY ŚWIECIŁY PUSTKAMI

Na mecze 5 kolejki przyszło zaledwie 11 tys. widzów. Najwięcej kibiców przyszło na mecz Śląska — 2700. Najmniej widzów jest na spotkaniach Polonii — 350.

KARTKI

W 5 kolejce sędziowie pokazali 16 żółtych i 1 czerwoną kartkę. Po 5 kolejkach najwięcej ich mają piłkarze beniaminka Gwardii Koszalin — 12, a najmniej zawodnicy: Bałtyku, Naprzodu i Śląska po 3.

Paweł Wołosik

PUCHAR DLA KOSECKIEGO

Turniej piłkarski o Puchar Colombino w Huelva wygrało Atletico Madryt. W decydującym meczu Atletico pokonało Sampdorię Genoa 2:1 (0:1), a zwycięską bramkę, dzięki której drużyna z Madrytu zdobyła puchar, uzyskał Roman Kosecki (76). Pierwszą bramkę meczu strzelił Anglik David Platt (41), wyrównanie dla Atletico zdobył Meksykanin Luis Garcia z rzu-

tu karnego (48). W zespole Sampdorii występował m.in. Holender Ruud Gullit.

We wcześniejszych meczach Atletico pokonało Seville 3:2 (0:1), a Sampdoria rzutami karnymi 4:3 wyeliminowała FC Sao Paulo po meczu zakończonym remisem 1:1 (0:1). Spotkanie o trzecie miejsce FC Sao Paulo wygrało z Seville 1:0 (1:0).

(PAP)

O PUCHAR PREZYDENTA

W dniach 28—29.08.93. na kortach w Zwierzyńcu odbędzie się turniej tenisowy o puchar Prezydenta m. Białogostoku. Turniej zostanie rozegrany w następujących kategoriach:

— seniorzy

— weterani (pow. 35 lat)
— debel (open)

Zgłoszenia przyjmowane są codziennie na kortach lub pod nr. tel. 215—03, 511—594.

(paw)

Na okręgowych boiskach

KLASA OKRĘGOWA BIAŁOSTOCKO—ŁOMŻYŃSKA

Największe zainteresowanie drugiej kolejki wzbudził mecz beniaminka tej klasy rozgrywek Hetmana Białystok, który zmierzył się w Łomży z zahartowanym w III—ligowych bojach LKS — em. Pierwszy poważny sprawdzian w klasie okręgowej zakończył się niepowodzeniem białostockian, którzy ulegli doświadczonemu gospodarzom 1:2 (1:0). Bramki dla zwycięzców: Rańczuch (47) i Wawrzyniak (55), dla Hetmana Rakowski (40).

Narew Choroszcz — Unia Ciechanowiec 3:0 (1:0). Bramki: Lubowski (29 i 52).

Tur Bielsk Podlaski — Pogoń Łapy 0:0.

Skra Czarna Białostocka — Jagiellonia II 1:5 (0:2). Bramki dla Jagiellonii: Głębocki (9, 41), Tomar (59, 64), Kulhawik (90). Honorowe trafienie dla pokonanych — Holownia (60).

Cresovia Siemiatycze — Warmia Grajewo 3:2 (3:1). Bramki: Charyton (6), Wiliński (36), Milewski (38) dla

gospodarzy, oraz Maruszak (26) i Sobczyk (62).

Olimpia Zambrów — Sokół Sokółka 4:1 (1:0). Bramki dla Olimpii: Sasiński (10), Stańczyk (49, 85, 88), dla Sokola Aponowicz (60).

Ruch Wysokie Mazowieckie — Orleńa Czyżew 3:2 (0:2). Cekało (52), Dylewski (68) i Jezierski (73 — karny) uzyskali gole dla Ruchu, natomiast Zalewski (17) i Szeligowski (35) dla pokonanych.

1. Olimpia	2	4	7:2
2. ŁKS	2	4	3:1
3. Narew	2	3	4:1
4. Ruch	2	3	6:4
5. Tur	2	3	4:3
6. Hetman	2	2	7:3
7. Jagiellonia II	2	2	5:2
8. Skra	2	2	3:5
9. Cresovia	2	2	4:8
10. Pogoń	2	1	0:2
11. Sokół	2	1	2:5
12. Unia	2	1	1:4
13. Orleńa	2	0	6:9
14. Warmia	2	0	3:6

KLASA M JUNIORÓW

Sarmata W—wa — Hetman Białystok 1:0. Wigry Suwałki — Olimpia Warszawa 1:1. Olimpia Zambrów — Narew Ostrołęka 2:1. Jagiellonia — Agrykola Warszawa 3:0.

Spotkania Gwardia W—wa — Stomil Olsztyn i MOP — Polonia W—wa zostały przełożone na inny termin.

KLASA OKRĘGOWA SUWAŹKI

Nida Ruciane-Nida — Mamry Giżycko 2:0. Bramki: 78 i 84 min. — W. Sieruta.

Tęcza Oracz — Agro Lega 0:2. Bramki: 17 min. — Bałkowski, 35 min. karny — Adasiewicz.

Znicz Biała Piska — Unia Woźnice 3:0. Bramki: 4 min. — Kierznowski, 57 min. — Borawski, 86 — Lepkowski.

Rawa Rakowo Male — Czarni Olecko 1:1. Bramki: dla Rawy Krupa — 56 min. dla Czarnych — 15 min. Leśniewski.

Rominta Goldap — Polonez Nowa Wieś 2:0. Bramki: 2 i 26 min. — W. Orłowski.

Sparta Augustów — Jurand Bemowo Piskie 3:5. Bramki: dla Sparty — 43, 58 i 60 min. — Bielawski, dla Juranda — 5 i 45 min. — Piotrowski, 20 min. — Suchnicki, 55 min. — Grabowski, 82 min. — Lebedziński.

MKS Orzysz — Mazur Pisz 2:0. Bramki: 27 min. — Mikucki, 63 min. — Kwasiborski.

TEBELA KLASY OKRĘGOWEJ:

1. Agro Lega	4:0	5:1
2. Jurand	4:0	8:5
3. Znicz	3:1	4:1
4. Mamry	2:2	4:3
5. Sparta	2:2	6:6

6. Rominta	2:2	3:3
7. Nida	2:2	3:3
8. Rawa	2:2	1:1
9. MKS Orzysz	2:2	3:4
10. Polonez	1:3	1:3
11. Unia	1:3	0:3
12. Czarni	1:1	1:1
13. Mazur	0:2	0:2
14. Tęcza	0:4	2:5

KLASA „A” SUWAŹKI

KS Pozezdrze — Pogoń Ryn 1:3, Olimpia Miłki — Orzeł Stare Juchy 1:2, Mazur Wydmyny — Węgorka 3:3, Orkan Drygala — KS Prostki 1:1, Beldan Wygryny — Pomorzanka Sejny 2:2.

TABELA KLASY „A”

1. Pogoń Ryn	4:0	6:3
2. Beldan Wygryny	3:1	7:2
3. Węgorka	3:1	6:5
4. Pomorzanka Sejny	3:1	3:2
5. Mazur Wydmyny	2:2	3:3
6. KP Prostki	2:2	1:1
7. Orzeł Stare Juchy	2:0	1:2
8. Orkan Drygala	1:3	1:2
9. Pogoń	0:2	2:3
10. Olimpia Miłki	0:4	3:5
11. KS Pozezdrze	0:4	1:8

25 sierpnia o godzinie 15.00 zostanie rozegrany awans mecz klasy „A”, w dniu 29 sierpnia br. KS Pozezdrze — Pomorzanka Sejny na boisku w Węgorku.

RAJD
ENDURO

W Romanówce koło Siemiatycz w miniony weekend odbyła się VII i VIII eliminacja do Mistrzostw Polski w Rajdach Enduro.

Klasę 50 cm junior wygrał Sławomir Rompa (Bałtyk Gdynia) przed Robertem Wareholem (AP Głogów) i Mirosławem Madetko (KKM Kielce). Po 8. eliminacjach prowadzi Robert Warchol.

W klasie 125 cm junior triumfował Sebastian Krywul (BKM Bielsko Biala) wyprzedzając Pawła Więckowskiego (KKM Kielce) i Dariusza Przybysza (AP Głogów). Zwycięzca z Romanówki przewodzi także po VIII rundzie.

Klasa powyżej 125 cm junior była domeną Leszka Drogosza (SKM Kielce), który jest na czele klasyfikacji po tej imprezie. Kolejne miejsca zajęli Wiktor Iwański (AP Głogów) i Marek Dąbrowski (PM Warszawa).

W klasie otwartej seniorów wreszcie kolejność była następująca: Tomasz Kodyn (Szarak Sochaczew) Wojciech Ręć (AP Głogów), Zbigniew Banasik (SKM Kielce). Tomasz Kodyn znajduje się też na pierwszym miejscu po odbytych rundach.

W klasyfikacji drużynowej po ośmiu eliminacjach najlepszy jest Beskidzki Klub Motorowy Bielsko Biala przed AP Głogów i Palacem Młodzieży Warszawa.

(ZD)

Echa Mistrzostw Świata

* Do zobaczenia w Goeteborgu

* Grodno wyprzedziło Polskę!

* Cztery rekordy świata i dwa Europy

Czwarte lekkoatletyczne mistrzostwa świata w Stuttgarcie dobiegły końca. Ostatnim punktem programu była 40 minut trwająca uroczystość zamknięcia, w czasie której dwójka dzieci otrzymała Puchar Fair Play, będący podziękowaniem za sportowe i niezwykle obiektywne zachowanie widzów.

Szef Międzynarodowej Federacji Lekkiej Atletyki (IAAF) Włoch Primo Nebiolo przekazał flagę IAAF z rąk nadburmistrza Stuttgartu Manfreda Rommla burmistrzowi Goeteborga — gospodarzowi piątych lekkoatletycznych mistrzostw świata w 1995 roku.

W punktacji medalowej zwyciężyło USA — 13 złotych, 7 srebrnych i 6 brązowych. Dalsza kolejność: 2. CHRL — 4, 2, 2, 3. Rosja — 3, 8, 5, 4. Kenia — 3, 3, 4, i W. Brytania — 3, 3, 4, 6. Niemcy — 2, 2, 4, 7. Hiszpania — 2, 1, 2, 8. Kuba — 2, 1, 0, 9. Finlandia — 1, 2, 0, 10. Jamajka — 1, 1, 3, 11. Etiopia — 1, 1, 1, Ukraina — 1, 1, 1, 13. Namibia — 1, 1, 0, 14. Algieria — 1, 0, 1, Japonia — 1, 0, 1.

Na 22 pozycji uplasowała się Białoruś — 0, 2, 2, a na 23 — Polska wraz z Australią, Irlandią, Kazachstanem, Portugalią i Zambią.

Dla Białorusi dwa srebrne medale wywalczyli reprezentanci Grodna. Igor Astapkowicz w rzucie młotem (79,88) i Eduardo Hamalainen w dziesięcioboju (8.724 pkt.). Ponadto do półfinału biegu na 800 m awansowała z grodu nad Niemnem Oksana Miernikowa (2.01,30).

Z tego wnioszek, że w klasyfikacji medalowej IV MŚ Grodno wyprzedziło Polskę!

Rekordy świata ustanowione w Stuttgarcie. Mężczyźni: 110 m ppł: 12,91 — Colin Jackson (W. Brytania); 4x400 m: 2.54,29 — sztafeta USA.

Kobiety: 400 m ppł: 52,74 — Sally Gunnel (W. Brytania); trójskok: 15,09 m — Anna Birjukowa (Rosja)

Wyrównany rekord świata 4x100 m: 37,40 — męska sztafeta USA.

Rekordy Europy. Mężczyźni: 100 m: 9,87 — Linford Christie (W. Brytania); 4x100 m: 37,77 — sztafeta W. Brytanii.

Zawodnicy, którzy mają na swoim koncie najwięcej tytułów mistrzostw świata:

8 — Carl Lewis (USA)

4 — Siergiej Bubka (Ukraina), Jackie Joyner-Kersey (USA)

3 — Sabine Busch (USA), Greg Foster (USA), Sikke Gladisch (NRD), Werner Guenthoer (Szwajcaria), Michael Johnson (USA), Ma-

rita Koch (NRD), Tatiana Samolenko-Dorowskich (Ukraina), Calvin Smith (USA)

Zawodnicy posiadający najwięcej medali:

10 — Carl Lewis (USA), Merlene Ottey (Jamajka)

6 — Heike Drechsler (Niemcy), Gwen Torrence (USA)

5 — John Regis (W. Brytania)

4 — Siergiej Bubka (Ukraina), Mike Conley (USA), Gail Devers (USA), Jackie Joyner-Kersey (USA), Calvin Smith (USA)

Zawodnicy, którzy obronili mistrzowskie tytuły:

po raz 4 — Siergiej Bubka (Ukraina/tyczka), USA (sztafeta 4x100m), 3 — Werner Guenthoer (Szwajcaria/kula)

2 — Moses Kiptanui (Kenia/3000 m z przeszkodami), Noureddine Morceli (Algieria/1500 m), Dan O'Brien (USA/10-bój), Mikke Powell (USA/w dal), Lars Riedel (Niemcy/dysk), Huang Zhihong (Chiny/kula kobiet)

Zawodnicy, którzy zdobyli złote medale w innych konkurencjach niż w Tokio:

— Michael Johnson (USA), poprzednio na 200 m teraz na 400 m, Jackie Joyner-Kersey (USA), poprzednio w skoku w dal teraz w 7-boju.

(PAP — Let)

LEKKOATLETYCZNA GALA
W SUWAŁKACH

W najbliższą niedzielę 29 bm. na stadionie OSiR (ul. Wojska Polskiego 17) w Suwałkach rozegrany zostanie atrakcyjny mityng lekkoatletyczny, będący finałem Grand Prix PZLA w ramach IV Igrzysk "Solidarności" Regionu Pojezierze.

Na starcie zobaczymy wiele znanych w kraju zawodników i zawodniczek. Warszawska Skra zgłosiła m.in. Pawła Januszewskiego (400 m—47,09), Piotra Fronczaka (1500 m—3.48,20), Piotra Balcerzaka (100 m—10,68), Przemysława Radkiewicza (wzwyż—228). W pchnięciu kulą wystąpi Helmut Krieger (Chemik Kędzierzyn), i Monika Warnicka (AZS Wrocław) w biegu na 400 m ppł. W kolejnych zgłoszeniach widnieją nazwiska: Michał Bartoszek (Olimpia Poznań) w biegu na 1500 m oraz Tomasz Damszel (Skra W—wa) w rzucie oszczepem. Mocne ekipy awizują Litwa, Ukraina i Białoruś.

W konkurencjach Grand Prix dla najlepszych na mecie przeznaczone

są nagrody pieniężne uzależnione od uzyskanego wyniku. Zwycięzca z międzynarodową normą mistrzowską otrzyma 3,5 mln zł, a za klasę mistrzowską — 2,5 mln zł. Pierwszy na mecie, na poziomie klasy I nagrodzony zostanie kwotą 1,5 mln zł. Za dalsze miejsca nagrody będą się zmniejszać.

W ramach Grand Prix rozegrane zostaną konkurencje. Kobiety: 800, 1500, 10000 m (młodzieżowe mistrzostwa Polski), 400 m ppł, w dal, trójskok, oszczep.

Mężczyźni: 100, 400, 1500, 5000, 110 m ppł, wzwyż, kula, oszczep. Dodatkowo — 100m, wzwyż i kula (kobiety) oraz w dal (mężczyźni). Początek o godz. 15.

(let)

Koszykarze przed sezonem

* We Włókniarzu bez zmian

* Instal gra w czwartek

Do rozpoczęcia rozgrywek I ligi koszykówki kobiet i II ligi mężczyzn pozostał dokładnie miesiąc i jeden dzień. Białostockie zespoły startujące w tych rozgrywkach pilnie przygotowują dobrą formę.

Koszykarki Włóknarza przebywały na obozie treningowym w Dotorcach.

— Było to udane zgrupowanie — powiedział Adam Wyszczelski trener Włóknarza — Mielismy dobre warunki do treningu i znakomitą kuchnię, za to chciałbym podziękować gospodarzom ośrodka, szczególnie wyróżniając szefową kuchni.

Pierwszy mecz rozegramy 25 września w Brzeżu ze Stalą Brzeg. Ponadto w naszej grupie grają: Włóknarz Pabianice, Słesa Wrocław, Start Lublin, Glinik Gorlice, Wisła Kraków, Baltyk Gdynia.

— Czy będą jakieś zmiany kadrowe w zespole?

— Raczej nie przewidujemy. Odeszła Birute Szilinskaite. Pozostałe zawodniczki trenują. Do zespołu przyszły cztery juniorki z grupy trenera Kubiaka. Są to: Malgorzata Wojniak, Agnieszka Kowalczyk, Anna Michalczyk i Joanna Seweriniuk.

— Wcześniej mówiło się o powrocie Rasy Krejvyte...

— Jest to już nieaktualne. Zawodniczka ta powróciła na Litwę.

— Jak spędzicie czas pozostały do inauguracji rozgrywek?

— Trenujemy na własnych obiektach, w planach mamy udział w turnieju w Łodzi w dniach 10 — 12 września i od 17 do 19 września w Krakowie.

O ile kibice koszykarek Włóknarza przed rozpoczęciem sezonu nie będą mieli okazji zobaczyć swoich pupilek, to fani Instal w najbliższą sobotę otrzymają sporą dawkę męskiego basketu. Na parkiecie w hali przy ul. Antoniukowskiej pojawiają

się zespoły AZS Lublin, Polonii Warszawa, MKS MOS Pruszków, RTI Mińsk oraz Instal. Walka będzie się toczyć o puchar dyrektora PIP Instal. Inauguracja już w czwartek o godzinie 18.30. Zagrają Instal z RTI Mińsk.

Oto szczegółowy program zawodów:

PIĄTEK. MKS MOS PRUSZKÓW — RTI MIŃSK — godz. 10; POLONIA WARSZAWA — AZS LUBLIN — godz. 16.30; INSTAL — MKS MOS PRUSZKÓW — godz. 18.30.

SOBOTA. AZS LUBLIN — MKS MOS PRUSZKÓW — godz. 9.30; POLONIA WARSZAWA — RTI MIŃSK — godz. 11.30; AZS LUBLIN — RTI MIŃSK — godz. 16.30; INSTAL — POLONIA WARSZAWA — godz. 18.30.

NIEDZIELA. POLONIA WARSZAWA — MKS MOS PRUSZKÓW — godz. 10; INSTAL — AZS LUBLIN — godz. 12.

Jak widać program turnieju zapowiada się atrakcyjnie. Polonia Warszawa to pierwszoligowiec. Być może w barwach warszawskiej drużyny zobaczymy koszykarza z USA, który ma niebawem zasilić Polonię. RTI Mińsk to w rzeczywistości reprezentacja Białorusi. Ponadto w naszym zespole wystąpią dwaj nowi zawodnicy. Są to: Anatolij Jakubienko — były zawodnik RTI Mińsk, były reprezentant ZSRR, wzrost 2 m, pozycja na boisku: skrzydłowy. Ma za sobą występ w Słowackiej I lidze, gdzie został królem strzelców. Ma 33 lata, oraz Nikołaj Buzlakow — rozgrywający, były zawodnik RTI Mińsk, ostatnio grał w Pogoni Szczecin. Wzrost 189 cm.

(mag)

Pokerowa zagrywka A. Partyki

„Cieszę się ogromnie, że potwierdziłem przynależność do światowej czołówki” — powiedział A. Partyka. Początek nie był jednak najlepszy. Już podczas rozgrzewki i próbnych skoków nie czułem się zbyt dobrze. Również w konkursie wysokość 2,25 pokonałem za drugim razem. Potem musiałem zastosować pokerową zagrywkę, chcąc myśleć o medalu. 2,34 pokonało w pierwszej próbie trzech zawodników, a ja poprzeczke strąciłem. Tak więc dwie pozostałe przeniosłem na 2,37. No i udało się zaliczyć tę wysokość za pierwszym podejściem.

(PAP)

M.KAMIŃSKI
W DOBOROWEJ STAWCE

Po wakacyjnej przerwie wznowili starty w biegach ulicznych długodystansowcy Białegostoku. W niedzielę rozegrano tradycyjny XIII Bieg Tygodnika Ciechanowskiego na dystansie 15 km. Trasa biegu wiodła z Opinogóry do Ciechanowa. Na starcie stanęło 120 biegaczy z całego kraju. Bieg miał wyjątkowo silną obsadę — cała krajowa czołówka (Pobłocki, Marchewka, Jankiewicz, Lenda, Misiewicz i inni).

W tej doborowej stawce dobrze za-

prezentowali się reprezentanci Białegostoku.

Zwycięzcą biegu został Piotr Pobłocki — Czarni Słupsk — 46:09, 4. Mariusz Kamiński / „Centrum Sportu” — 47:02, 26. Artur Maleszko — TKKF Chrobry — 52:50, 38. Tadeusz Dziekoński — TKKF Chrobry — 55:13, 40. Jerzy Torebko — BZPOW — 55:30, 45. Andrzej Zieniewicz — TKKF Chrobry — 56:40, 49. Aleksander Turczyński — TKKF Chrobry — 58:20, 58. Edmund Lapuć — TKKF Chrobry — 1:06:03.

Na szczególne podkreślenie zasługuje postawa Mariusza Kamińskiego, który tak jak pozostali biegacze białostoccy jest amatorem a pomimo tego pokonał wielu znanych zawodników, którzy mają sponsorów, wyjeżdżają na zgrupowania, stać ich na odżywki i wyjazdy zagraniczne. Gdyby w Białymstoku znalazł się sponsor, jest pewne, że Kamiński odnosiłby sukcesy nie tylko w kraju.

(jt)